

Gazeta Krakowska

Poniedziałek
25.05.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 119 (23 760)
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Geolodzy sprawdzają teren. To kolejny milowy krok dla budowy metra w Krakowie **str. 3**



Wjechał Corvetta nad Morskie Oko. Influencer z Ukrainy z zakazem wjazdu do Polski na 5 lat? **str. 4**

Najczęściej grani artyści w polskich rozgłośniach? Na szczycie Dawid Podsiadło **str. 7**



KRAKÓW I PO REFERENDUM. KRAKÓW ZAGŁOSOWAŁ W NIEDZIELĘ

Według sondaży pod Wawelem zmiana!

Ewa Wacławowicz,
Piotr Rapalski

Krakowianie zagłosowali w niedzielnym referendum. Według sondażowych wyników exit poll prezydent Krakowa Aleksander Miszalski traci posadę. Frekwencja była wystarczająca i wyniosła 33,4 proc., a trzeba było niecałe 27 proc.

Według exit poll za odwołaniem prezydenta opowiedziało się 97,8 proc. głosujących, a przeciwko - 2,2 proc. Jeśli natomiast chodzi o Radę Miasta Krakowa, to za jej rozwiązaniem głosowało 96 proc. uczestników referendum. Pogoda sprzyjała spacerowi do pobliskiej komisji refe-

rendalnej, ale równie dobrze temu, żeby zapakować się w auto i wyjechać poza Kraków, nie przejmując się głosowaniem. Były lokale, które świeciły pustkami, ale były również i takie, gdzie ludzi było sporo.

Głosowanie odbywało się w 453 komisjach na terenie całego Krakowa, w godz. od 7 do 21. Były to te same lokale wyborcze co w wyborach prezydenta RP w 2025 roku. Po zakończeniu głosowania rozpoczęło się sporządzanie protokołów w komisjach, a następnie ostateczne liczenie w magistracie.

Nie odnotowano poważnych incydentów z naruszeniem ciszy wyborczej. Ucichło nawoływanie do głosowania, ale też ze strony obozu prezydenckiego

zniechęcanie do wzięcia udziału. Inicjatorzy referendum zorganizowali wieczór referendalny w Radisson RED Hotel w Unity Centre przy Lubomirskiego. Tam śledzili telewizyjne doniesienia i wyniki exit poll. Druga strona raczej śledziła prezentacje wyników exit poll w domach lub w kameralnych grupach.

Referendum kosztowało podatników około 4 mln zł. Narobiło w mieście sporo szumu, kampania była popisem merytorycznej dyskusji, ale też hejtu i brudnej gry. Aleksander Miszalski, widząc zagrożenie, wziął się do wytężonej pracy, sporo naobiecował, a teraz... Jak będzie wyglądał Kraków po referendum? Kto sięgnie po władzę pod Wawelem?

Czytaj str. 3

Nowe protesty. Liszki i Skawina mówią: Nie dla S7

Złość i strach. To reakcje na ostatnie propozycje o rozszerzeniu obszaru możliwego przebiegu drogi ekspresowej od Morawicy przez Liszki i Skawinę **str. 4**

KRAKÓW

To wykonanie hymnu Wisły przejdzie do historii! str. 17



To był hit szalonej fety kibiców Wisły Kraków. Wykonanie przez Małą Armię Janosika hymnu Wisły „Jak długo na Wawelu” i odśpiewanie go przez 33 tysiące kibiców już jest legendą

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Czy minister Żurek pożegna się ze stanowiskiem? Tusk traci cierpliwość **str. 8**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strefa Biznesu

● Polskie szynka i ser ruszyły na podbój Tokio, Montrealu i Maroka ● Paradoks polskiej transformacji: Mamy silną gospodarkę i słabą giełdę

Tadeusz Płatek
Publicysta



KONIEC SZANTAŻYSTÓW

Bylem wielokrotnie szantażowany w szkole podstawowej. Zwykle żądano ode mnie czegoś pod groźbą, że się pójdzie do pani. Pani to oczywiście nauczycielka z własnymi życiowymi problemami, kobieta, która niespecjalnie miała ochotę spełniać groźby dzieci, względem innych dzieci. Zwykle kończyło się więc na pytaniu do szantażysty „czy ładnie to tak skarżyć?” - pytaniu retorycznym, bo belfer, gdy tylko napotka skarżypytę, ucieka w popłochu. W każdej klasie zawsze jest jakiś odsetek błahych donosicieli - takich co donoszą o pierdołach, byle tylko wnerwić wszystkich wokół. Jest też podobny procent dzieci mądrych, odważnych i odpowiedzialnych, które zgłaszają nauczycielom problemy istotne, z których coś złego może się urodzić.

Irytujących skarżypytów jest góra trzech na klasę. Wraz z przejściem do liceum imperatyw denuncjacji nauczycielom zamienia się u nich w złośliwe obgadywanie i knucie wśród kolegów. Donosiciele to zwykle dzieci rodziców lękowych, którzy zamiast własne dzieci uważnie obserwować, odpytują je ze wszystkiego ze szcęgami, obsesyjnie wyciągają informacje, odzierają z intymności. Jednocześnie często nie zauważają prawdziwych kłopotów, które rodzą się na tle tej „szczeroci”: poczucia zagubienia, niezdrowej rywalizacji, obawy przed wykluczeniem. Zdarzało mi się spotykać rodziców, którzy nie szanują prywatności dzieci, za ich plecami chcą im coś na lewo załatwić, realizując własne, niespełnione ambicje. Kontrolują i uczą kontrolować, uniemożliwiając im stworzenie z rówieśnikami głębokiej, nowej więzi, opierającej się na zaufaniu i samodzielności. Dzieci lękowych, nadopiekuńczych rodziców często stają się zagrożeniem nie tylko dla siebie, ale też dla innych. A to zagrożenie jest dziś większe niż kiedykolwiek.

Kiedyś szantaż był mówiony. Jeśli czegoś nie zrobisz - to powiem! Potem doszły komórki i kompromitujące nagrania - głosówki, filmy, groźby upublicznienia, a do tego pokazywanie w mediach prostytutek, złodziei i zdrajców których raczej (za Piłsudskim) powinno się bić niż promować. Mój ojciec dał mi taką radę: „Szantażystów najpierw się leje na kwaśne jabłko, a dopiero potem z nimi rozmawia. Wtedy może uda się wyrównać szanse.”

Nigdy nie musiałem z tej rady korzystać. Na szczęście! I chyba już nie będę musiał, bo pojawiła się „sztuczna inteligencja”. Ma ona jedną, cudowną cechę, niezawodną wymówkę wobec kompromatów. Jeśli ktoś was będzie szantażował to macie teraz ripostę doskonałą: To nie ja. To AI!

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
25°C



MIN
6°C

Wiatr NW. 15 km/h

Uwaga: No i mamy to, co lubimy, ciepło, słońce i trochę chmur

JUTRO

MAX
27°C



MIN
8°C

Wiatr WNW. 18 km/h

Uwaga: Wtorek jak złoto. Ciepło i słońce. Kto ma urlop, niech korzysta

ZDJĘCIE DNIA

Marsz Równości pod hasłem „Nie rzucim ziemi” przeszedł ulicami Krakowa. Kontrmanifestację zorganizowała Młodzież Wszechpolska.

Podczas marszu nie brakowało patriotycznych i regionalnych akcentów. Wcześniej na ulicach miasta i w lokalach już pojawiły się plakaty promujące wydarzenie - inspirowane folklorem i twórczością Zofii Stryjeńskiej, krakowskiej artystki, która pragnęła studiować na ASP w Monachium, przebiegała się za mężczyznę. Oprawa graficzna była dziełem Karoliny Walas. **Piotr Tymczak**



FOT. ANDRZEJ BAWAS

TO NIE WYCIECZKA, TO PRZYGODA

TAJEMNICZE KAMIEŃ NA WZGÓRZU PIWANE W BESKIDZIE NISKIM

Lech Klimek

lech.klimek@polskapress.pl

W sercu dzikiego Beskidu Niskiego kryje się miejsce, które nie figuruje w przewodnikach. A jednak to właśnie tutaj, na leśnym wzgórzu Piwane, można natrafić na coś, co bardziej przypomina scenę z opowieści o zaginionej cywilizacji niż fragment polskiego krajobrazu. Wśród drzew i mchów leżą kamienie pokryte tajemniczymi rytami, symbolami i napisami, których znaczenie do dziś pozostaje zagadką.

Beskid Niski od lat przyciąga tych, którzy szukają czegoś więcej niż zatłoczonych szlaków i popularnych punktów widokowych. To region, w którym historia nie została zamknięta w muzeach, ona wciąż jest obecna w krajobrazie: w opuszczonych wsiach, zarośniętych cmentarzach i śladach dawnej kultury Łemków.

Właśnie w takim kontekście należy postrzegać wzgórze Piwane, nie jako pojedynczą atrakcję, lecz jako element większej, niemal zapomnianej opowieści o ludziach, którzy przez wieki kształtowali ten region.

Położone pomiędzy przysiółkiem Pstrążne a wsią Ropica Góra wzniesienie o wysokości około 551 m n.p.m. na pierwszy rzut oka nie wyróżnia się niczym szczególnym. Brak tu spektakularnych panoram czy infrastruktury turystycznej. Jednak to właśnie ta pozornie zwyczajność sprawia, że odkrycie kamieni z rytami robi tak duże wrażenie.

Spacerując po lesie na zboczach Piwanego, łatwo minąć pierwsze ślady niezwykłych ingerencji w kamień. Dopiero uważne spojrzenie pozwala dostrzec, że niektóre głazy noszą wyraźne ślady obróbki - linie, wgłębienia, krzyże czy geometryczne wzory. To nie są przypadkowe uszkodzenia skały.

W wielu miejscach widać powtarzalność motywów, a także próbę nadania im określonej formy. Niektóre znaki są proste i surowe, inne bardziej przemysłowe - jakby ich autorzy mieli konkretny cel lub przekaz.

Z czasem odkrywa się kolejne kamienie. Jedne są niemal całkowicie ukryte pod warstwą liści, inne wystają z ziemi tylko fragmentem. To sprawia, że eksploracja tego miejsca przypomina archeologiczną przygodę, każdy krok może odsłonić coś nowego.

Na wzgórzu odnaleźć można różnorodne formy ingerencji w skałę: krzyże i symbole religijne - często proste, ale wyraźne, zaznaczone, napisy i inicjały - częściowo nieczytelne, co utrudnia ich datowanie, figury geometryczne - linie, okręgi, krzyżujące się kształty, struktury przypominające urządzenia pomiarowe, np. formy interpretowane jako zegar słoneczny, ślady obróbki kamieniarskiej, sugerujące pracę narzędzi.



FOT. LECH KLIMEK

Różnorodność tych elementów sugeruje, że miejsce mogło być wykorzystywane przez dłuższy czas i w różnych celach.

Hipotezy: kto i po co rzeźbił w kamieniu? Jedną z najbardziej prawdopodobnych teorii jest związek kamieni z lokalną tradycją kamieniarską. W pobliskich miejscowościach, takich jak Bartne, przez wieki rozwijało się rzemiosło obróbki piaskowca. Tworzono tam nagrobki, kapliczki i krzyże, które do dziś można spotkać w całym regionie.

Możliwe więc, że wzgórze było miejscem prób, ćwiczeń lub pozyskiwania materiału. Ryciny mogły powstawać jako testy umiejętności lub oznaczenia pracy. Inna hipoteza wskazuje na znaczenie religijne lub symboliczne. Region zamieszkiwany przez Łemków był silnie związany z duchowością i tradycją, co mogło znaleźć odzwierciedlenie w znakach w kamieniu. Nie brakuje też bardziej spekulacyjnych teorii - od miejsc kultu po punkty orientacyjne czy nawet eksperymenty związane z pomiarem czasu i ruchu słońca.

To, co wyróżnia wzgórze Piwane, to jego autentyczność i brak „turystycznego opracowania”. Nie znajdziemy tu tablic informacyjnych, zabezpieczeń ani wytyczonych ścieżek. To przestrzeń, która wciąż pozostaje nie do końca zbadana.

PRZYRODA

Pisklak da sobie radę

Przez otwarte drzwi balkonu do pokoju wpadł ptaszek. Był zdrowy i sprawny i tak oszołomiony wyczynem, że nie protestował, gdy wziętem go do ręki. Kapturka miała za sobą, pierwszy lot i dużo szczęścia. Czym prędzej posadziłem go na gałęzi czeremchy. Para rodziców zjawiała się prawie od razu i zrećnie pokierowała wychowanka w bezpieczne miejsce. I to było owe szczęście. Bywa i tak, że niołot wpadnie w paszczę czy pazury drapieżnika - co jest zwyczajnym zjawiskiem w naturze, lub co gorsza - w łonie litościwego człowieka. Trafi do przytułku dla dzikich zwierząt. Nie wszystkie gatunki przeżyją, gdyż trzeba olbrzymiej wiedzy praktycznej i doświadczenia by pisklę dzięcioła, jerzyka czy innej jaśkółki wychować. Wystarczy opanować instynkt pomocy sierotom i posadzić pisklaka na gałęzi najbliższego drzewa. Ptaszek nie jest biedny i chory. Nie jest opuszczony ani wygłodzony. To zwyczajny los ptaka, który jest na tyle duży, by opuścić gniazdo, ale przez chwilę nie potrafi latać. Koczkuje na ziemi czy w gęstwinie drzew karmiony przez rodziców. Nie zostawia, nie porzuca. Zaręczam, będą karmić. Jeśli staniecie spokojnie obok, to obserwacja momentu aprowizacji będzie kwestią chwili. Zanoszenie pisklaków do weterynarza jest najgorszym pomysłem na pomoc. Litość jest złym i bezproduktywnym uczuciem w przyrodzie. I to wszystko.

Grzegorz Tabasz

Kraków

205

Tyle samochodów pomieści planowany parking Park&Ride w rejonie ul. Opolskiej. Obiekt ma mieć trzy poziomy użytkowe.

NOWA HUTA
Zakończyła się budowa pierwszego żłobka w ramach programu „Aktywny Maluch”. Nowoczesny żłobek samorządowy dla 60 dzieci powstał przy ul. Drożyska. Został wybudowany w technologii modułowej, jego powierzchnia

użytkowa to 500 mkw. W obiekcie są trzy sale dla dzieci, zaplecze administracyjne i kuchnia. Dla najmłodszych przygotowano również plac zabaw i strefę werandowania. W czerwcu żłobek zostanie wyposażony w meble i niezbędny sprzęt.

KRAKÓW
TELEFON
dziennikarza dyżurnego
697 730 318
E-MAIL
redakcja@gk.pl

ROZPOCZYNA SIĘ KLUCZOWY ETAP DLA BUDOWY METRA W KRAKOWIE. „TO KOLEJNY MIŁOWY KROK”

Metro: geolodzy sprawdzają teren

Jolanta Białek
jolanta.bialek@polskapress.pl

Będą badania geologiczne dotyczące budowy metra w Krakowie, na dwóch trasach z Nowej Huty - w kierunku osiedla Kliny i Kurdwanowa. Jutro publikacja ogłoszenia o zamówieniu dla tego zadania.

Prezydent Krakowa Aleksander Miszalski poinformował, że ogłoszenie przekazał już do publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. To formalne wszczęcie postępowania zgodnie z przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych. Prezydent zaznaczył również, że badania geologiczne w rejonie przebiegu projektowanych linii metra w Krakowie to „kolejny miłowy krok” dla budowy metra.

- Rozpoczynamy zbieranie twardych danych, które pozwolą nam odpowiedzialnie projektować tunele, stacje oraz odpowiednio zabezpieczać budynki znajdujące się na powierzchni. Celem badań jest dokładne rozpoznanie warunków gruntowych, skalnych i wodnych. To niezwykle ważne szczególnie w Krakowie - mieście historycznym, wpisanym na listę UNESCO i posiadającym gęstą, wielowarstwową zabudowę. Dzięki badaniom będziemy mogli odpowiedzialnie planować

przebieg tuneli, ograniczać wpływ inwestycji na otoczenie i odpowiednio chronić istniejącą infrastrukturę - poinformował prezydent Aleksander Miszalski.

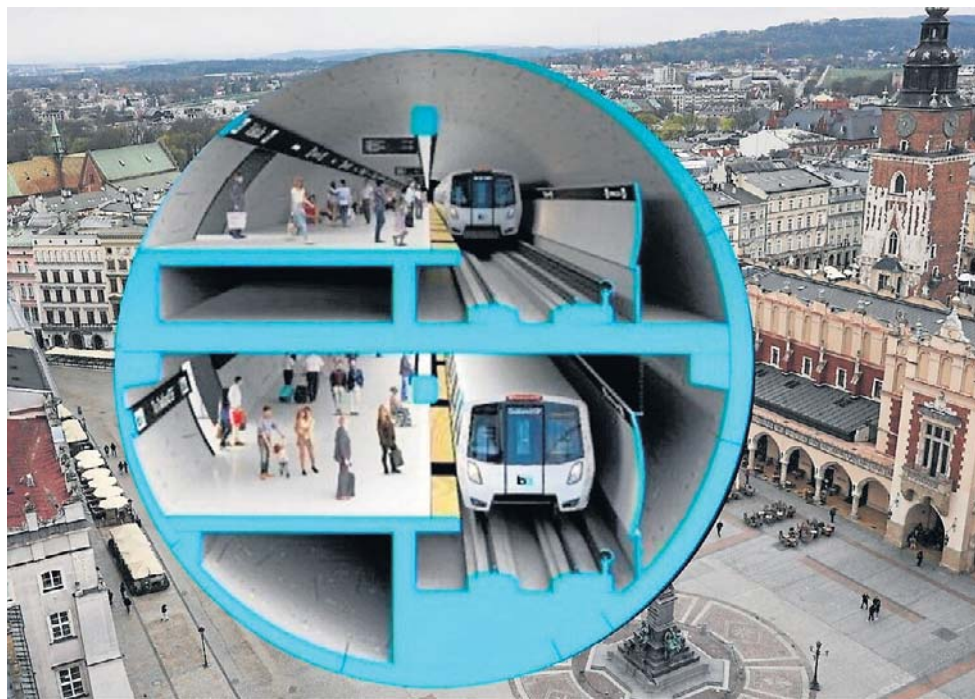
Plan zakłada, że przetarg na badania geologiczne zostanie rozstrzygnięty w połowie tegorocznych wakacji.

- Pewnie wczesną jesienią rozpoczęłyby się prace. Mają trwać w rocznym cyklu, aby można było uwzględnić w nich wszystkie pory roku. Jeżeli chodzi o odcinek między Nową Hutą a Dworcem Głównym, już wiele badań zostało przeprowadzonych. Tam grunt jest dobrze rozpoznany. Natomiast dużo mniej wiemy na temat tego, co jest na południu Krakowa - mówił ostatnio na naszych łamach wiceprezydent Krakowa Stanisław Mazur.

Planują niemal 30 km tras metra. Co na to eksperci?

We wrześniu ubiegłego roku prezydent Krakowa przedstawił nową koncepcję dotyczącą metra z Nowej Huty do centrum, a następnie do osiedla Klina i Opatkowic. Przy przystanku przy ulicy Brożka drugą odnogę (drugą linię) wyznaczono do osiedla Kurdwanów.

W rejonie centrum Krakowa stacje metra zaplanowano przy Rondzie Mogil-



Geolodzy przeprowadzą badania w rejonie przebiegu projektowanych linii metra

skim, Dworcu Głównym, Starym Kleparzu i Teatrze Bagatela, a dalszą trasę - pod Alejami Trzech Wieszczów i Wisłą. Stolica Małopolski przy mierza się do budowy w sumie prawie 29 km tras i 29 stacji metra.

Docelowo, według szacunków, metro ma obsługiwać 280 tysięcy pasażerów dziennie. Na odcinku Nowa Huta - Brożka metro ma jeździć co dwie minuty, po rozjeździe - co cztery. Koszt całej inwestycji

szacowany jest na 13-15 mld zł.

Czy w Krakowie można i da się wybudować metro? O kluczowej dla tej inwestycji kwestii - uwarunkowaniach geologicznych - rozmawialiśmy w minionych miesiącach kilkoma ekspertami.

- Oczywiście, że w Krakowie da się wybudować metro. Na świecie mamy około 180 miast, które mają metra i nigdy nie słyszałem, żeby gdzieś powiedziano, że „u nas nie ma metra, bo się go nie da wybu-

dować”. Owszem, w Krakowie był taki czas, kiedy mówiło się, że tu metra wybudować się nie da ze względu na skomplikowaną budowę geologiczną. Bzdura! To może być trudniejsze lub łatwiejsze, ale się da. Według mojej wstępnej oceny budowa metra w Krakowie to średni poziom trudności - mówił prof. Tadeusz Słomka, geolog, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w kadencjach 2012-2016 i 2016-2020.

Z kolei prof. Krzysztof Tajduś z Akademii Górniczo-Hutniczej, specjalizujący się w geomechanice górniczej i geotechnice, podkreślał, że „główna kwestia, której należy się bacznie przyjrzeć, to dobór odpowiedniej głębokości przyszłego tunelu metra”.

- W aktualnych dokumentach strop tunelu proponowany jest na głębokości około 10-15 metrów. Wraz z kolegami z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie sądzimy, że zwłaszcza w rejonach Starego Miasta głębokość ta powinna być większa. Właściwa głębokość powinna zostać określona przy uwzględnieniu warunków geologiczno-inżynierskich, infrastruktury podziemnej oraz ostatecznej średnicy drążonego tunelu metra. Zwracam szczególną uwagę na dwa podstawowe zagrożenia, z którymi możemy się mierzyć. Pierwsze to występowanie starej podziemnej infrastruktury miejskiej, częściowo niezainwentaryzowanej, takiej jak m.in. dawne studnie, piwnice, fundamenty dawnych obiektów. Druga kwestia to budowa geologiczna i hydrogeologiczna rejonu. Schodząc niżej z poziomem tunelu, jest większa szansa drążenia w warstwach mocniejszych, marglach, wapieniach, ilach krakowieckich - tłumaczył prof. Krzysztof Tajduś.

Kraków zagłosował w referendum. Oficjalne wyniki poznamy dzisiaj

Ewa Waclawowicz,
Piotr Rapalski

Pogoda sprzyjała, by o referendum zapomnieć i wybrać się nad Bagry. Albo na fetę Wisły Kraków. Głosy zostały jednak oddane, pytanie: ile?

Kraków zagłosował, ale pytanie, ile osób poszło do urn. Najważniejsza była frekwencja, bo to jej poziom decydował, czy głosowanie będzie ważne, czy nie. Obowiązywała cisza wyborcza i - w przeciwieństwie do innych wyborów - nie można było nie

tylko publicznie wspierać odwołania lub głosowania za prezydentem, ale nawet namawiać do wzięcia w nim udziału.

By referendum było ważne w sprawie prezydenta Krakowa, musiało w nim wziąć udział 158 555 osób, a Rady Miasta Krakowa - 179 792 osoby. Tak, Kraków jest milionowym miastem, ale nie jest to równe z liczbą uprawnionych i głosujących. Do wniosku o przeprowadzenie referendum w Krakowie wymagane było zebranie podpisów co najmniej 10% uprawnionych do głosowania mieszkańców, co wynosiło

ok. 58 tys. Komitet Referendalny zebrał i złożył w urzędzie łącznie ponad 134 tysiące podpisów, choć uznano za nieprawidłowe, ale zapas pozwolił skutecznie doprowadzić do referendum.

Iskrą zapalną dla referendum w Krakowie była sprawa strefy czystego transportu, podwyżki cen biletów, kwestia zmian i podwyżek w strefie parkowania oraz zadłużanie miasta. Sprzeciw wobec SCT zgromadził na proteście przed siedzibą ZDMK sporą liczbę osób. Prezydentowi zarzucano też brak powagi i niepotrzebne wygłupy

w social mediach, a ponadto otaczanie się partyjnymi znajomymi w urzędzie, „kolesiami”.

Na czele ruchu referendalnego stanął Jan Hoffman z rady dzielnicy Stare Miasto, prawnik. Z tylnego siedzenia wspierał, w tym finansowo, kampanię referendalną radny miejski Łukasz Gibała związany ze stowarzyszeniem Kraków dla Mieszkańców, który od lat stara się zostać prezydentem Krakowa. Pomoc przy zbieraniu podpisów i kampanii zaoferowały też środowiska PiS i Konfederacji. „Referendalni” mieli również sprzyjające im me-

dia. Oczywiście naprzeciw stała urzędnicza machina prezydenta, również z samorządowymi mediami. Wspierali go politycy KO i różne ogólnopolskie grupy socialowe. Prezydent - chyba zaskoczony tym, że referendum ma w ogóle szansę dojść do skutku - ograniczył „młodzieżowe” wystąpienia w sieci, a następnie przeszedł do ofensywy. Ruszył z akcją „Da się!”, w której zapewnił, że rozwiąże nierozwiązywalne do tej pory problemy Krakowa. Zapowiedział ograniczenie podwyżki cen biletów, zmian w strefie parkowania i mo-

dyfikację zapisów SCT, czym zaczął wytrącać ořeż z rąk przeciwników. W internecie doszło do brudnej kampanii na filmiki generowane przez AI, memy, wrzutki, wyciąganie brudów i oczywiście wojny w komentarzach. Niektórzy ludzie z KO wspierający Aleksandra Miszalskiego przesadzili i zostali pozwani w trybie wyborczym. Kampanię kończyliśmy wyrokami lub ugodami na korzyść „referendalnych”, ale mało kogo to już interesowało. Kampania zmęczyła Krakowian, którzy czekali już tylko na wynik starcia. ©

nasz REGION

Nowa maskotka Kraków Airport. Jak będzie miał na imię seledynowy smok?

Barbara Cirynt
Balice

Smok od kilku dni pojawia się na krakowskim lotnisku. Nie wiecie, kto to? No nie, bo nie ma imienia. Trzeba to imię wymyślić.

Smok pojawia się na lotnisku, zagląda do terminalu, obserwuje samoloty i już zdążył skraść wiele uśmiechów... W sprawie imienia lotnisko oddało głos pasażerom i sympatykom.

Smoczy konkurs odbywał się też na profilu Facebook Kraków Airport. - Spośród wszystkich zgłoszeń wybierzemy trzy finałowe, a to najtrafniejsze i najlepiej opisujące naszego lotniskowego smoka ostatecznie wybiorą internauci w głosowaniu 26 i 27 maja - informuje Monika Chyla-

szek, rzecznik prasowy Kraków Airport. Pojawiła się sugestia co do imienia dla maskotki: „Mile widziane będą propozycje nawiązujące do miasta Krakowa. Imię powinno być również możliwe do przetłumaczenia z języka polskiego na język angielski albo powinno być łatwe i zrozumiałe w obu językach”.

Wiele propozycji już padło: Krakus, KRAKers, Smoguś, NapoleOn, Wawelot, Wingo/Winguś, Waweron, Dragomir/Drakor, Craco, Krakolot, Krakolotek/Krakoflye, Balicjusz, Krakowsław, Karamba, Bazylisusz, Flymek, Cracairs, Cracosek, Lotus/Lotek, Skygon, Balifly, Crakky, Baliś, Baliczek, Balinek, Skymok, Kraksik, Przelotek i wiele innych.

Autor zwycięskiej propozycji otrzyma voucher na podróż z/do Kraków Airport.



Nowa maskotka Kraków Airport. To smok, dla którego można wybrać imię, biorąc udział w konkursie

25 MAJA

Imieniny obchodzą: Borzysław, Dionizy, Grzegorz, Heladia, Heladiusz, Imisława, Joanna, Leon, Leona, Magda, Magdale-na, Marcjana, Mariusz i Zenobiusz
Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego ustanowiony na pamiątkę zaginięcia 6-letniego Etana Patza
Dzień Ręcznika, Humorystyczne święto fanów „Autostopem przez Galaktykę”



FOT. ZYGUNT PUTWIKPEDIA

1477 ROK
25 maja 1477 roku Wit Stwosz rozpoczął pracę nad Ołtarzem Mariackim. Dzieło było gotowe na dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia) 1489, w patronackie święto kościoła Mariackiego.

Nowe protesty w sprawie S7 w gminach Liszki i Skawina

Barbara Cirynt
barbara.cirynt@polskapress.pl

Propozycje Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o rozszerzeniu obszaru możliwego przebiegu drogi ekspresowej od Morawicy przez gminy Liszki i Skawina wywołały protesty.

Kolejny raz w temacie budowy drogi ekspresowej S7 na odcinku Kraków - Myślenice zrobiło się gorąco po trzecim spotkaniu zespołu ds. S7, czyli przedstawicieli GDDKiA oraz samorządów i reprezentantów komitetów sprzeciwiających się nowej trasie ekspresowej. Tym razem GDDKiA zaproponowała rozszerzenie obszaru analiz do wytyczenia drogi od węzła Morawica, włączając tereny gmin Liszki i Skawina.

Gmina Skawina mówi jednym głosem - nie dla S7! Nie przyniesie do nas problemów z Krakowem! - to hasła protestacyjne w gminie Skawina. - To dopiero początek. Bo w mieszkańcach narasta ogromna złość, poczucie niesprawiedliwości i zwykłe ludzkie rozczarowanie. Wcale się temu nie dziwię i sam czuję to samo - tak do sprawy odniósł się Norbert Rzepisko, burmistrz Skawiny.

W mediach społecznościowych przypomnieli, że od 2022 roku w jego gminie mówi się „Nie dla S7”. - Ten wariant był już analizowany i został oprotestowany przez mieszkańców. Był także negatywnie oceniany



Nowe obszary analiz w sprawie S7 w gminach Liszki i Skawina wywołują kolejne fale protestów

przez ekspertów. Wtedy słyszeliśmy zapewnienia, że został odrzucony i nie będzie dalej procedowany - wskazuje szef gminy Skawina. Przypomina, że barierą w gminie są już Wisła, Skawinka, tory kolejowe, a teraz pojawia się kolejna „ściana z betonu, ekranów akustycznych, hałasu i spalin”.

Burmistrz wskazuje, że nową drogę S7 kieruje się obecnie w pobliżu szpitala dziecięcego - Małopolskiego Centrum Rehabilitacji Dzieci w Radziszowie. - Przyjeżdżają tam dzieci wymagające specjalistycznej rehabilitacji, długotrwałego leczenia i spokoju potrzebnego do powrotu do zdrowia. To

dzieci, które każdego dnia walczą o sprawność, samodzielność i normalne życie. I właśnie w pobliżu takiego miejsca ktoś chce wybudować drogę ekspresową - oburza się szef gminy Skawina.

Wójt gminy Liszki Wojciech Starowicz przypomina, że od 2022 roku teren tej gminy wyłączono z obszaru prac projektowych. Teraz sprawa wraca.

Nie przyniesie do nas problemów z Krakowem! - to hasła protestacyjne w gminie Skawina

Dodaje, że reprezentanci gminy podczas prac zespołu ds. S7 będą dążyć do wpisania takich kryteriów społecznych, demograficznych i środowiskowych, żeby stanowiły realną ochronę dla domów mieszkańców oraz cennych przyrodniczo terenów gminy.

Zespół ds. S7, który spotyka się co kilka tygodni, prowadzi centrala GDDKiA w Warszawie. Rozmowy są trudne - społeczność południowej części Krakowa i okolicznych gmin wskazuje, że argumenty wciąż nie do końca trafiają do GDDKiA. Mieszkańcy wskazują, że wiele kwestii jest nadal spornych. Mnóstwo wniosków i uwag pozostało bez odpowiedzi, a cała sprawa i każde posiedzenie zespołu generuje negatywne emocje.

Do sprawy odnoszą się przedstawiciele Krakowa. - Mam nadzieję, że centrala GDDKiA, która przejęła prace nad opracowywaniem wytycznych do wyboru wariantu nowej S7, jeszcze nie powiedziała ostatniego słowa, jeżeli chodzi o ustępstwa od zaproponowanych obszarów. Może krok po kroku będzie to zmieniać - mówi Stanisław Kracik, wiceprezydent Krakowa. Przyznaje, że w temacie S7 wciąż emocje są potężne, obawy i strach ludzi widać na spotkaniach czy protestach. Kracik zaznacza, że „ludzkie strachy trzeba szanować, rozumieć i pracować nad tym, żeby były mniejsze”.

Corvetta nad Morskie Oko. Jaka będzie kara?

Marcin Szkodziński
Podhale

Influencer z Ukrainy, łamiąc wszelkie zakazy, wjechał pod schronisko nad Morskim Okiem dla sesji zdjęciowej z partnerką. Policja wystawiła mu mandat, ale to nie koniec konsekwencji.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński chce dla kierowcy 5-letniego zakazu wjazdu do Polski.

Nie cichną echa skandalu, jaki wywołał kierowca z Ukrainy wjeżdżający nad samo Mor-

skie Oko w Tatrach. Sprawa dotarła do najwyższych władz w Polsce, które są oburzone zachowaniem kierowcy Corvetty. - Zwróciłem się do MSWiA o pilne ustalenie wszystkich szczegółów tego zdarzenia i wyciągnięcie surowych konsekwencji - pisze na platformie X premier Donald Tusk.

Szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji również jest oburzony arogancją kierowcy. - Sprawca rajdu na Morskie Oko zostanie rozliczony. W związku z narusze-

niem porządku publicznego na wniosek Policji trafi na listę osób niepożądanych z zakazem wjazdu na teren RP na 5 lat. Łamanie prawa zawsze spotka się z ostrą reakcją - napisał szef MSWiA Marcin Kierwiński na platformie X.

Przypomnijmy. Wieczorem 22 maja na profilu instagramowym influencer pochwalił się zdjęciami z Morskiego Oka. Dotarł tam samochodem, a wraz z nim kobieta pozująca do zdjęć. Samochód zatrzymał tuż obok schroniska przy drewnianych barierkach, żeby zdję-

cia były jeszcze bardziej efektowne. - Jesteśmy pierwszymi ludźmi w historii, którzy pojechali samochodem do Morskiego Oka. To było jedno z miejsc, które chcieliśmy odwiedzić podczas tej podróży, a wszyscy nasi znajomi i przyjaciele mówili, że do Morskiego Oka nie da się dojechać samochodem. A ja myślałem, że po prostu nie ma tam drogi, są góry i Corvette tam nie wjedzie. Ale kiedy dotarłem do Morskiego Oka, zobaczyłem, że jest droga i pojechałem nią - można przeczytać we wpisie.

REKLAMA

0011526882

Ogłoszenie Wójta Gminy Jabłonka

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Wójt Gminy Jabłonka

informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Jabłonka został wywieszony wykaz nieruchomości położonej na terenie Gminy Jabłonka przeznaczonej do oddania w najem. Wykaz ten wywiesza się na okres 21 dni licząc od dnia 25.05.2026 r.

Koniec prac przy budowie nowego pasażu handlowego?

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Wyczekiwana przez mieszkańców budowa pasażu handlowego, w którym ma się znaleźć lokal popularnej sieci fast-food została wstrzymana.

W marcu na terenach zielonych przy Rabsztyńskiej w Olkuszu ruszyła budowa budynków handlowo-usługowych wraz z infrastrukturą, drogami wewnętrznymi i zespołami parkingów. Jak udało nam się wówczas ustalić za inwestycję odpowiada prywatny przedsiębiorca – właściciel znajdującego się tuż obok Omni Centrum a jednym z najemców w nowym pasażu ma być wyczekiwane przez mieszkańców KFC.

Od rozpoczęcia robót minęły prawie dwa miesiące a postępów nie widać. Dlaczego? Do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie (RDOŚ) wpłynęło zgłoszenie, że znajdujące się na tych terenach oczko wodne jest zasypywane. Instytucja niezwłocznie zajęła się wspomnianym zgłoszeniem, bo zbiornik jest potencjalnym siedliskiem płazów a prace były prowadzone w czasie, gdy trwał ich okres rozrodczy. – RDOŚ powiadomił policję o możliwości zdarzeń, które prowadzić mogą do złamania zakazów w stosunku do chronionych gatunków zwierząt i ich siedlisk. Jednocześnie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie wystosował do Inwestora pismo, w którym we-



FOT. PAWEŁ MOCNY

Prace przy budowie nowego pasażu w Olkuszu nie wyszły z „fazy początkowej”

nym zgłoszeniem, bo zbiornik jest potencjalnym siedliskiem płazów a prace były prowadzone w czasie, gdy trwał ich okres rozrodczy. – RDOŚ powiadomił policję o możliwości zdarzeń, które prowadzić mogą do złamania zakazów w stosunku do chronionych gatunków zwierząt i ich siedlisk. Jednocześnie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie wystosował do Inwestora pismo, w którym we-

zwano do wstrzymania wszelkich działań w obrębie zbiornika. Ponieważ na etapie opiniowania inwestycji, Karta Informacyjna Przedsięwzięcia nie zawierała informacji o istniejących zbiornikach wodnych na terenie przedsięwzięcia, a wręcz autor potwierdził, że brak jest gatunków i siedlisk chronionych, w tym płazów. Z tego też powodu wysłaliśmy pismo do Burmistrza Olkusza informując, iż istnieją

przesłanki do wznowienia postępowania, ponieważ ww. decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach wydane zostały na podstawie nieprawdziwych informacji. – poinformowała w odpowiedzi na nasze pytania rzecznik prasowa RDOŚ w Krakowie Ada Słodkowska Łabuzek.

Sierżant Agnieszka Stefaniak z Komendy Powiatowej Policji w Olkuszu poinformowała nas, że w sprawie prowadzone są czynności. Właściwe działania w tej sprawie proceduje też Urząd Miasta i Gminy Olkusz. Skontaktowaliśmy się także z inwestorem odpowiedzialnym za budowę nowego pasażu.

W rozmowie z „Gazetą Krakowską” inwestor podkreślił, że wszystkie dotychczasowe prace były prowadzone zgodnie z prawem. Prace na placu budowy zostały wstrzymane przez inwestora na jej początkowym etapie, na sugestię RDOŚ o możliwości występowania na terenie budowy siedlisk płazów. Obecnie inwestor zlecił audyt środowiskowy. Po uzyskaniu wyników audytu podejmowane będą decyzje o kolejnych krokach.

Zmiany na lepsze. Grupa Azoty poprawiła wyniki w pierwszym kwartale

Andrzej Skórka
Tarnów

Grupa Azoty opublikowała szacunkowe wyniki finansowe za trzy pierwsze miesiące roku. Liczby opisujące w tym okresie działalność chemicznego koncernu już dawno nie były tak optymistyczne.

Przychody ze sprzedaży spółki – według szacunków – wyniosły 3,7 mld zł. Wynik EBITDA (zysk operacyjny przed potrąceniem odsetek od zobowiązań, podatków czy amortyzacji) to 317 mln zł, a więc był wyższy o 325 mln zł niż w I kwartale 2025 roku.

Pamiętać trzeba tylko o tym, że w pierwszych miesiącach roku dla chemicznego giganta zwykle jest dobry, z powodu na popyt na nawozy sztuczne. Po drugie – nad Grupą Azoty wisi wciąż gigantyczne zadłużenie – ok. 18 miliardów złotych.

– Pierwszy kwartał 2026 roku potwierdza stopniową odbudowę rentowności operacyjnej Grupy Azoty, pomimo wciąż utrzymującego się wymagającego otoczenia rynkowego.

Na wyniki pozytywnie wpłynęły niższe rok do roku ceny gazu ziemnego, poprawa sytuacji w Segmencie agro, gdzie wolumen sprzedaży wzrósł o 4 procent rok do roku, oraz konsekwentna realizacja działań efektywnościowych – komentuje Marcin Celejewski, prezes zarządu Grupy Azoty.

Optyzmizm widać było przede wszystkim w nawozowym segmencie agro – sprzedaż wzrosła o ok. 4 proc., dla spółki korzystny był również wzrost cen nawozów. „Grupa odnotowała gwałtowny wzrost zapotrzebowania na nawozy azotowe w marcu w reakcji na zawirowania geopolityczne. Jednocześnie odnotowano niższy poziom importu produktów z Rosji i Białorusi” – czytamy w komunikacie spółki.

W segmencie chemia na plus działała dobra koniunktura na rynku siarki i wyższa sprzedaż mocznika. Zdecydowanie gorsze były natomiast wyniki w segmencie tworzyw, na których piętno wciąż odciska nietrafiona inwestycja sprzed kilku lat w unieruchomione instalacje polipropylenu w Policach.

REKLAMA

0311525668

MAŁOPOLSKA ALCHEMIA BIZNESU STRATEGIA, RELACJE, WYNIK

Już 3 czerwca 2026

spotkajmy się w **Centrum Konferencyjnym Fabryczna 13** w Krakowie!

25. jubileuszowa edycja Forum Przedsiębiorców to wyjątkowe wydarzenie dla liderów biznesu, ekspertów i innowatorów, którzy wspólnie wytyczają nowe kierunki rozwoju Małopolski.

Czeka nas dzień pełen inspirujących debat, najnowszych trendów i realnych rozwiązań dla przedsiębiorców. Pokażemy, jak z dostępnych na miejscu zasobów budować firmy, które radzą sobie w każdej sytuacji gospodarczej.

forum
PRZEDSIĘBIORCÓW
MAŁOPOLSKI
edycja 25

Skorzystaj z kodu QR
I ZAREJESTRUJ SIĘ



www.forumpredsioborcow.pl

ORGANIZATOR:

PATRONAT MEDIALNY:

PARTNER GŁÓWNY:

PARTNER REGIONALNY:

PARTNERZY:

POLSKA
PRESS
GRUPA

DZIENNIK POLSKI

GK GAZETA
KRAKOWSKA.PL

strefa
BIZNESU

40
lat

WODOCIĄGI
Miasta Krakowa
125 lat! Jesteśmy z Wami. Każdego dnia.

W KRAKOWIE
DOBRA WODA
prosto z kranu

MAŁOPOLSKA

Krajowa
Izba
Doradców
Podatkowych

Business
in Małopolska

Kraków

KOLEJE MAŁOPOLSKIE

ASTOR
główna technologia apetyka
cz. Chłopi

Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

Górale wyruszyli ze skrzynią skarbów do Kazimierza Dolnego

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

To niezwykle przedsięwzięcie, które łączy dwa krańce Polski - od wysokogórskich szlaków Morskiego Oka po nadwiślańskie bulwary Kazimierza Dolnego.

Górale wyruszyli w liczącą setki kilometrów podróż, by wspólnie świętować 60-lecie dwóch najważniejszych polskich festiwali ludowych: Sabałowych Bajan oraz Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych.

Podróż rozpoczęła się konnym zaprzęgiem z Morskiego Oka przez Bukowinę Tatrzańską aż do przystani flisackiej w Sromowcach. Stamtąd, po prześiadce do tradycyjnych łodzi flisackich, uczestnicy wyprawy

popłyną Dunajcem, a następnie Wisłą, by finalnie dotrzeć do Kazimierza Dolnego. Wiozą ze sobą specjalną skrzynię prezentów - symbol jedności i uznania pomiędzy organizatorami tych dwóch wielkich wydarzeń.

Jak podkreśla Bartłomiej Koszarek, dyrektor Bukowińskiego Centrum Kultury „Dom Ludowy”, inicjatywa ta ma znaczenie wykraczające poza sam jubileusz:

- Wspólnie świętujemy te niezwykle wydarzenia, jakże ważne dla polskiego folkloru, polskiej muzyki, śpiewu, gwary. Łączymy Małopolskę z Lubelszczyzną, łączymy Morskim Okiem, potokami i Dunajcem, Wisłę oraz łączymy przepiękne serca ludzi, którzy dbają o nasze korzenie - mówi dyrektor Domu Ludowego w Bukowinie Tatrzańskiej.



Podróż górali ze skrzynią skarbów z Morskiego Oka do Kazimierza Dolnego - najpierw konno, potem łodziami

Ogólnopolska afera wokół MOK w Nowym Sączu

Joanna Mrozek
Nowy Sącz

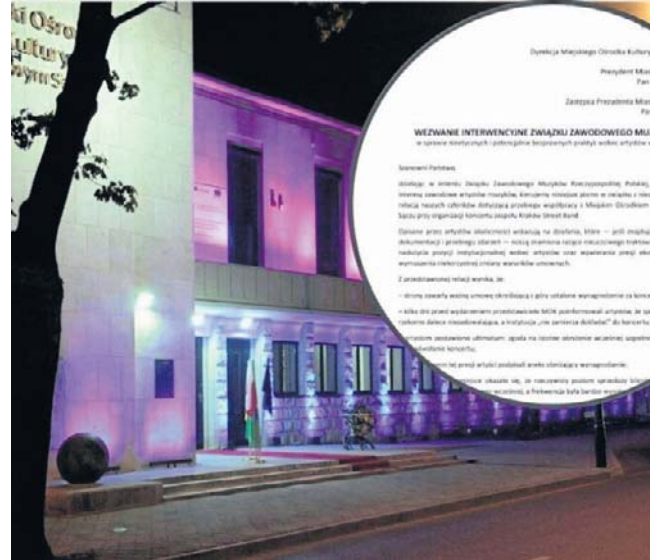
Sprawa koncertu zespołu Kraków Street Band w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Sączu odbija się coraz szerszym echem i staje się poważnym kryzysem wizerunkowym sądeckiej instytucji.

Do władz miasta oficjalne pismo skierował właśnie Związek Zawodowy Muzyków Rzeczypospolitej Polskiej, który zarzuca MOK-owi działania „noszące znamiona rażąco nieuczciwego traktowania wykonawców” oraz wywieranie presji na artystów.

Skandaliczne praktyki Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Sączu wobec zespołu Kraków Street Band odbiły się szerokim echem. O Nowym Sączu mówi znowu cała Polska, i ponownie nie jest to powód do dumy.

Oliwy do ognia dołało „oświadczenie” dyrektorki MOK - Małgorzaty Gułowskiej. Instytucja nie odniosła się do poważnych zarzutów pod swoim adresem, a jedynie wrzuciła asekuracyjne wyjaśnienie, napisane pod przeczekanie sprawy, co w mieście jest dość powszechnym zabiegiem. Tym razem się nie sprawdziło.

Internauci nie pozostawili na dyrektorce oraz samej instytucji suchej nitki. MOK w Nowym Sączu mierzy się z ogromnym kryzysem wizerunkowym.



Związek Zawodowy Muzyków RP żąda wyjaśnień. Kryzys wizerunkowy miejskiej instytucji się potęguje

wym. Teraz interweniuje Związek Zawodowy Muzyków RP.

Związek opisuje głośne kulisy współpracy przy organizacji koncertu i wskazuje, że muzycy mieli zostać postawieni przed ultimatum - albo zgodzą się na znaczące obniżenie wcześniej ustalonego honorarium, albo koncert zostanie odwołany.

Według relacji artystów, kilka dni przed wydarzeniem przedstawiciele MOK mieli przekonywać, że sprzedaż biletów jest bardzo słaba i instytucja „nie zamierza dokładać” do koncertu.

Jak podkreślono w piśmie interwencyjnym, pod wpływem

tej presji muzycy podpisali aneks obniżający wynagrodzenie. Sytuacja miała jednak wyglądać zupełnie inaczej po przyjeździe zespołu do Nowego Sącza. Artyści twierdzą, że frekwencja była bardzo wysoka, a rzeczywista sprzedaż biletów „diametralnie odmienna” od wcześniejszych informacji

Muzycy mieli zostać postawieni przed ultimatum - albo zgodzą się obniżenie ustalonego honorarium, albo koncert będzie odwołany

przekazywanych przez organizatora.

Mimo zgłoszenia zastrzeżeń i żądania powrotu do pierwotnych ustaleń, muzycy - jak wynika z pisma ponownie usłyszeli ultimatum: koncert ma się odbyć na nowych, obniżonych warunkach albo zostanie odwołany już w obecności publiczności oczekującej na występ.

Związek Zawodowy Muzyków RP nie ukrywa oburzenia całą sytuacją. W piśmie skierowanym do prezydentów miasta oraz dyrektorki MOK podkreślono, że organizacja: „Ma obowiązek reagować wszędzie tam, gdzie artyści są traktowani w sposób naruszający elementarne standardy zawodowe i etyczne. Jeśli opisane praktyki rzeczywiście miały miejsce, środowisko muzyczne powinno zostać o nich poinformowane, tak aby podobne sytuacje nie dotyczyły kolejnych wykonawców” - czytamy w piśmie ZZM RP.

ZZM RP oczekuje teraz od miejskiej instytucji kultury „wybrania drogi odpowiedzialności, naprawienia szkody i przywrócenia standardów profesjonalnej współpracy”.

Cała sprawa stawia jednak MOK w Nowym Sączu w bardzo trudnej sytuacji wizerunkowej. O konflikcie mówi już nie tylko lokalne środowisko artystyczne, ale także media i muzycy z całej Polski.

Miała być dumą Zakopanego, stała się powodem do drwin

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Aż trzy lata opóźnienia będzie miała hala lodowa Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem. Obiekt, który miał być gotowy w połowie 2024 roku, wciąż pozostaje placem budowy.

Obecnie dyrekcja COS podaje nową datę oddania inwestycji do użytku - to trzeci kwartał 2027 roku. Czy to ostateczny termin? Patrząc na to, co działo się w ostatnich latach na placu budowy, nie można tego zagwarantować z całą pewnością.

Inwestycja rozpoczęła się wiosną 2022 roku, choć kluczowe decyzje zapadały już w 2021 roku. W miejscu starego, odkrytego toru miał powstać nowoczesny, całoroczny obiekt z pełnowymiarowym torem lodowym, lodowiskiem do short tracku, bieżnią lekkoatletyczną

oraz zapleczem badawczym i treningowym. Dzięki lokalizacji nad poziomem morza obiekt miał oferować „szybki lód”, przyciągający światową elitę panczenistów.

Spór między COS a generalnym wykonawcą dotyczący waloryzacji kontraktu był pierwszym poważnym kryzysem. Roboty stanęły, a sprawa trafiła przed Prokuraturę Generalną. W międzyczasie koszty drastycznie rosły - z początkowych 90 mln zł cena inwestycji windowała w górę, osiągając pułap 120, potem 173, aż wreszcie około 200 mln zł.

W 2025 roku Zakopane straciło prawo do organizacji Mistrzostw Europy i Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim, a polscy sportowcy zostali pozbawieni bazy treningowej przed igrzyskami olimpijskimi w 2026 roku.

Obecnie, mimo że budowla dominuje już nad krajobrazem



Obecnie dyrekcja COS podaje nową datę oddania inwestycji do użytku - to trzeci kwartał 2027 roku

Zakopanego i zyskała miano „zakopiańskiej arki Noego”, prace wykończeniowe wciąż trwają. Bogusław Stepień, dyrektor COS w Zakopanem, zapewnia, że inwestycja nie stoi w miejscu. - Znajduje się w zaawansowanej fazie realizacji. Obecny etap obej-

muje zarówno kontynuację robót budowlanych i instalacyjnych, jak również przygotowanie rozwiązań, by docelowo obiekt mógł właściwie funkcjonować. Do wykonania pozostają w szczególności prace związane z finalizacją zakresów

wewnętrznych, instalacyjnych, systemowych i technologicznych, w tym elementów powiązanych z wentylacją, osuszaniem powietrza, ogrzewaniem, oświetleniem hali czy systemami bezpieczeństwa - mówi.

Mimo tych zapewnień odpowiedź płynąca z zakopiańskiego ośrodka pozostaje dość lakoniczna. Brakuje szczegółowych danych o procentowym postępie konkretnych prac, a urzędowe komunikaty skupiają się na konieczności zachowania procedur. Jedy- nym twardym konkretem pozostaje nowa data ukończenia inwestycji.

- Aktualnie zakładany termin zakończenia całości procesu inwestycyjnego, obejmującego również uzyskanie pozwolenia na użytkowanie oraz wymaganych potwierdzeń i certyfikacji, to III kwartał 2027 roku. Termin ten wynika z konieczności przeprowadzenia

dodatkowych analiz i rozwiązań - informuje dyrektora COS w Zakopanem.

Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że projekt hali przeszedł istotną modyfikację funkcjonalną. Z planów budowy wewnątrz obiektu wypadła ścianka wspinaczkowa, która była pierwotnie projektowana jako jeden z elementów kompleksu. - W toku realizacji inwestycji prowadzone są analizy dotyczące optymalnego, a zarazem racjonalnego i możliwie szerokiego wykorzystania obiektu. Priorytetem pozostaje natomiast funkcja hali lodowej, zapewniająca potrzeby w zakresie szkolenia sportowego i organizacji wydarzeń. Jednocześnie weryfikujemy dostępność obiektu pod kątem innych dyscyplin sportowych, zachowując zgodność z bezpieczeństwem, ale też ekonomią użytkowania - informuje Bogusław Stepień.

Amerykańska grupa Son Lux zapowiada koncert w Krakowie



Amerykańska grupa Son Lux. Ich koncerty to nie tylko muzyka. To widowiska pełne improwizacji

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Jeden z najbardziej oryginalnych zespołów w elektronicznym popie w XXI wieku wystąpi w przyszłym roku na trzech koncertach w Polsce, także w Krakowie.

Muzyka współczesna rzadko rodzi zjawiska, które wymykają się gatunkowym ramom z taką bezwzględnością jak amerykańska formacja Son Lux. Założone jako jednoosobowy projekt kompozytora Ryan Lotta trio ewoluowało w jeden z najbardziej wpływowych kolektywów awangardowego popu i muzyki filmowej XXI wieku. Ich twórczość to unikalne zderzenie rygorystycznej teorii muzycznej z pierwotną, surową emocjonalnością.

Korzenie Son Lux sięgają 2008 roku, kiedy Ryan Lott wydał debiutancki album „At War with Walls & Mazers”. Płyta zachwycała krytyków unikalnym mariażem elektroniki, indie rocka i kameralnych aranżacji. Prawdziwy przełom nastąpił jednak w 2014 r. Do projektu oficjalnie dołączyli gitarzysta Rafiq Bhatia i perkusista Ian Chang. Ta decyzja zmieniła dynamikę zespołu. Zmodyfikowała też ich proces twórczy.

Styl Son Lux najłatwiej opisać jako ciągłą dekonstrukcję. Zespół bierze na warsztat klasyczne struktury piosenek, po czym rozbija je na mikroelementy. Chropowate bity zderzają się tu z partiami smyczkowymi. Przestawiane syntezatory ustępują miejsca szepotom Lotta. Wokale lidera, często poddawane drastycznej obróbce cyfrowej, brzmią i ludzko, i syntetycznie.

Wydany w 2015 roku album „Bones” był manifestem tego nowego, zespołowego oblicza. Krążek przyniósł kompozycje gęste, pełne dramatyzmu i nie-

pokoju. Kolejne wydawnictwo, „Brighter Wounds” (2018), dotykało głęboko osobistych tematów – narodzin dziecka Lotta i śmierci jego bliskiego przyjaciela. Muzyka odzwierciedlała te skrajności, balansując między mrokiem a triumfalnym światłem. Kulminacją ich studyjnych poszukiwań stała się trylogia „Tomorrows” (2020-2021). To monumentalne dzieło stanowiło dźwiękowy komentarz do społecznych i politycznych niepokojów naszych czasów.

Globalny mainstream upomniał się o nich w 2022 r. Zespół został zaproszony do stworzenia ścieżki dźwiękowej do filmu „Wszystko wszędzie naraz”. Muzycy musieli zilustrować szaleńczą podróż po multiwersum, łącząc skrajne estetyki – od muzyki operowej, przez rap, aż po intymne miniatury fortepianowe.

Efektom była monumentalna, składająca się z 49 utworów ścieżka dźwiękowa, która idealnie współgrała z chaosem i sercem filmu. Przyniosła zespołowi zasłużone nominacje do Oscara i nagrody BAFTA. Utwór „This Is a Life”, nagrany wspólnie z Mitski i Davidem Byrne’em, stał się symbolem tego sukcesu. Udowodnił on, że eksperymentalny język Son Lux potrafi poruszyć masową widownię.

Son Lux udowadniają, że w epoce algorytmów i powtarzalnych formatów radiowych wciąż istnieje przestrzeń na artystyczne ryzyko. Ich koncerty to widowiska pełne improwizacji, gdzie studyjne wersje utworów zyskują zupełnie nowe życie. Trio nieustannie przesuw granice. Dla słuchaczy, szukających w dźwiękach czegoś więcej niż tylko tła do codzienności, Son Lux pozostaje jednym z najważniejszych drogowskazów.

Przedsprzedaż biletów na koncert Son Lux ruszy 22 maja na www.winiarybookings.pl.

Ich piosenki najczęściej grano w radiu w 2025 roku

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Związek Producentów Audio Video opublikował roczne zestawienie najczęściej obecnych w polskim radiu artystów, oparte na danych z Oficjalnej Listy Airplay.

Ranking OLiA Artyści prezentuje kompleksowe podsumowanie rocznej obecności wykonawców w eterze. Na szczycie zestawienia za 2025 rok znalazł się Dawid Podsiadło, generując ponad 44 tys. emisji radiowych. Kolejne miejsca zajęli Damiano David i Oskar Cymś. W pierwszej dziesiątce znalazło się również troje innych polskich wykonawców: Daria Zawiałow (5. miejsce), Sylwia Grzeszczak (8.) i sanah (10.).

Łącznie w zestawieniu Top 100 znalazło się 36 rodzimych wykonawców. Choć ich udział jest zbliżony do udziału rodzimych utworów w klasycznym zestawieniu prezentującym najczęściej emitowane utwory w radiu – OLiA Utwory (38), wyraźnie zmienia się struktura tej obecności. W rankingu OLiA Artyści krajowi twórcy są silnie reprezentowani w ścisłej czołówce – aż pięciu z nich znalazło się w Top 10, przy dwóch polskich wykonawcach w zestawieniu OLiA Utwory. To pokazuje, że ich obecność w radiu ma charakter bardziej ciągły, a nie oparty wyłącznie na pojedynczych hitach.

Wysokie pozycje zajęli również artyści międzynarodowi,



Na szczycie zestawienia za 2025 rok znalazł się Dawid Podsiadło, generując ponad 44 tys. emisji radiowych

w tym Ed Sheeran, Dua Lipa, Calvin Harris, Taylor Swift, Rihanna czy Coldplay. Pojawiły się także ikony muzyki jak Michael Jackson, Queen czy Tina Turner.

Zestawienie OLiA Artyści pokazuje inną perspektywę rynku radiowego niż klasyczny ranking utworów. W tradycyjnej OLiA Utwory mierzymy siłę pojedynczego hitu, a tu widzimy łączną obecność artysty w eterze – to często prowadzi do innych wniosków. Dobrym przykładem jest lider zestawienia utworów – „Ordinary” Alexa Warren. To jeden z największych hitów roku, ale sam artysta w zestawieniu OLiA Artyści zajmuje 15. miejsce – mówi Bogusław Pluta, dyrektor zarządzający ZPAV.

Analiza danych historycznych pokazuje stopniowy wzrost obecności polskich artystów w radiu. W 2019 r. w top 100 znalazło się 27 polskich wykonawców, w latach 2020-2023 było to 30-32 artystów, a od 2024 r. ich liczba utrzymuje się na poziomie 36 pozycji. Co istotne, w ostatnich latach zestawienie otwierali polscy artyści – Dawid Podsiadło lub sanah. W zestawieniu za 2024 rok pierwsze miejsce zajęła sanah, przed Dua Lipą i Sylwią Grzeszczak, zaś Dawid Podsiadło uplasował się na 6. pozycji.

Porównanie obu lat pokazuje wyraźnie, że rynek radiowy łączy rotację w ścisłej czołówce z obecnością powracających nazwisk. Artyści tacy jak Oskar

Cymś, Daria Zawiałow czy Sylwia Grzeszczak utrzymują wysokie pozycje w obu zestawieniach, choć ich miejsca ulegają zmianie. Jednocześnie widoczna jest dynamika rankingu, zmienia się zarówno lider, jak i skład pierwszej trójki.

W zestawieniu OLiA Artyści udział polskich artystów jest porównywalny do klasycznego rankingu utworów, lecz zajmują w nim oni znacznie wyższe lokaty i dominują w czołówce. Wynika to z faktu, że krajowy repertuar jest bardziej rozproszony, a polscy artyści budują swą silną obecność w radiu wieloma utworami równolegle. Z kolei w przypadku artystów zagranicznych częściej obserwujemy koncentrację emisji wokół pojedynczych, bardzo mocnych singli – tłumaczy Bogusław Pluta.

Standardowe zestawienie OLiA Utwory prezentuje najpopularniejsze utwory radiowe w danym okresie. Ranking powstaje na podstawie monitoringu emisji w ponad 80 stacjach radiowych i uwzględnia tzw. impact, czyli szacunkową liczbę słuchaczy, a nie wyłącznie liczbę odtworzeń.

Z kolei OLiA Artyści opiera się na tej samej metodologii, jednak agreguje wyniki na poziomie wykonawcy – sumuje łączny impact wszystkich utworów danego artysty obecnych w eterze. Dzięki temu ranking pokazuje realną skalę obecności artysty w radiu w ujęciu rocznym, a nie tylko sukces pojedynczego hitu.

KFF: Międzynarodowa Nagroda Dokumentalna dla filmu „Kuba, na zachód od Zapaty”

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Po raz pierwszy w historii podczas tegorocznej edycji Krakowskiego Festiwalu Filmowego wręczona zostanie Międzynarodowa Nagroda Dokumentalna Marcela Łozińskiego.

Laureatem wyróżnienia został debiutancki film Davida Bima – „Kuba, na zachód od Zapaty”.

Nagroda ustanowiona przez Krakowski Festiwal Filmowy we współpracy z Gildią Polskich Reżyserów Dokumentalnych honoruje twórcze poszukiwania w filmie dokumentalnym – kino odważne, uczciwe, wymykające się schematom i poszerzające artystyczne granice dokumentu.

Jej patronem jest Marcel Łoziński, jeden z najwybitniejszych polskich dokumentalistów. Wy-



Kadr z filmu „Kuba, na zachód od Zapaty”

różnienie ma upamiętniać jego dorobek, a także pokazywać, że kreatywne podejście do języka filmowego wciąż znajduje kontynuatorów na całym świecie.

O zwycięskim filmie zdecydowała kapituła. „Postanowiliśmy nagrodzić film, którego su-

rowość i prawda zostały z nami na długo. (...) Młody reżyser oszczędniymi środkami i nie przekraczając granic intymności swoich bohaterów, opowiada o sprawach najważniejszych, nadających sens naszemu życiu – miłości, rodzinie, pracy” – czytamy w uzasadnieniu kapituły.

Zwycięski film przenosi widzów na bagienne tereny półwyspu Zapata, gdzie bohater samotnie poluje na aligatora, bez kontaktu z rodziną, nieustannie konfrontując się z naturą. W napięciu śledzimy jego przygotowania, wysiłki i drogę powrotną do domu. Surowy, czarno-biały debiut Davida Bima staje się opowieścią o pracy, odpowiedzialności i miłości, która pozwala człowiekowi przekraczać własne granice.

Do nagrody nominowane były także dokumenty: „Moja skradziona planeta” Farahnaz

Sharifi i „Remake” Rossa McElwee. Pierwszy z filmów to osobisty dziennik irańskiej reżyserki, urodzonej w czasie rewolucji islamskiej, która z prywatnych nagrań, archiwaliów i własnych doświadczeń buduje opowieść o pamięci, wolności, opresji oraz walce przeciw zapomnieniu, szczególnie istotnej po wybuchu ruchu Women, Life, Freedom. „Remake” Rossa McElwee to z kolei intymna refleksja nad upływem czasu, żałobą i relacją ojca z synem, oparta na materiałach filmowych rejestrowanych przez nich latami. Wszystkie trzy dokumenty będzie można obejrzeć podczas festiwalu.

Fundatorem Nagrody Dokumentalnej Marcela Łozińskiego jest Polski Instytut Sztuki Filmowej, partnerem – DAE Documentary Association of Europe, a patronat medialny objął portal Business Doc Europe.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZAKOPANE

Corvetta nad Morskie Oko

Influencer z Ukrainy, łamiąc wszelkie zakazy, wjechał pod schronisko nad Morskim Okiem dla sesji zdjęciowej z partnerką. Policja wystawiła mu mandat na 100 złotych i 8 punktów karnych, ale to nie koniec konsekwencji.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński chce dla kierowcy 5-letniego zakazu wjazdu do Polski. „Sprawca rajdu na Morskie Oko zostanie rozliczony. W związku z naruszeniem porządku publicznego na wniosek Policji trafi na listę osób niepożądanych z zakazem

wjazdu na teren RP na 5 lat. Łamanie prawa zawsze spotka się z ostrą reakcją” – napisał Kierwiński na platformie X.

Wieczorem 22 maja na profilu instagramowym Andriy Gavryliv pochwalił się zdjęciami znad Morskiego Oka. Do tarł tam samochodem, który zatrzymał tuż obok schroniska przy drewnianych barierkach. „Jesteśmy pierwszymi ludźmi w historii, którzy pojechali samochodem do Morskiego Oka” – chwalił się Ukrainiec we wpisie.

O TYM SIĘ MÓWI

Z Zakopanego nad Bałtyk



Łatwogang postanowił przejechać na rowerze Polskę z Zakopanego do Gdańska, by wspomóc leczenie Maksa cierpiącego na poważną chorobę. W trasę wyruszył w piątek o godz. 16. Podczas jazdy chciał zebrać 12 mln zł. Cel udało mu się osiągnąć w niedzielę przed 9 rano. Licznik zbiórki cały czas bije, już dla innego dziecka.

WYPADEK

Wjechał pod prąd na A1

Jedna osoba nie żyje, a trzy są ranne w wyniku czołowego zderzenia dwóch samochodów na autostradzie A1. Wypadek miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę między węzłami Tuszyn – Łódź Południe. Około godz. 2.20 na nitce autostrady prowadzącej w stronę Gdańska pojawił się Citroën. Jego kierowca pędził pod prąd i wpadł na prawidłowo jadące

Audi. Oba auta zapaliły się. Sprawca wypadku spłonął w swoim samochodzie. W Audi znajdowały się trzy osoby z powiatu pabianickiego: 37-letnia kierująca i dwaj pasażerowie w wieku 36 i 59 lat. Cała trójka została przewieziona do szpitali w Łodzi. Autostrada A1 była przez kilka godzin zablokowana. WP

PRZESTĘPCZOŚĆ

Tomasz M., działacz sportowy, były prezes jednego z ostrołęckich klubów piłkarskich, podejrzany o przestępstwa seksualne wobec dzieci, pozostanie w areszcie przynajmniej do 28 czerwca. Śledczy potrzebują jeszcze opinii psychiatrycznej dotyczącej podejrzanego. Mężczyzna usłyszał m.in. zarzut zgwałcenia dwóch małoletnich poniżej 15. roku życia. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 5 do 30 lat albo dożywocie.

”

Polska kultura polityczna jest klótniwa i paskudna. Polska kultura strategiczna jest zadziwiająco spójna

Daniel Fried, były ambasador USA w Polsce

Czy minister Żurek pożegna się ze stanowiskiem?

Dorota Kowalska
Warszawa

Uchodzi za zdeterminowanego, nastawionego na cel. Jednak media coraz częściej piszą o tym, że premierowi Tuszkowi kończy się cierpliwość do ministra Żurka.

Minister Waldemar Żurek lekko nie ma. Nic nie idzie tak jak miało iść: ani w Trybunale Konstytucyjnym, ani w Krajowej Radzie Sądownictwa, ani w Sądzie Najwyższym. Ucieczka Zbigniewa Ziobry do Stanów Zjednoczonych tylko dołączyła oliwy do ognia. Wprawdzie politycy koalicji rządzącej powtarzają, że działają w granicach prawa i pewnych rzeczy przeskoczyć się po prostu nie da, ale w tym wypadku nie prześwietlono na czas sędzi Joanny Grabowskiej, do której trafiła sprawa Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) dla Ziobry. Grabowska została wylosowana do sprawy 20 lutego tego roku, 11 maja, dzięki dziennikarzom, dowiedzieliśmy się, że pani sędzia posiada 102 akcje Telewizji Republika. ENA dla Ziobry nie ma do dziś i także dlatego udało mu się uciec za ocean.

Inna rzecz, że przeprowadzenie wielu, a właściwie większości zmian w wymiarze sprawiedliwości, choćby wymiana zastępców prokuratora generalnego, nie jest możliwa bez zgody prezydenta Nawrockiego. W koalicji rządzącej tliło się jednak



Minister Żurek podjął się zadania trudnego, żeby nie powiedzieć, niemożliwego do wykonania

przekonanie, że Żurek da sobie ze wszystkim radę.

Determinacji i zaangażowania na pewno mu nie brakuje. Wymienił prezesów sądów, próbuje, nie zawsze z powodzeniem, zmian personalnych w prokuraturze, przedstawił projekt tak zwanej ustawy praworządnościowej, wprowadził nowe zasady wspierające młode kadry i usprawniające nabór w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP), spisał się w operacji wymiany więźniów z reżimem Alaksandra Łukaszenki, w której wolność odzyskał Andrzej Poczobut.

W ostatni piątek zawiesił Tomasz Janeczka, swojego zastępcę do spraw wojskowych.

„To człowiek Ziobry, który udowodnił, że partyjne interesy i medialne ustawki stawia wyżej niż elementarne bezpieczeństwo państwa i powagę własnego urzędu” – napisał o Janeczku.

– Pozycja Waldka Żurka jest, niestety, coraz słabsza. Szkoda, bo pokładaliśmy w nim ogromne nadzieje, jeśli chodzi o rozliczenie polityków PiS. Donald Tusk sądził, że Waldek ma tam wszystko zabezpieczone, poukładane, jeśli chodzi

o ściganie Ziobry, ale jak widać, Waldek to przespał – tłumaczył w rozmowie z „Super Expressem” ważny polityk Koalicji Obywatelskiej. Inny rozmówca gazety podkreślał wprost: „Okazuje się, że Ziobro wykiwał Żurka, a przecież to Żurek miał ściągnąć Ziobrę do Polski”. O tym, że szef resortu sprawiedliwości może wkrótce stracić stanowisko, pisały w ostatnim czasie także Wirtualna Polska i Interia.

– Tuszkowi kończy się cierpliwość do Żurka. Kierownik (tak w Koalicji Obywatelskiej i rządzie nazywany jest premier Tusk – przyp. red.) nigdy nie patrzy na drogę do celu, tylko na sam cel. A tu cele nie są osiągalne – mówił Interii jeden z polityków koalicji rządzącej.

Wiadomo, że minister Żurek spotkał się ostatnio w Kancelarii Premiera z Donaldem Tuskiem, Marcinem Kierwińskim, Tomaszem Siemoniakiem i Radosławem Sikorskim.

W programie „Graffiti” odniósł się do medialnych spekulacji dotyczących możliwej dymisji.

– Premier jest typem człowieka, który ma konkretne oczekiwania i oczekuje rezultatów. Ja absolutnie rozumiem jego rolę – mówił minister sprawiedliwości. – Jeżeli premier uzna, że moja misja się skończyła, nie będę go prosił, tylko podziękuję mu za to, że mogłem z nim współpracować – dodał. PAP

Premier Tusk: Służby muszą jak najszybciej zatrzymać sprawców fałszywych zgłoszeń o pożarach

Marcin Koziestański
Warszawa

Służby muszą jak najszybciej zatrzymać osoby odpowiedzialne za prowokacje związane z fałszywymi zgłoszeniami o pożarach – podkreślił w niedzielę premier Donald Tusk.

W niedzielę rano odbyła się odprawa premiera Donalda Tuska z udziałem ministrów i przedstawicieli służb. Spotkanie zwołano

po tym, jak w sobotę wieczorem służby, po fałszywym alarmie, siłowo weszły do mieszkania w Gdańsku, należącego do członka rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

– Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że wszystkie służby podległe paniom, panom powinny dołożyć maksymalnych wysiłków, żeby dokonać identyfikacji osób, które się zajmują tymi prowokacjami i jak najszybciej doprowadzić do ich zatrzymania – powiedział szef

rządu, zwracając się do ministrów i przedstawicieli służb biorących udział w odprawie.

Szef rządu zaapelował też do pozostałych uczestników odprawy, by „każda informacja na temat działań państwa w tej sprawie, jeśli nie musi być tajna, żeby była skutecznie komunikowana, tak by przecinać możliwie szybko falę spekulacji i nieumotywowanych przypuszczeń”.

– Byłem jeszcze w nocy w bezpośrednim kontakcie z panem prezydentem. Minister

Kierwiński także rozmawiał z przedstawicielami kancelarii prezydenta. Umówiliśmy się, co innego praktyka oczywiście, że nikt nie będzie robił z tego polityki – dodał Tusk.

Pomorska Policja poinformowała w niedzielę, że w sobotę pierwsze na miejscu pojawiło się pogotowie, a następnie przybyli funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, którzy dokonali siłowego wejścia do mieszkania. Następnie do mieszkania weszli policjanci. PAP

Paweł Pawlikowski ze statuetką w Cannes. Polak nagrodzony za „Ojczyznę”

oprac. Robert Szulc
Cannes

Paweł Pawlikowski odebrał statuetkę za reżyserię „Ojczyzny” podczas sobotniej gali zamknięcia 79. festiwalu w Cannes.

Jury doceniło równorzędną nagrodą także Javiera Calvo i Javiera Ambrossi za „La bola negra”. Złotą Palmę dla najlepszego filmu zdobył „Fjord” Cristiana Mungiu.

„Ojczyzna” to pierwsza pełnometrażowa fabuła Pawlikowskiego od czasu „Zimnej wojny”, która w 2018 r. również zapewniła mu w Cannes nagrodę za najlepszą reżyserię. Scenariusz Pawlikowski współtworzył z Henkiem Handloegtenem. Sercem opowieści są re-

lacje niemieckiego pisarza Tomasza Manna (w tej roli Hanns Zischler) z jego córką Eriką (Sandra Hüller) i synem Klaussem (August Diehl). Akcja rozgrywa się w 1949 roku w trakcie podróży z położonego w amerykańskiej strefie wpływów Frankfurtu do kontrolowanego przez Sowietów Weimaru, w którą Mann wyrusza z Eriką.

– Żyjemy w świecie, w którym coraz więcej osób jest głęboko przekonanych, że stoją po właściwej stronie. To jest absolutnie przerażające. Kino musi się temu opierać, pokazywać, że sprawy nie są proste, czarno-białe. Właśnie dlatego nakręciliśmy ten film – mówił Pawlikowski, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do powstania obrazu. PAP



Paweł Pawlikowski otrzymał nagrodę dla najlepszego reżysera (ex aequo z Javierem Calvo i Javierem Ambrossim)

Rosjanie zaatakowali Ukrainę rakietą Oriesznik

Anna Nagel
Kijów

Ministerstwo obrony Rosji potwierdziło w niedzielę, że wojsko rosyjskie użyło hipersonicznego pocisku balistycznego Oriesznik w zmasowanym nocnym ataku na Ukrainę.

Resort zadeklarował też, że celem rosyjskiego ataku były wyłącznie ukraińskie obiekty wojskowe – jak podała Reuters za rosyjskimi mediami, były to bazy lotnicze, centra dowodzenia oraz „ukraiński kompleks militarno-przemysłowy”.

„Trzy rosyjskie rakiety uderzyły w instalację wodociagową, spaliły targowisko, uszkodziły dziesiątki budynków mieszkalnych i kilka zwykłych szkół. (Przywódca Rosji Władimir Putin – PAP) wystrzelił swój Oriesznik

w kierunku Białej Cerkwi (miasta w obwodzie kijowskim – PAP)” – napisał Zelenski w komunikatorze Telegram.

Jak dodał, najwięcej trafień odnotowano w Kijowie, który był głównym celem ataku.

Zaznaczył, że ważne jest, aby najnowsza fala rosyjskich nalołów nie pozostała bez konsekwencji. Potrzebne są rozwiązania zarówno ze strony USA, jak i Europy oraz innych podmiotów, aby zmusić Putina, by „wypowiedział słowo „pokój””.

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas oświadczyła w niedzielę, że użycie przez Rosję pocisku balistycznego Oriesznik w ataku na Ukrainę to polityczna taktyka zastraszania i lekkomyślne balansowanie na krawędzi konfliktu nuklearnego. Zapowiedziała, że UE poszuka sposobów na zwiększenie presji na Moskwę. PAP

USA i Iran negocjują warunki otwarcia kluczowego szlaku

Marcin Koziestański
Teheran

Negocjowane przez USA i Iran wstępne porozumienie przewiduje, że w ciągu 30 dni od jego zawarcia liczba statków przepływających przez cieśninę Ormuz wróci do poziomu sprzed wojny.

Jak podała w niedzielę półoficjalna agencja irańska Tasnim, cytowana przez Reutersa, w ciągu 30 dni od osiągnięcia wstępnego porozumienia liczba statków przepływających przez Ormuz może wzrosnąć do poziomu sprzed wybuchu wojny między USA i Izraelem a Iranem. Przed rozpoczęciem działań zbrojnych ten szlak wodny, z którego korzystali m.in. eksporterzy ropy naftowej i gazu ziemnego z Zatoki Perskiej, pokonywało do 150 statków dziennie.

Jednocześnie Tasnim podała, że „warunki w cieśninie nie wrócą do stanu sprzed wojny”, a Iran będzie zaznaczał swoją suwerenność w kontekście Ormuzu na różne sposoby, o których poinformuje w przyszłości. Nie wiadomo dokładnie, co miałyby to oznaczać. Przed wojną cieśnina Ormuz funkcjonowała jako wody międzynarodowe: swobodnie i bez opłat przepływać mogły przez nią wszystkie jednostki.

W sobotę prezydent USA Donald Trump oznajmił, że porozumienie z Iranem zostało



W ciągu 30 dni od osiągnięcia wstępnego porozumienia liczba statków przepływających przez Ormuz może wzrosnąć do poziomu sprzed wybuchu wojny

w „dużej mierze” wynegocjowane, zostanie ogłoszone wkrótce i ma doprowadzić do otwarcia Ormuzu, zablokowanego przez Teheran na przełomie lutego i marca. Na razie nie opublikowano treści porozumienia. Tasnim podała, że pozostają jeszcze „jeden lub dwa” sporne punkty – przekazała Reuters.

Według Tasnim z negocjowanego wstępnego porozumienia wynika, że Iran domaga się, by amerykańska blokada irańskich portów została całkowicie zniesiona w ciągu 30 dni, i grozi, że w przeciwnym razie w cieśninie „nie nastąpią żadne zmiany”. Agencja dodała, że kluczowe będzie również wdrożenie przez USA innych zobowiązań, ale nie podała szczegółów.

Pierwsze 30 dni po ewentualnym zawarciu porozumienia miałyby zostać przeznaczone

na procedury związane z cieśniną Ormuz i zakończeniem blokady. W tym samym czasie mają rozpocząć się rozmowy o nuklearnym programie Teheranu, na które przeznaczono 60 dni.

Z informacji przekazanych przez irańską agencję wynika również, że część zamrożonych za granicą funduszy Teheranu musi zostać zwolniona w pierwszej fazie porozumienia.

Wysoki rangą przedstawiciel władz irańskich powiedział w niedzielę Reutersowi, że Teheran nie zgodził się na przekazanie swoich zapasów wysoko

Donald Trump oznajmił, że porozumienie z Iranem zostało w „dużej mierze” wynegocjowane, zostanie ogłoszone wkrótce

wzbogaconego uranu. Irański program jądrowy nie był przedmiotem wstępnego porozumienia z USA, kwestia ta zostanie poruszona w negocjacjach na temat ostatecznego porozumienia – przekazała ta osoba.

Tasnim podała, powołując się na dobrze poinformowane źródła, że jeżeli USA będą „naśladawcze przeszkody”, osiągnięcie porozumienia nie będzie możliwe.

Jednym z deklarowanych przez USA celów wojny, rozpoczętej amerykańsko-izraelskimi atakami na Iran 28 lutego, było uniemożliwienie Teheranowi skonstruowania ładunków nuklearnych. Iran zapewnia, że jego program jądrowy ma wyłącznie pokojowy charakter, ale wzbogacał uran do poziomu 60 proc., wielokrotnie przekraczającego potrzeby cywilnych zastosowań, w większości nieprzekraczających 5 proc. PAP

Sprzeciw Zelenskiego. „Propozycja członkostwa stowarzyszonego jest niesprawiedliwa”

Marcin Koziestański
Kijów

Prezydent Wołodymyr Zelenski sprzeciwia się niemieckiej propozycji przyznania Ukrainie „członkostwa stowarzyszonego” w Unii Europejskiej. Uważa to rozwiązanie za niesprawiedliwe.

„Niesprawiedliwe byłoby, gdyby Ukraina była obecna w Unii Europejskiej, a jednocześnie pozostawała bez głosu” – napisał Zelenski w liście, z którym zapoznała się agencja Reutersa. „Nadszedł właściwy czas, aby w pełni i znacząco posunąć naprzód sprawę członkostwa Ukrainy” – dodał.

List został skierowany w piątek do przewodniczącego Rady Europejskiej Antonia Costy, przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen i pre-



Zelenski sprzeciwia się niemieckiej propozycji

zydenta Cypru Nikosa Christodulidisa (Cypr sprawuje obecnie rotacyjne przewodnictwo w Radzie UE).

Wcześniej do tych samych osób skierował swoją propozycję kanclerz Niemiec Friedrich Merz. Zasugerował on umożli-

wienie Ukrainie udziału w posiedzeniach instytucji UE bez prawa głosu jako krok przejściowy do pełnego członkostwa. Jego zdaniem ułatwiłoby to zawarcie porozumienia pokojowego, które zakończyłoby rozpętaną przez Rosję wojnę przeciw Ukrainie.

W odpowiedzi na tę propozycję Zelenski napisał, że porażka w wyborach parlamentarnych dotychczasowego premiera Węgier Viktora Orbana, zagorzałego przeciwnika członkostwa Ukrainy w UE, stworzyła szansę na znaczący postęp w rozmowach akcesyjnych.

Zelenski podziękował europejskim przywódcom za wspieranie jego kraju w czasie wojny i powiedział, że Ukraina stanowi bastion przeciwko rosyjskiej agresji wobec UE. „Bronimy Europy – w pełni (...) i bez półśrodków” – napisał.

Niemiecki kanclerz argumentował, że Ukraina robi postępy w negocjacjach akcesyjnych, ale w obecnej sytuacji nie ma szans na zakończenie procesu akcesyjnego. Dlatego zapowiedział, że zaproponuje rozmowę w UE o „koncepcji członkostwa stowarzyszonego”. – Nie byłoby to członkostwo w wersji „light”, ale wykroczyłoby daleko poza obowiązującą umowę stowarzyszeniową i dodatkowo przyspieszyłoby proces akcesyjny – argumentował.

Merz dodał, że taki model włączyłby Ukrainę bezpośrednio w strukturę UE, bo kraj, choć bez prawa głosu, mógłby brać udział w posiedzeniach Rady Europejskiej i Rady UE. Państwa członkowskie miałyby się z kolei zobowiązać do przestrzegania wobec Ukrainy art. 42 ust. 7 traktatu unijnego, czyli klauzuli o wzajemnej obronie. PAP

Kobiety z Małopolski wiedzą, czego chcą i jak to osiągnąć
Nasze Forum Kobiecości było pełnym energii spotkaniem pań z naszego regionu

Poznajcie kobiecą twarz Małopolski!

Agnieszka Aulich
Kraków

W Krakowie spotkały się finalistki plebiscytu Kobieta Twarz Małopolski Roku 2026. Rywalizowało kilkadziesiąt wybitnych pań, które wcześniej, w głosowaniu internetowym, wskazali nasi Czytelnicy. Na zakończenie poznaliśmy trzy laureatki, które awansowały do ogólnopolskiego finału.

Tytuł KOBIECA TWARZ MAŁOPOLSKI zdobyły:

- KATARZYNA KURPIEL (kategoria Kobiety Dojrzałe)
- ELŻBIETA WARCHOŁ (kategoria Matki)
- SYLWIA KONIECZNY (kategoria Córki)

Gości powitała Mariola Duraj-Majda, dyrektor Departamentu Generalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Podczas spotkania na uczestniczki czekało wiele atrakcji, m.in. profesjonalna sesja fotograficzna. Forum Kobiecości było okazją do uczestnictwa w warsztatach i prelekcjach, prowadzonych przez znane ekspertki. Królowały tematy z zakresu samorozwoju, psychologii, zdrowia i urody, ale przede wszystkim - był to emocjonujący dzień, pełen spotkań i wzruszeń.



Kobiece Twarze Małopolski 2026 (od lewej):
Sylwia Konieczny, Katarzyna Kurpiel, Elżbieta Warchoł



Plebiscyt Kobieta Twarz Małopolski pomaga, integruje i inspirowa do działania



Dyr. Mariola Duraj-Majda
(UMWM)



Nigdy nie jest za późno, aby coś zmienić w swoim życiu.
W plebiscycie wzięły udział panie w każdym wieku



Wspólna radość podczas Forum Kobiecości w Krakowie



Atmosfera wspólnoty i akceptacji była najważniejsza

REKLAMA

0011523708

PARTNER GŁÓWNY

MAŁOPOLSKA

PATRON HONOROWY

Łukasz Smółka
Marszałek Województwa Małopolskiego

PARTNER REGIONALNY

SYLVECO
silva · natura · ecologia

PATRON MEDIALNY

sk stronaKobiet

made in
MAŁOPOLSKA



Pochodzenie ma znaczenie



inicjatywy



miejsca



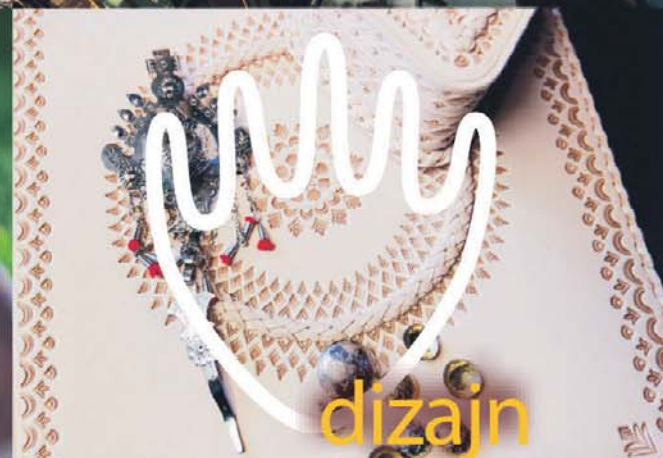
biznes



smak



woda



dizajn

W Małopolsce wiemy, że partnerska współpraca daje największe efekty. Solidny biznes, ciekawy design, dobry smak, wartościowe inicjatywy, atrakcyjne miejsca – to filary projektu Made in Małopolska, który promuje niepowtarzalne produkty, wartościowe firmy i atrakcje w naszym regionie.

Czy na pewno znasz już najlepsze marki z Małopolski?

Przekonaj się sam, bo **pochodzenie ma znaczenie!**



Poznaj Partnerów projektu Made in Małopolska
www.madein.malopolska.pl



Facebook



Instagram



Tik Tok

Opublikowany program podróży pokazuje wyraźnie jej główny kierunek: „spotkanie z człowiekiem tam, gdzie najbardziej potrzebuje nadziei”. Leon XIV odwiedzi zatem peryferie Madrytu i spotka się z migrantami na Wyspach Kanaryjskich.

Papieska statystyka

Pierwszym Papieżem, który przybył do Hiszpanii z wizytą apostolską, był św. Jan Paweł II. W 1982 r. odbył pielgrzymkę przez kraj pod hasłem „Świadek nadziei”. Od 31 października do 9 listopada odwiedził m.in. Madryt, Ávilę, Salamankę, Toledo, Sewillę, Granadę, Saragossę, Montserrat, Barcelonę, Walencję i Santiago de Compostela. Łącznie był w 11 wspólnotach autonomicznych i wygłosił 57 przemówień.

W 1984 r. powrócił do Saragossy na święto Matki Bożej z Pilar. „Bądźcie mocni w wierze jak ta kolumna z Saragossy!” – wywalał wówczas wiernych, nawiązując do nazwy sanktuarium. Kolejne wizyty wiązały się m.in. ze Światowymi Dniami Młodzieży w Santiago de Compostela (było tam blisko 500 tys. uczestników), Kongresem Eucharystycznym w Sewilli oraz spotkaniem młodych na madryckim lotnisku Cuatro Vientos w 2003 r. Wtedy pożegnał się słowami: „Na zawsze, Hiszpanio. Na zawsze, ziemio Maryi!”.

Z kolei Benedykt XVI odwiedził Hiszpanię trzykrotnie. W 2006 r. przybył do Walencji na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin. W 2010 r. udał się do Santiago de Compostela oraz Barcelony, gdzie konsekrował bazylikę Sagrada Familia. Jego ostatnia wizyta przypadła na Światowe Dni Młodzieży w Madrycie w 2011 r., odbywające się pod hasłem: „Zakorzenieni i zbudowani na Chrystusie, mocni w wierze”.

„Podnieście oczy”

Podróż papieża Leona XIV będzie drugą najdłuższą papieską wizytą w Hiszpanii po wielkiej pielgrzymce Jana Pawła II z 1982 r. Hiszpania nie była też krajem nieznanym dla innych papieży: Pius XII, św. Jan XXIII, Benedykt XVI, Franciszek i sam Robert Francis Prevost odwiedzali ją jeszcze przed wyborem na Stolicę Piotrową.

Obecnej podróży towarzyszyć będzie hasło „Podnieście oczy” („Alzad la mirada”), zaczerpnięte z Ewangelii św. Jana. Organizatorzy wskazują, że jest to „wezwanie do nadziei i kontemplacji, która zachęca, by nie zamykać się w sobie, lecz odnaleźć jedność, piękno i miłość jako konkretne znaki życia wspólnotowego”. To zarazem zaproszenie do spojrzenia dalej, do spojrzenia poza to, co dostrzeżne „ku rzeczywistości nadziei i zbawienia”.

Nawiązuje do tego logo wizyty Ojca Świętego w Hiszpanii:



Kulminacją pobytu w Baarbonie będzie msza św. w bazylice Sagrada Familia, połączona z inauguracją wieży Jezusa Chrystusa

PAPIEŻ JEDZIE DO HISZPANII. JAK ZOSTANIE PRZYJĘTY?

6 czerwca Leon XIV rozpocznie tygodniową wizytę w Hiszpanii. Lewicującej, podzielonej ideologicznie, a mimo to szczególnie często odwiedzanej przez papieży

Mariusz Grabowski

otwarty okrąg, który tworzą postacie ludzi. Są połączone ze sobą i skierowane ku górze, co „wyraża wspólnotę, spotkanie i wzajemne wsparcie”.

Pół mln hostii

Przyjrzyjmy się harmonogramowi papieskiej podróży: rozpocznie się 6 czerwca w Madrycie, gdzie papież spotka się z parą królewską, władzami państwowymi oraz korpusem dyplomatycznym. Ale odwiedzi też obrzeża miasta, w dzielnicę Lu-

cero, gdzie działa projekt Caritas wspierający osoby bezdomne, a wieczorem wspólne modlitewne czuwanie z młodzieżą. Centralnym wydarzeniem spotkań w stolicy Hiszpanii będzie Msza św. w uroczystość Bożego Ciała na Plaza de Cibeles, którą Papież odprawi w niedzielę 7 czerwca.

Poniedziałek 8 czerwca będzie poświęcony spotkaniom instytucjonalnym: z premierem Hiszpanii Pedro Sánchezem oraz parlamentarzystami. W siedzi-

bie konferencji episkopatu odbędzie się spotkanie z biskupami, a następnie modlitwa przed wizerunkiem Matki Bożej Almudeny w katedrze madryckiej. Wieczorem zaplanowano spotkanie z diecezjanami na stadionie Santiago Bernabéu.

W Barcelonie i na Wyspach

Kolejnym etapem wizyty będzie Barcelona. We wtorek 9 czerwca papież nawiedzi katedrę św. Krzyża i św. Eulalii oraz

spotka się z wiernymi na modlitewnym czuwaniu na Stadionie Olimpijskim. Kolejnego dnia uda się do więzienia Brians 1 w Sant Esteve Sesrovires oraz do opactwa na Montserrat, które jest jednym z najważniejszych miejsc duchowych Katalonii (papież zje m.in. obrad z mnichami). Kulminacją pobytu będzie msza św. w bazylice Sagrada Familia, połączona z inauguracją wieży Jezusa Chrystusa. Wydarzenie to wpisuje się w obchody setnej rocznicy śmierci Antonio Gaudiego, twórcy świątyni, nazywanego „architektem Boga”.

Ostatni etap podróży poprowadzi na Wyspy Kanaryjskie, czyli do jednego z głównych miejsc, do których docierają migranci z Afryki. Według oficjalnych danych rządu Hiszpanii, tylko w 2024 r. na archipeląg przybyło prawie 700 łodzi z niemal 48 tys. osób na pokładach. Było to o ponad 7 tys. więcej niż w 2023 r., który również był rekordowy. 11 czerwca na Gran Canarii Papież spotka się z organizacjami niosącymi pomoc przybywającym oraz z samymi migrantami w porcie Arguineguin.

Ostatniego zaś dnia wizyty, 12 czerwca, Ojciec Święty odwiedzi teryfianński ośrodek Las Raíces, gdzie przebywają osoby oczekujące na dalszą pomoc, a także centrum integracji dla migrantów oraz odprawi Eucharystię i wygłosi homilię w porcie Santa Cruz de Tenerife.

Młodzież i Ewangelia

Analizując kontekst papieskiej podróży do Hiszpanii nie sposób uciec od tamtejszej sytuacji społeczno-politycznej. Piętnaście lat po pamiętnych Światowych Dniach Młodzieży w Santiago de Compostela krajobraz duchowy Półwyspu Iberyjskiego uległ znacznemu przesunięciu. Choć blisko 42 proc. społeczeństwa nie utożsamia się z żadną religią, paradoksalnie siła świadectwa młodych Hiszpanów wzrosła.

Raport „Młodzi Hiszpanie 2026” wskazuje, że odsetek młodych identyfikujących się jako katolicy wzrósł z 31,6 proc. w 2020 r. do 45 proc. w 2025 r. To dowód na to, że w świecie przesyłanym ideologicznym, radykalne pójście za Ewangelią staje się dla młodzieży najbardziej atrakcyjną alternatywą.

Bp senior diecezji Segowia César Augusto Franco Martínez podkreśla, że mimo kultury „życia chwilą”, w młodych drzemie niezmiennie pragnienie transcendencji, którego nie zaspokoją azjatyckie trendy czy laicki styl życia. Leon XIV przybywa do kraju, gdzie katolicyzm przestaje być jedynie tradycją przodków, a staje się świadomym wyborem „pod prąd”.

Zmienia się też układ sił w hiszpańskiej polityce. Zakończony w niedzielę 17 maja wybory w Andaluzji wygrała konserwatywna Partia Ludowa, uzyskując 53 miejsca w lokalnym

parlamencie. Partia Vox uzyskała 15 miejsc, zaś socjaliści z PSOE tylko 28, co jest ich najgorszym wynikiem od czasów tzw. „przywroćenia demokracji” po rządach gen. Franco.

Komentatorzy, zwłaszcza ci prawnicy mówią wręcz o „końcu ery lewicy w Hiszpanii”. Pogrom w Andaluzji to bowiem kolejna porażka partii Pedro Sáncheza w wyborach regionalnych. PSOE, która w ostatnim czasie mierzy się także poważnymi skandalami korupcyjnymi, przegrała głosowania w Estremadurze w grudniu, Aragonii w lutym oraz Kastylii i Leon w połowie marca. Wszędzie tam wygrała Partia Ludowa, przy dobrych wynikach Vox-u.

Wybory parlamentarne w Hiszpanii są zaplanowane na lato 2027 r. Według sondaży prawica może w nich liczyć na około 30 proc. głosów, o kilka punktów procentowych więcej od socjalistów. Poparcie dla Vox-u wynosi ok. 18 proc.

„Tykająca bomba”

Jednym z najgorętszych tematów, podnoszonych przed wizytą Leona XIV, jest kwestia nielegalnej migracji. Bp José Mazuelos z Wysp Kanaryjskich wskazał w wywiadzie dla „The Objective”, że to „tykająca bomba” i wszystkie strony sceny politycznej powinny odstąpić od wykorzystywania imigracji do realizacji własnych celów ideologicznych.

Hiszpańskie władze niedawno zatwierdziły plan legalizacji statusu pół mln migrantów, co spowodowało poważny kryzys w kraju. Co ciekawe, episkopat hiszpański opowiada się za afirmatywną polityką wobec przybyszów, co spowodowało jego ostry konflikt m.in. z partią Vox.

Lider tego ugrupowania Santiago Abascal powtarza w wywiadach za wiceprezydentem USA J.D. Vance’em sugerując, że bardzo często proimigracyjne stanowisko biskupów podyktowane jest obawami o ograniczenie dotacji na cele charytatywne. „Niektórzy ludzie czerpiący zyski z nielegalnej imigracji powinni opuścić pałac i zobaczyć, jakie konsekwencje ma to dla Hiszpanów: dla opieki zdrowotnej, bezpieczeństwa, płac i podatków - komentował w kwietniu Abascal, niedwuznacznie kierując te słowa w stronę bpa Mazuelos.

Z pomocą technologii

Zwróćmy uwagę na jeszcze jedną kwestię. Zbliżająca się podróż będzie rewolucją w komunikacji z wiernymi. Ma się ona odbywać za pomocą specjalnie stworzonej strony internetowej. Organizatorzy przewidzieli „sekcję z najczęściej zadawanymi pytaniami”, a także praktyczne informacje dla osób, które chciałyby włączyć się w przygotowania jako wolontariusze lub wesprzeć wydarzenie finansowo poprzez darowizny.

EDUKACJA

**KONKURSY,
WARSZTATY,
WYKŁADY, KURSY.**

JAK SZKOŁY
WYŻSZE WALCZĄ
O MATURZYSTÓW?

STR. 2

**Rekrutacja
na studia
tuż-tuż!
Krakowskie
uczelnie
przygotowały
bogatą ofertę
edukacyjną**

Str. 4-5

**OGÓLNOPOLSKI
RANKING LICEÓW
I TECHNIKÓW 2026.**

MAŁOPOLSKA
I KRAKÓW MAJĄ SIĘ
CZYM POCHWALIĆ

STR. 6

**KIERUNKI
PRAKTYCZNE VS.
KIERUNKI Z PASJI.**

TRZEBA WYBIERAĆ
CZY MOŻE DA SIĘ
TO POGODZIĆ?

STR. 12



Warsztaty, wykłady, konkursy webinary, kursy... Jak uczelnie walczą o maturzystów?

Paulina Szymczewska

Mogłoby się wydawać, że po zakończeniu matur uczelnie czekają już tylko na wyniki egzaminów i rozpoczęcie rekrutacji. Tymczasem szkoły wyższe coraz aktywniej walczą o uwagę kandydatów jeszcze przed wakacjami - organizują konkursy z dodatkowymi punktami, bezpłatne kursy przygotowawcze, warsztaty, konsultacje czy spotkania pozwalające poznać studia „od środka”. Warto zapoznać się z tymi inicjatywami.

Uczelnie z naszego regionu próbują dziś przekonać maturzystów nie tylko atrakcyjną ofertą kierunków, ale także dodatkowymi możliwościami rozwoju oraz wsparciem w wyborze ścieżki zawodowej. Kandydaci mogą zdobywać indeksy i stypendia, a także uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez wykładowców akademickich albo w wydarzeniach popularyzujących naukę bądź też korzystać z indywidualnych konsultacji.

Wśród inicjatyw skierowanych do przyszłych studentów są zarówno tradycyjne dni otwarte i targi edukacyjne, jak i projekty znacznie wykraczające poza standardową promocję uczelni. Jakże? Można tu wymienić choćby konkursy dające dodatkowe punkty rekrutacyjne i bezpłatne „korki” z matematyki, konsultacje dla kandydatów na kierunki artystyczne, warsztaty, podcasty i integracyjne wydarzenia kulturalne czy też programy edukacyjne, webinary i projekty współpracy ze szkołami średnimi.

Dla wielu maturzystów takie inicjatywy są dziś nie tylko sposobem na poznanie uczelni, ale też okazją do zdobycia pierwszych doświadczeń, sprawdzenia swoich zainteresowań i łatwiejszego wejścia w akademicką rzeczywistość.

Od dni otwartych po targi i warsztaty

Na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie najważniejszymi inicjatywami skierowanymi do maturzystów są dni otwarte, targi edukacyjne, indywidualne spotkania, warsztaty i konkursy. Tegoroczny Dzień Otwarty UKEN jest już za nami, ale uczelnia nadal daje maturzystom możliwość zapoznania się z ofertą studiów poprzez materiały online i kontakt z biurem rekrutacji.

Kandydaci mogą również śledzić wydarzenia organizowane przez koła naukowe i poszczególne kierunki, które pozwalają lepiej poznać specyfikę studiów. Kolejny dzień otwarty oraz targi edukacyjne będą skierowane do przyszłych maturzystów, jednak obecni kandydaci wciąż mają dostęp do wielu form wsparcia w procesie rekrutacji.

Konkursy i korki z matmy

Politechnika Krakowska oferuje przyszłym studentom różne formy poznawania uczelni i przygotowywania



Kandydaci na studia mogą zdobywać indeksy oraz stypendia, a także uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez wykładowców akademickich

się do studiów inżynierskich jeszcze w szkole średniej. Wyjątkową szansą dla maturzystów na zdobycie dodatkowych punktów w rekrutacji na PK są trzy konkursy: „O Złoty Indeks PK”, „Tadeusz Kościuszko - inżynier i żołnierz” oraz „M-Ar-Che-F”.

Konkurs „O Złoty Indeks PK” organizowany jest dla uczniów z całej Polski w zakresie rozszerzonym z przedmiotów: matematyka, chemia, informatyka, predyspozycje architektoniczne oraz elektrotechnika i automatyka. Stawką w konkursie są dodatkowe punkty w postępowaniu rekrutacyjnym na wybrany kierunek studiów I stopnia na PK. Warto o nie powalczyć zwłaszcza w roku matury, traktując udział w konkursie także jako sprawdzian wiedzy.

„Tadeusz Kościuszko - inżynier i żołnierz” to konkurs wiedzy o patronie uczelni. Daje atrakcyjne nagrody finansowe i dodatkowe punkty rekrutacyjne dla laureatów ze szkół średnich. Natomiast ogólnopolski konkurs „M-Ar-Che-F” jest przeznaczony dla uczniów szkół ponadpodstawowych i polega na realizacji przez uczestnika jak największej liczby mini kursów przygotowanych przez Politechnikę Krakowską - z takich przedmiotów, jak: matematyka, architektura, chemia, fizyka, informatyka i budownictwo. Kursy są udostępnione na bezpłatnej platformie e-learningowej Politechniki Krakowskiej. Laureaci też

otrzymują dodatkowe punkty w postępowaniu rekrutacyjnym.

W tym roku PK prowadziła także „korki dla maturzystów”, czyli specjalny, otwarty dla wszystkich chętnych, bezpłatny kurs „Matematyka do matury i na studia”. Jego uczestnicy mieli okazję, by lepiej przygotować się do egzaminu maturalnego (poziom podstawowy i rozszerzony) i poznać zagadnienia, z którymi spotkają się na studiach technicznych.

Powalczyć o „Złoty Indeks”

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie zaprasza tegorocznych maturzystów do udziału w Konkursie „Złoty Indeks UAFM”. Zadanie konkursowe polega na przygotowaniu prezentacji jeden z tematów: „Samotność młodego człowieka” lub „Bezpieczeństwo w czasach wojen”. Laureat I nagrody otrzymuje rabat z tytułu opłat czesnego za cały tok studiów w wysokości 100%. Nagroda za II miejsce to rabat w wysokości 50%, a dwa wyróżnienia - rabat z tytułu opłat czesnego na I roku studiów w wysokości 30%.

Dla kandydatów na studia aktorskie przygotowano konkurs o „Złoty Indeks Wydziału Aktorskiego UAFM”. Zwycięzcy zostaną wyłonieni w procesie rekrutacji. Nagrodami są trzy indeksy na studia jednolite magisterskie na kierunku aktorstwo, z rabatami z tytułu czesnego za pierwszy rok studiów w wysokości 100%, 50% i 25%.

Dla kandydatów na studia aktorskie UAFM proponuje konsultacje z pedagogami. Zaczęły się już w maju. Poprowadzą je uczelniani wykładowcy, m.in. Katarzyna Gniewkowska, Tomasz Schimscheiner, Juliusz Chrzastowski, Lidia Bogaczówna i Radek Krzyżowski. Więcej informacji: aktorstwo.uafm.edu.pl/konsultacje-dla-kandydatow.

Prelekcje i warsztaty z cyberbezpieczeństwa

W Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Krakowie przyszli studenci mogą liczyć nie tylko na bogatą ofertę kierunków, ale również na liczne inicjatywy wspierające rozwój kompetencji i świadome planowanie kariery. Podczas organizowanych przez uczelnię dni otwartych uczestnicy mają okazję poznać specyfikę studiów, wziąć udział w inspirowanych warsztatach i wykładach, a także skorzystać z konsultacji z doradcą zawodowym. Ważnym elementem wydarzeń są również spotkania ze studentami oraz wykładowcami, które pozwalają lepiej poznać atmosferę uczelni i codzienne życie akademickie.

Uczelnia aktywnie współpracuje także ze szkołami średnimi, rozwijając klasy patronackie i programy edukacyjne dla młodzieży. W ramach tych działań organizowane są specjalistyczne prelekcje i praktyczne warsztaty z zakresu marketingu, cyberbezpieczeństwa czy przedsiębior-

czości. Dzięki temu uczniowie mogą rozwijać kompetencje cenione na rynku pracy jeszcze przed rozpoczęciem studiów, a udział w programach często potwierdzany jest certyfikatami wydawanymi przez uczelnię.

Maturzyści mogą również korzystać z wielu inicjatyw WSZiB, takich jak: Q&A, Urban Talk czy podcast „Serce i Rozum”, a ponadto wziąć udział w wyjątkowym projekcie „Kino na trawie WSZiB” realizowanym we współpracy z ZZM Kraków. To cykliczne kino plenerowe, seanse odbywają się na terenach zielonych miasta i stanowią doskonałą okazję do integracji, relaksu oraz poznania społeczności uczelni jeszcze przed rozpoczęciem studiów. Wydarzenie od lat promuje kulturę filmową i wspólne spędzanie czasu w przestrzeni miejskiej.

Webinary, hackaton i zajęcia w laboratorium

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie prowadzi kilka inicjatyw dla maturzystów, m.in. cykle rozmów na YouTube - „Jak zdać maturę?” i „Po co Ci studia?”. 26 i 27 maja odbędą się natomiast WSZiZ Career Days - to największe na Podkarpaciu wydarzenie dotyczące rozwoju kariery zawodowej. Skierowane jest do uczniów, studentów, absolwentów i doradców zawodowych.

WSZiZ organizuje także m.in. projekt „Ciekawe lekcje”. To praktyczne zajęcia i wykłady dla szkół ponadpodstawowych - zarówno w szkołach, jak i w laboratoriach uczelni. Uczniowie mogą wziąć udział w praktycznych lekcjach z nowoczesnych technologii, nauk społecznych, biznesu, kierunków medycznych, komunikacji oraz wielu innych obszarów.

Kolejne inicjatywy uczelni to: webinary dla uczniów i nauczycieli (od tematyki sztucznej inteligencji po zdrowe żywienie), dni otwarte z udziałem gościa specjalnego, hackathon HackCarpatia, Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej „Gwiezdny Krąg” czy Olimpiada Wiedzy Ekologicznej.

Warto również wspomnieć o projekcie „Klasy Patronackie”. W jego ramach WSZiZ podpisuje ze szkołą ponadpodstawową porozumienie o współpracy i obejmuje wybrane klasy patronatem o tożsamym profilu z kierunkiem akademickim. Uczelnia prowadzi dla uczniów cykl zajęć z określonego obszaru tematycznego związanego z profilem kształcenia. Dzięki temu młodzież poznaje nowoczesne metody nauki i łatwiej przygotowuje się do dalszej edukacji.

Z kolei podczas spotkań w ramach Adaptacji kulturowej, które prowadzą międzynarodowi studenci np. z Zimbabwe, Rwandy, Indii, Iranu, uczniowie mają okazję poznać inną kulturę, poćwiczyć język angielski i przełamać bariery związane z różnorodnością.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PRZYGOTOWANY WE WSPÓŁPRACY Z WYŻSZĄ SZKOŁĄ ZARZĄDZANIA I BANKOWOŚCI W KRAKOWIE

Dyplom to nie wszystko. WSZiB w Krakowie jako pierwsza uczelnia w Polsce wprowadziła cyfrowe mikropoświadczenia

opr. Paulina Szymczewska

Czym jest mikropoświadczenie?
To cyfrowa odznaka potwierdzająca umiejętności studenta. Mikropoświadczenia są stosowane na najlepszych uczelniach w Europie i na świecie, a w Polsce pierwszą uczelnią, która je wprowadziła, jest Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie.

Mikropoświadczenia to unikalne cyfrowe certyfikaty (tzw. odznaki cyfrowe) dokumentujące opanowanie określonych umiejętności lub wiedzy z danej dziedziny. W odróżnieniu od tradycyjnego dyplomu ukończenia studiów każde mikropoświadczenie odnosi się do konkretnego przedmiotu, zgodnie z wytycznymi Rady Unii Europejskiej, które określają zakres informacji zawartych w certyfikacie i kryteria jego przyznawania.

W krakowskiej WSZiB mikropoświadczenia otrzymują studenci, którzy uzyskują ocenę 4 lub wyższą na egzaminie z danego przedmiotu. Maksymalna liczba mikropoświadczeń, które można zebrać, zależy od kierunku i stopnia studiów oraz wybranej spe-

cializacji, np. na logistycę I stopnia studenci mogą uzyskać 6 mikropoświadczeń, a na informatyce stosowanej (studia magisterskie) - 4.

Mikropoświadczenia to element nowoczesnego podejścia do kształcenia. Nasi absolwenci uzyskują nie tylko tytuł zawodowy, ale też certyfikaty, które stanowią dużą wartość dla pracodawców w Polsce i całej Europie - podkreśla Krzysztof Roszczyński, rektor WSZiB w Krakowie.

Cyfrowa forma odznak sprawia, że można je w łatwy sposób prezentować online, np. w portfolio, cyfrowym CV czy na LinkedIn. Dzięki temu studenci zyskują dodatkowe narzędzie do pokazywania swoich kompetencji jeszcze w trakcie studiów.

Na dzisiejszym bardzo wymagającym rynku pracy liczą się konkretne umiejętności. Wychodzimy naprzeciw tym oczekiwaniom, wprowadzając mikropoświadczenia, które pomagają studentom nazwać swoje kompetencje - zaznacza dr Borys Makary, kanclerz WSZiB.

A co o mikropoświadczeniach myślał sam student? - Dobrze wiedzieć, że nauka na studiach przełoży się nie

tylko na dobre oceny, ale też na przydatne w budowaniu pozycji zawodowej certyfikaty - mówi Katarzyna Kozłowska, studentka WSZiB. - Myślę, że taka odznaka będzie dużym atutem przy szukaniu stażu lub pracy.

Dla studentów to przydatne narzędzie do kształtowania swojej drogi zawodowej. Mikropoświadczenie potwierdzające wiedzę z konkretnego przedmiotu może być dla rekrutera ważniejsze niż nazwa ukończonego kierunku studiów. Dodatkowo fakt, że nie wszyscy studenci je otrzymują, a jedynie ci z najlepszymi wynikami na egzaminach, podnosi ich wartość i prestiż.

Od zarządzania po psychologię w biznesie

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie to jedna z najdynamiczniej rozwijających się niepublicznych uczelni w Polsce. Od ponad trzech dekad kształci specjalistów z różnych dziedzin, oferując studia I stopnia (licencjackie i inżynierskie) oraz II stopnia (magisterskie) w trybie dziennym lub zaocznym. Jej atutem jest elastyczny harmonogram studio-

Nowość w WSZiB:

MIKROPOŚWIADCZENIA

POTWIERDZAJĄCE KOMPETENCJE STUDENTÓW



- Zdobywaj cyfrowe odznaki z wybranych przedmiotów
- Dodawaj je do swojego CV lub profilu LinkedIn
- Już na studiach buduj portfolio swoich kompetencji

GRAFIKA: WSZiB W KRAKOWIE

wania, dostosowany do potrzeb osób łączących naukę z pracą lub innymi obowiązkami.

W WSZiB można studiować np. zarządzanie czy informatykę z ciekawymi specjalizacjami z zakresu cyberbezpieczeństwa, baz danych lub programowania. Inne dostępne kierunki to: finanse i rachunkowość, marketing cyfrowy, logistyka, przedsiębiorczość cyfrowa czy komunikacja i psychologia w biznesie. Dla absolwentów studiów I stopnia dostępne są studia magisterskie na kierunkach informatyka

stosowana, finanse i rachunkowość oraz zarządzanie.

Ponadto uczelnia stawia na praktyczne przygotowanie do kariery poprzez dodatkowe kursy i certyfikacje, a także możliwość zdobywania uprawnień w obszarze IT czy zarządzania. Studenci mają dostęp do laboratoriów komputerowych, projektów biznesowych, szkoleń i egzaminów językowych.

Na studia w krakowskiej WSZiB można w bardzo łatwy sposób zapisać się online. Więcej informacji i formularz rekrutacyjny: www.wszib.edu.pl.

REKLAMA

0011521185

Time to Level Up

Rekrutacja 2026

Zapisy ruszyły





Rozpocznij studia od października!

- Ponad 30 lat w Krakowie
- 50% zajęć z praktykami biznesu
- Mate grupy: 12-20 osób
- Mikropoświadczenia w CV i na LinkedIn

WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA I BANKOWOŚCI W KRAKOWIE



Rekrutacja na studia tuż-tuż! Oto oferta edukacyjna krakowskich uczelni

Egzaminy maturalne wkrótce dobiegną końca. Już najwyższy czas na decyzję o wyborze dalszej ścieżki kształcenia. Warto więc zapoznać się z ofertą edukacyjną krakowskich uczelni. Większość z nich niebawem rozpoczyna rekrutację na rok akademicki 2025/26, a na niektórych nabór trwa już od stycznia. Jest w czym wybierać!

Paulina Szymczewska

Kandydaci będą mogli wybierać spośród setek kierunków - od studiów humanistycznych i społecznych, przez techniczne i ekonomiczne, aż po medyczne czy artystyczne. Choć większość uczelni prowadzi nabór w podobnej, elektronicznej formule, każda z nich ma własne terminy, zasady i ofertę edukacyjną. Na co trzeba zwrócić szczególną uwagę podczas rekrutacji?

Uniwersytet Jagielloński

Na Uniwersytecie Jagiellońskim prowadzona jest w pełni elektronicznie - za pomocą systemu IRK. Na studia I stopnia i jednolite magisterskie można rejestrować się od 1 czerwca do 9 lipca. Wyniki pierwszej tury zostaną ogłoszone 23 lipca. Jeżeli po niej liczba miejsc nie zostanie wypełniona, przewidziane jest uruchomienie drugiej tury rekrutacji, która potrwa do 13 września.

Rekrutacja na rok 2026 nie uległa istotnym zmianom w porównaniu do poprzedniego roku. Wprowadzone modyfikacje dotyczą głównie terminów rejestracji czy liczby do-

stępnych programów studiów. Uczelnia przypomina, by zwrócić szczególną uwagę na poprawność i kompletność danych wprowadzanych do systemu IRK (to niestety często popełniany błąd) oraz na poprawność dokumentów na etapie składania wniosku rekrutacyjnego.

Najstarsza polska uczelnia oferuje szeroki wybór kierunków. Obecnie dostępnych jest m.in. 126 programów studiów I stopnia i 10 programów studiów jednolitych magisterskich. Oferta dydaktyczna uczelni obejmuje praktycznie wszystkie główne obszary kształcenia: nauki humanistyczne i społeczne, kierunki prawne i administracyjne, kierunki ścisłe i przyrodnicze, studia medyczne i nauki o zdrowiu oraz kierunki informatyczne i technologiczne.

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w roku akademickim 2026/2027 przygotował dla nowych studentów 14 148 miejsc na około 80 kierunkach studiów - I i II stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich. Do wyboru będą np.

takie kierunki jak: archiwistyka, zarządzanie dokumentacją i infobrokerstwo, bezpieczeństwo zdrowotne, bioinformatyka, dyplomacja z zarządzaniem publicznym (to nowość), ekonomia, ekoturystyka, geodezja i geoinformacja, HR w mediach i organizacjach międzynarodowych, informatyka, kognitywistyka, kryminalistyka, lingwistyka kliniczna, pedagogika, prawo, psychologia, zarządzanie informacją i publikowanie cyfrowe czy zarządzanie kryzysowe.

Pierwsza tura rekrutacji online rozpocznie się na UKEN 1 czerwca. System rekrutacyjny na studia w 2026 roku nadal opiera się głównie na internetowej rejestracji kandydatów (IRK/ERK), dlatego sama obsługa techniczna zwykle nie sprawia kandydatom większych problemów. Mimo to co roku pojawiają się błędy formalne, które mogą zadecydować o nieprzyjęciu na studia. Najczęstsze problemy kandydatów to: brak wniesienia opłaty rekrutacyjnej lub zbyt późny przelew, błędnie wybrane przedmioty maturalne, niedopilnowanie terminów składania dokumentów, przekonanie, że zakwalifikowanie oznacza automatyczne

przyjęcie, ignorowanie wiadomości z systemu rekrutacyjnego, składanie dokumentów w ostatniej chwili. Dlatego, chcąc skutecznie aplikować, trzeba zwrócić uwagę na wszystkie te kwestie.

Uniwersytet Ekonomiczny

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie w roku akademickim 2026/27 oferuje kandydatom na studia I stopnia 34 kierunki, w tym 4 w języku angielskim. Limity przyjęć są następujące: na studia stacjonarne I stopnia oraz jednolite magisterskie - 2040, a na studia niestacjonarne I stopnia oraz jednolite magisterskie - 2760.

Rekrutacja na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie potrwa od 1 czerwca do 10 lipca, zaś na studia niestacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie - od 1 czerwca do 6 września. W przypadku studiów stacjonarnych uczelnia dopuszcza możliwość dodatkowej rekrutacji we wrześniu, na kierunki z niewypełnionym limitem przyjęć.

Warto pamiętać, że od roku 2026/27 nastąpiła zmiana przeliczania punktów z matury zdawanej na poziomie klas dwujęzycznych, ak-

tualnie wynik uzyskany na maturze w części pisemnej z języka obcego zdawanego na poziomie klas dwujęzycznych mnoży się przez współczynnik 1,5. W tym wypadku liczba punktów nie może przekroczyć maksymalnej liczby punktów możliwej do uzyskania (tj. 100). Nie bierze się pod uwagę wyników z przedmiotów zdawanych w języku obcym innych niż język obcy.

Ponadto - jak przypomina UEK - na kilku kierunkach nastąpiła zmiana przedmiotów maturalnych, które są brane pod uwagę w trakcie rekrutacji: innowacyjność produktu, inżynieria jakości produktu, logistyka międzynarodowa oraz zarządzanie i inżynieria produkcji.

Kandydaci mogą aplikować na trzy kierunki, które powinni ułożyć według własnych priorytetów - pierwszy jako najważniejszy, a drugi i trzeci jako alternatywne. Zdarza się jednak, że kandydaci zapominają o ich właściwym uporządkowaniu, co stanowi poważny problem, ponieważ można zostać przyjętym tylko na jeden kierunek. Jeśli kandydat dostanie się na pierwszy z wybranych kierunków, pozostałe nie są już brane pod uwagę w procesie rekrutacji.

Uniwersytet Rolniczy

Uniwersytet Rolniczy w Krakowie rekrutację na rok akademicki 2026/27 rozpocznie 1 czerwca. Uczelnia przygotowała 4915 miejsc na wszystkich rodzajach studiów, w tym 3115 miejsc na studiach I stopnia (2380 stacjonarne, 735 niestacjonarne). Dostępnych jest 35 kierunków w języku polskim, w tym 27 inżynierskich, 5 licencjackich i 3 magisterskie, a także 8 kierunków prowadzonych w języku angielskim.

Na długiej liście kierunków oferowanych przez URK są m.in.: weterynaria, finanse i rachunkowość, ekonomia, dietetyka, zarządzanie, geodezja i kartografia, transport i logistyka, etologia i psychologia zwierząt, architektura krajobrazu, biotechnologia, bioinżynieria zwierząt, geoinformatyka, inżynieria mechaniczna, doradztwo i administracja rolnicza, gastronomia i catering dietetyczny czy technologia biokosmetyków.

Akademia Górniczo-Hutnicza

Na Akademii Górniczo-Hutniczej rekrutacja na rok akademicki 2026/27 rozpocznie się 1 czerwca i będzie prowadzona w pięciu cyklach rekrutacyjnych. Oznacza to, że osoby, które nie zakwalifikują się na wybrany kierunek, wciąż mają szansę, z której warto skorzystać. Rekrutacja będzie prowadzona aż do pokroty września i do ostatniego wolnego miejsca.

- W tym roku, ze względu na kumulację większej liczby maturzystów, zwiększyliśmy limity przyjęć o około 10%. W praktyce oznacza to, że w łącznej puli dostępnych miejsc (tj. ponad 5 tys.) mamy o 700 miejsc więcej, w porównaniu z zeszłoroczną rekrutacją - informuje rzeczniczka AGH Anna Żmuda-Muszyńska.

Politechnika Krakowska

Politechnika Krakowska przygotowała na studiach I stopnia (stacjonarnych i niestacjonarnych) blisko 4,5 tysiąca miejsc (to więcej niż w ubiegłym roku) na ponad 40 kierunkach,

po kilkaset miejsc na najpopularniejszych (np. architektura - blisko 300, budownictwo - ponad 500, informatyka - ponad 300, inżynieria środowiska - ponad 100). Są w tym miejsca na sześciu nowych kierunkach studiów inżynierskich - informatyka z cyberpsychologią, elektroenergetyka, transport i logistyka w j. angielskim, materiały i technologie dla obronności, zielone technologie, mobilność i logistyka.

- Jesteśmy przygotowani na większą liczbę kandydatów na studia związaną z większą liczbą maturzystów. Jesteśmy też przygotowani do elastycznej reakcji na przebieg rekrutacji - informuje rzeczniczka PK Małgorzata Syrda-Śliwa. I wyjaśnia, iż - zgodnie z zarządzeniem rektora Politechniki Krakowskiej - prorektor ds. kształcenia i współpracy z zagranicą może wyrazić zgodę na zwiększenie liczby miejsc na pierwszym roku studiów na wniosek dziekana właściwego wydziału, w zależności od potrzeb i możliwości wydziału. Taki wniosek dziekan może złożyć w trakcie rekrutacji.

Na PK rekrutacja ruszy 1 czerwca i potrwa na większości kierunków do 17 września (na architekturze do 11 czerwca, na inżynierii wzornictwa przemysłowego do 14 września). Będzie się odbywać w czterech cyklach w lipcu (ogłoszenie wyników 10, 17, 23, 28 lipca) i dwóch we wrześniu (ogłoszenie wyników 14, 18 września).

Procedura rekrutacyjna będzie taka sama jak w latach poprzednich. Rejestracja odbywa się elektronicznie. Można się rejestrować nawet

przed otrzymaniem wyników matury. - Warto wcześniej dokonać rejestracji, nie czekać na ostatnią chwilę np. z dokonaniem opłaty rekrutacyjnej i poprawnym wgraniem zdjęcia do systemu, żeby się nie denerwować w ostatnim dniu, gdy ruch w serwisie rekrutacyjnym jest większy - radzi rzeczniczka PK.

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie w tegorocznej letniej rekrutacji zaoferuje 1325 miejsc na studiach I stopnia i jednolitych magisterskich (zarówno w formie stacjonarnej, jak i niestacjonarnej). Do wyboru jest wiele atrakcyjnych kierunków, np.: psychologia, digital media, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, pedagogika, komunikowanie promocyjno-wizerunkowe, historia sztuki, studia medioznawcze, muzyka kościelna, zarządzanie dokumentacją i infobrokerstwo, studia nad cywilizacjami, filozofia czy prawo kanoniczne.

Rekrutacja na rok akademicki 2026/27 ruszy na UPJPII 1 czerwca i potrwa na większości kierunków do 20 lipca. Wyjątkami są tylko pedagogika, na którą aplikować można do 13 lipca, oraz muzyka kościelna - do 29 czerwca. Jak podane uczelnia, obecna rekrutacja, po zeszłorocznej reformie spowodowanej wprowadzeniem przepisów w celu wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym RP, przebiega w sposób analogiczny jak ta w ubiegłym roku.



Można się spodziewać, że na wielu uczelniach wśród najbardziej obleganych kierunków studiów będzie m.in. architektura

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Na Uniwersytecie Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie rekrutacja na rok akademicki 2026/2027 rozpoczęła się już w styczniu i obejmuje szeroką, zróżnicowaną ofertę studiów I stopnia oraz jednolitych magisterskich. Kandydaci mogą wybierać spośród kilkudziesięciu kierunków reprezentujących różne obszary - od nauk społecznych i humanistycznych, przez kierunki biznesowe, aż po studia medyczne, techniczne i artystyczne.

Wśród dostępnych kierunków znajdują się m.in. administracja, finanse i rachunkowość, prawo, psychologia, architektura, kierunek le-

karski i inne kierunki medyczne, aktorstwo czy związane z nowymi mediami i marketingiem. Uczelnia rozwija również ofertę kierunków nowoczesnych i interdyscyplinarnych, takich jak cyberbezpieczeństwo czy komunikacja marketingowa. Studia prowadzone są zarówno w trybie stacjonarnym, jak i niestacjonarnym, a część kierunków realizowana jest w elastycznej formule Hybrid Flexible Learning, umożliwiającej łączenie nauki z pracą zawodową.

Rekrutacja na UAFM w pierwszej kolejności odbywa się w formie online, a następnie kandydat zostaje zaproszony do Biura Rekrutacji w celu ukończenia całego procesu rekruta-

cyjnego. Uczelnia przypomina, że kandydaci powinni zwrócić szczególną uwagę na kompletność dokumentów i poprawność danych oraz na dokładne zapoznanie się z wymaganiami dla wybranego kierunku i stopnia studiów (kryteria przyjęć i procesu rekrutacji różnią się od siebie w zależności od konkretnego kierunku). Ważne też, by nie odkładać formalności na ostatnią chwilę.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie rekrutację na nowy rok akademicki rozpoczęła w maju. Uczelnia prowadzi nabór m.in. na studia licencjackie, inżynierskie i magisterskie, oferując je w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym oraz zapewniając spójną ścieżkę rozwoju - od podstaw po zaawansowane specjalizacje.

Wśród kierunków licencjackich i inżynierskich znajdują się m.in.: finanse i rachunkowość, marketing cyfrowy, psychologia i komunikacja w biznesie, przedsiębiorczość cyfrowa (kierunek dostępny wyłącznie w WSZiB jako jedynej uczelni w Polsce, który przygotowuje studentów do tworzenia i rozwijania własnych biznesów w środowisku online), zarządzanie, a także logistyka i informatyka. Natomiast na poziomie studiów magisterskich dostępne są kierunki: finanse i rachunkowość, informatyka stosowana oraz zarządzanie, obejmujące nowoczesne obszary, w tym digital marketing czy technologie Big Data.

REKLAMA



UNIWERSYTET
ROLNICZY
W KRAKOWIE

UMIĘJĘTNOŚCI

ROZWÓJ

KARIERA



URK.EDU.PL



0011519317

Ogólnopolski ranking liceów i techników 2026. Kraków i Małopolska mają się czym pochwalić

M. Mrowiec, P. Szymczewska

Portal WaszaEdukacja.pl opublikował najnowszą edycję swojego Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadpodstawowych 2026, obejmującego licea ogólnokształcące oraz technika z całej Polski.

Jego twórcy przeanalizowali dane dla 2089 liceów oraz 1421 techników. Liderem rankingu liceów zostało XIII LO w Szczecinie, a spośród techników pierwsze miejsce zajęło Technikum w Ozimku. W TOP 10 obu typów szkół nie zabrakło akcentów krakowskich.

Ranking powstał w oparciu o oficjalne wyniki egzaminów (matury i egzaminów zawodowych), osiągnięcia uczniów w ogólnopolskich olimpiadach przedmiotowych oraz wskaźniki Edukacyjnej Wartości Dodanej (EWD), czyli wskaźniki przyrostu wiedzy uczniów podczas nauki w danej szkole.

„To właśnie uwzględnienie EWD stanowi jeden z kluczowych elementów wyróżniających ranking WaszaEdukacja.pl – pozwala on ocenić nie tylko

poziom uczniów, ale przede wszystkim realny wkład szkoły w ich rozwój” – podkreślają twórcy zestawienia.

Wskaźnik EWD pozwala odpowiedzieć na kluczowe pytanie: czy szkoła rozwija ucznia, czy tylko korzysta z jego wysokiego poziomu na starcie, a więc w których liceach i technikach młodzi ludzie robią największe postępy w nauce.

Ranking uwzględnia placówki publiczne, jak i niepubliczne, które znajdują się w bazie portalu WaszaEdukacja.pl. Aby szkoła mogła zostać uwzględniona w zestawieniu, musiała spełniać określone kryteria. W przypadku liceów ogólnokształcących – minimum 11 osób musiało przystąpić do egzaminu maturalnego na poziomie podstawowym, a minimum dwie osoby na poziomie rozszerzonym.

„Ranking szkół ponadpodstawowych 2026 roku stanowi nieocenione źródło informacji dla uczniów i rodziców, którzy stoją przed wyborem odpowiedniej szkoły średniej. Dzięki dokładnym wskaźnikom przy-



Krakowskie V LO w najnowszym rankingu zajmuje 2. miejsce w Polsce

szli uczniowie mogą lepiej dopasować szkołę do swoich potrzeb edukacyjnych” – zwracają uwagę autorzy dorocznego zestawienia.

Najlepsze licea

W tym ogólnopolskim zestawieniu maksymalnie można było uzyskać sto punktów. Liderem najnowszego rankingu liceów zostało XIII Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie (70,516 pkt.). Depcze mu po piętach ogólniak spod Wawelu – V LO im. Augusta Witkowskiego z Krakowa (69,758 pkt.), które zajęło 2. miejsce. Przypomnijmy, że w ubiegłorocznej edycji rankingu krakowska „Piątka” była na I miejscu.

W pierwszej dwudziestce zestawienia znalazły się dwa licea z Krakowa – prócz V LO jest to również I Liceum im. Bartłomieja Nowodworskiego (67,538 pkt.), które uplasowało się na 12. miejscu w Polsce (rok temu było na pozycji 11.). W pierwszej setce ogólnopolskiego zestawienia jest w sumie osiem liceów ze stolicy Małopolski, w tym prócz V LO i I LO: Wśród nich: II LO im. Króla Jana III Sobieskiego (50. miejsce), VIII Prywatne Akademickie Liceum Kraków (59. miejsce), III LO im. Jana Kochanowskiego (62.), VII Prywatne LO im. Mikołaja Reja (70.), VI LO im. Adama Mickiewicza (90.) i VIII LO im. Stanisława Wyspiańskiego (94.).

A co z liceami z pozostałych miejscowości Małopolski? W drugiej setce rankingu znalazło się kilka z nich: I LO im. Seweryna Goszczyńskiego w Nowym Targu (104. miejsce), Akademickie LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Króla Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu (109.), Społeczne Liceum Splot z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Jana Karskiego w Nowym Sączu (128.), III LO im. Adama Mickiewicza w Tarnowie (154.),

I LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Jana Długosza w Nowym Sączu (162.), IV LO im. Jana Pawła II w Tarnowie (196.) oraz I LO im. Marcina Wadowity w Wadowicach (197.).

Najlepsze technika

W zestawieniu techników pierwsze miejsce zajęło tym razem Technikum w Ozimku (66,402 pkt.). W TOP 10 techników w Polsce 2026 znalazła się jedna szkoła z Krakowa – Technikum Łączności nr 14 (61,772 pkt.), na 10. pozycji. W sumie w pierwszej setce tego zestawienia są cztery krakowskie technika. Obok wspomnianego Technikum Łączności nr 14 są to: Technikum Chemiczne i Ochrony Środowiska nr 3 (29. miejsce), Technikum Energetyczno-Elektroniczne nr 9 im. Tadeusza Kościuszki (36. miejsce) oraz Technikum Gastronomiczne nr 11 (68. miejsce).

W pozostałych miejscowościach Małopolski również mamy dobre technika. Wiele z nich znalazło się w pierwszej setce zestawienia: Technikum nr 7 im. gen. Józefa Kustronia w Nowym Sączu (12. miejsce), Technikum Informatyczne im. ks. prof. Józefa Tischnera w Rabce-Zdroju (13. miejsce), Technikum Turystyczno-Gastronomiczne w Mysłenicach (45.), Technikum w Wieliczce (48.), Technikum nr 2 w Wadowicach (54.), Technikum nr III w Oświęcimiu (55.), Technikum w ZS Ekonomicznych w Nowym Targu (58.), Technikum nr 3 im. Władysława Grabskiego w Nowym Sączu (62.), Technikum nr 1 w Olkuszu (65.), Technikum nr 3 w Nowym Targu (78.), Niepubliczne

Technikum w Wadowicach (83.), Technikum w Skale (90.), Technikum nr 3 w Gorlicach (92.), Technikum w Bieczu (94.) i Technikum w Skawinie (95.).

„Tegoroczne wyniki pokazują bardzo wyrównany poziom czołówki i rosnącą konkurencję między najlepszymi szkołami. Na szczególną uwagę zasługuje też silna pozycja szkół z mniejszych miejscowości, zwłaszcza w rankingu techników, co potwierdza, że wysoka jakość edukacji nie jest domeną wyłącznie największych miast” – czytamy w podsumowaniu rankingu.

Jak powstał ranking?

Twórcy rankingu podkreślają, że powstał on na podstawie zestawu obiektywnych i kompleksowych kryteriów, których celem jest jak najpełniejsze odzwierciedlenie jakości kształcenia oferowanej przez szkoły.

Jeśli chodzi o licea, uwzględniono wyniki egzaminów maturalnych na poziomie podstawowym i rozszerzonym, osiągnięcia uczniów w ogólnopolskich olimpiadach przedmiotowych oraz EWD. Zestawienie powstało w oparciu o dane pochodzące z renomowanych i niezależnych źródeł, jak Centralna Komisja Egzaminacyjna (CKE) oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki (MEiN), co zapewnia jego rzetelność, wiarygodność i pełną transparentność.

Oto wskaźniki brane pod uwagę przy tworzeniu zestawienia: egzamin maturalny z przedmiotów obowiązkowych – 25%, egzamin maturalny z przedmiotów dodatkowych – 35%, sukces w olimpiadach – 15%, EWD – 25%.

Jeśli zaś chodzi o technika, ranking powstał w oparciu o rzetelne i różnicowane dane, które umożliwiają najbardziej obiektywną ocenę jakości edukacji oferowanej przez technika. Pod uwagę brano m.in. wyniki egzaminów maturalnych na poziomie podstawowym i rozszerzonym, rezultaty egzaminów zawodowych, osiągnięcia uczniów w olimpiadach przedmiotowych, a także wskaźniki pozwalające ocenić efektywność nauczania. Źródła danych obejmowały m.in. Centralną Komisję Egzaminacyjną (CKE) oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki (MEiN).

Punkty dla techników zliczono w następujący sposób: egzamin maturalny z przedmiotów obowiązkowych – 20%, egzamin maturalny z przedmiotów dodatkowych – 25%, sukces w olimpiadach – 10%, egzaminy zawodowe – 30%, EWD – 15%.

REKLAMA

0011524829

100% zdawalności matury od 2005 roku

JUŻ DZIŚ MOŻEMY CIĘ PRZYJĄĆ DO LICEUM

I Prywatne Liceum Ogólnokształcące, rok założenia 1990

Kraków, al. Dygasińskiego 5b, ☎ 12 657 66 19 www.lo.mojaszko.edu.pl zapewniamy:

- Rzetelną naukę w przyjaznej atmosferze
- Zwiększoną liczbę godzin języka polskiego, matematyki, języka angielskiego (6h w tygodniu), aby jak najlepiej przygotować ucznia do matury

ATUTY SZKOŁY:

- Nauka od 8.00 na jedną zmianę
- Możliwość zdobycia certyfikatów z języka angielskiego
- Dla uczniów, którzy nie są jeszcze pewni wyboru przedmiotów rozszerzonych oraz ich zmiany do końca klasy drugiej, co pozwala na dojrzały wybór kierunku studiów i skuteczniejsze do nich przygotowanie dzięki nauce w kilkoosobowych grupach rozszerzeniowych
- Ciekawe wycieczki krajowe i zagraniczne, już we wrześniu obóz integracyjny
- W każdej pracowni komputer i tablica interaktywna, aby nowoczesnie prowadzić zajęcia
- Teatr szkolny zdobywający wiele nagród zewnętrznych
- Dwa monitorowane budynki szkolne w bezpiecznej okolicy otoczonej zielenią
- Znakomita lokalizacja dla korzystających z komunikacji miejskiej (80 metrów od przystanku autobusowego i tramwajowego)

REKLAMA

0011521590

AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W NOWYM SĄCZU

REKRUTACJA od 8 czerwca

WYBIERZ DOBRY KIERUNEK STUDIÓW W NOWYM SĄCZU

www.ans-ns.edu.pl

ASTRO AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W NOWYM SĄCZU

Studenci chcą zarabiać prawie 10 tys. zł na rękę. Na razie średnia jest dwa razy niższa

Opr. Barbara Wesoła

Studenci w Polsce zarabiają średnio 4,1 tys. zł netto miesięcznie, ale za satysfakcjonujące wynagrodzenie uznaliby prawie 10 tys. zł na rękę. Tak wynika z badania „Student w pracy”, zrealizowanego przez SW Research w ramach Programu Kariera Polskiej Rady Biznesu. Ponad połowa studiujących ma stałą lub dorywczą pracę, a największa grupa pracujących studentów zarabia od 4 do 5 tys. zł netto miesięcznie.

Studenci w Polsce zarabiają średnio 4,1 tys. zł netto miesięcznie, jednak za satysfakcjonujący poziom wynagrodzenia uznaliby 9,9 tys. zł na rękę - wynika z badania „Student w pracy”. Największa grupa pracujących studentów dostaje od 4 do 5 tys. zł netto, więcej miesięcznie zarabia co trzeci.

Z badania, zrealizowanego przez SW Research w ramach Programu Kariera Polskiej Rady Biznesu, wynika, że ponad połowa studiujących - a według danych GUS 31 grudnia 2024 r. na polskich uczelniach kształciło się prawie 1,3 mln osób - ma stałą lub dorywczą pracę. Studenci z 13 ośrodków akademickich byli proszeni o wskaza-



nie przedziałów, w jakich mieszczą się ich zarobki.

Największa grupa, 18,5 proc., zarabia między 4 a 5 tys. zł netto miesięcznie. Mniej więcej jedna trzecia zarabia 5-6 tys. zł na rękę. 49 proc. badanych deklaruje zarobki między 3 a 6 tys. zł netto. 13,5 proc. uczestniczących w badaniu dostaje za pracę mniej niż 2 tys. zł netto.

Średnia zarobków studentów wynosi 4,1 tys. zł netto miesięcznie. Rok temu było to 3,6 tys. zł netto, co oznacza, że średnie studenckie wynagrodzenie wzrosło w tym czasie

o 14 proc. Ci, którzy jeszcze nie ukończyli 26. roku życia, mogą skorzystać z tzw. ulgi dla młodych, czyli zwolnienia z podatku dochodowego. W ich przypadku zarobki brutto i netto są takie same.

Jak podają autorzy opracowania „Student w pracy”, minimalne wynagrodzenie za pracę w Polsce wynosi 4,8 tys. zł brutto. To oznacza - w przypadku pełnoetatowego zatrudnienia na umowę o pracę bez uwzględniania ewentualnych ulg podatkowych - że na konto pracownika wpływa 3,6 tys. zł. Przy umowie zle-

cenie ta suma wynosi 3,5 tys. zł, a przy umowie o dzieło - 4,3 tys. zł.

Polscy studenci mają wysokie oczekiwania w kwestii płacy. Jak napisano w raporcie, na początek chcieliby zarabiać przeciętnie 9,9 tys. zł netto miesięcznie, po roku ponad 12 tys. zł, za trzy lata ok. 14 tys. zł, a za 10 lat - ponad 16 tys. zł netto.

„Już teraz 14 proc. respondentów pytanych o satysfakcjonujące wynagrodzenie wskazuje najwyższy przedział 20 tys. zł i więcej, odsetek ten rośnie do 24,1 proc. w perspektywie roku, do 31 proc. w perspektywie trzech lat i aż do 47,2 proc. w perspektywie 10 lat” - podano w materiale.

- Dzisiejsi studenci bardzo racjonalnie odczytują realia rynku pracy. Wiedzą, ile zarabiają obecnie, ale jednocześnie mają jasno określone oczekiwania wobec swojej przyszłości zawodowej. Dla pracodawców to ważny sygnał: młodzi ludzie nie szukają wyłącznie pierwszego zajęcia, lecz miejsc, w których wynagrodzenie będzie rosło razem z ich kompetencjami i odpowiedzialnością - powiedział cytowany w materiale twórca i szef Programu Kariera PRB Marian Owerko.

Z wyników badania wynika, że większość studentów w Polsce pracuje na umowę zlecenie. Taką formę zatrudnienia wskazało 44 proc. respondentów. Druga pod względem popularności forma zatrudnienia to umowa o pracę na czas nieokreślony. Pracuje tak 25 proc. badanych. Na czas określony zatrudniona jest co piąta osoba, czyli 19 proc. respondentów.

Program Kariera Polskiej Rady Biznesu to organizowany od 2003 r. ogólnokrajowy program płatnych staży w różnych firmach. W tym roku uczestniczy w nim 40 firm i instytucji z 25 miast, a na studentów czeka 115 miejsc w takich dziedzinach jak IT, cyberbezpieczeństwo, programowanie, marketing, prawo i finanse albo logistyka.

Stażysty otrzymują wynagrodzenie w wysokości od ponad 4,8 tys. zł do prawie 8,5 tys. zł za miesiąc. - Program Kariera PRB to dla młodych osób szansa na zdobycie praktycznych umiejętności w profesjonalnym środowisku, a dla firm sposób na dotarcie do ambitnych kandydatów już na początku ich drogi zawodowej - podkreślił Marian Owerko.

ŹRÓDŁO: PAP

0011520768

REKLAMA

Jagiellońskie Centrum Językowe zaprasza na

KURSY WAKACYJNE

ZAPISY OD 15 MAJA

Jagiellońskie Centrum Językowe

angielski
francuski
hiszpański

koreański
niemiecki
norweski

nowogrecki
rosyjski
węgierski
włoski

ul. Ingardena 3,
30-060 Kraków
tel. 12 663 29 56 lub 57
kursy.jcj@uj.edu.pl

Międzynarodowy indeks. Studia po angielsku coraz bardziej popularne

Paulina Szymczewska

Jeszcze kilkanaście lat temu studia w języku angielskim były w Polsce raczej ciekawostką i ofertą skierowaną głównie do zagranicznych studentów. Dziś stają się jednym z najważniejszych elementów walki uczelni o kandydatów oraz odpowiedzią na wymagania międzynarodowego rynku pracy.

Szkoły wyższe z naszego regionu coraz mocniej rozwijają anglojęzyczne kierunki – od biznesu, zarządzania i stosunków międzynarodowych, przez informatykę i cyberbezpieczeństwo, aż po medycynę, technologie kosmiczne czy inżynierię półprzewodników. Uczelnie podkreślają, że studiowanie po angielsku to dziś nie tylko sposób na przyciągnięcie obcokrajowców, ale także szansa dla polskich studentów na zdobycie kompetencji cenionych przez międzynarodowych pracodawców.

Wiele programów powstaje we współpracy z zagranicznymi partnerami i umożliwia zdobycie podwójnego dyplomu lub realizację części studiów poza Polską. Coraz częściej pojawiają się też kierunki odpowiadające na nowe trendy gospodarcze i technologiczne – związane z sektorem kosmicznym, sztuczną inteligencją, logistyką czy transformacją energetyczną. Uczelnie inwestują również w umiędzynarodowienie kampusów, rozwój współpracy międzynarodowej oraz wsparcie studentów z zagranicznych.

Choć studia anglojęzyczne nadal najczęściej wybierają cudzoziemcy, zainteresowanie nimi rośnie także wśród polskich maturzystów. Dla wielu z nich to nie tylko okazja do doskonalenia języka, ale również sposób na łatwiejszy start w międzynarodowej karierze – bez konieczności wyjazdu na studia za granicę.

Podwójny dyplom

Uniwersytet Jagielloński co roku poszerza ofertę studiów prowadzonych w językach obcych. Cieszą się one szczególną popularnością wśród studentów zagranicznych, ale w rekrutacji mogą oczywiście brać również udział posługujący się tymi językami Polacy.

Jeśli chodzi o kierunki humanistyczne i społeczne, oferta UJ jest następująca: Business and Finance Management, Comparative Heritage Studies, East European Studies: Languages and Discourses, European Studies, Global and Development Studies, Intellectual Property and New Technologies, International Relations, International Relations and Area Studies, International Relations and Public Diplomacy, International Security and Development, Korean Studies, Public Policy and Management, Responsible Entrepreneurship and Management, Una Europa Bachelor of European Studies – BAES, Una Europa Joint Bachelor in Sustainability (BASUS), Erasmus

Mundus joint/multiple programmes, Euroculture: Society, Politics and Culture in a Global Context (coordinated by University of Groningen), European Politics and Society (EPS): Vaclav Havel (consortium members: Prague, Krakow, Barcelona, and Leiden), Euro-PubHealth: European Public Health Master, International Master in Central & East European, Russian & Eurasian Studies (coordinated by University of Glasgow).

Podwójny dyplom uzyskują studenci, którzy wybiorą kierunki: European Studies Double Degree Masters Programme (consortium with University of Strasbourg), European Studies Double Degree Masters Programme (consortium with University of Padova), European Studies / Governance, Leadership and Democracy Studies (consortium with Universidade Católica Portuguesa), International Masters in Economy, State and Society (IMESS) (coordinated by University College of London).

Wśród kierunków ścisłych i przyrodniczych w języku angielskim są na UJ: Drug Discovery and Development, Earth Sciences in a Changing World, Environmental Protection and Management, Mathematics and Computer Science Advanced Track, Molecular Biotechnology, Erasmus Mundus joint/multiple programmes, Advanced Spectroscopy in Chemistry.

Studiów z programem w języku angielskim nie zabrakło też na kierunkach medycznych i nauk o zdrowiu – to kierunek lekarski oraz lekarsko-dentystyczny.

Coraz więcej chętnych

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie oferuje na studiach stacjonarnych I stopnia cztery kierunki w języku angielskim: International Business, Global Finance and Accounting, Computer Science oraz Modern Business Management. Natomiast na studiach stacjonarnych II stopnia do wyboru jest 9 kierunków w języku angielskim: International Business, Financial Analytics, Global Banking, Risk and Financial Management, Global Finance and Accounting, Economic Diplomacy and Statecraft, International Studies, Global Human Resource Management, International Logistics (rekrutacja na ten kierunek styczeń/luty 2027) i Modern Business Management.

Jak podkreśla rzeczniczka UEK Joanna Lorenc, studia prowadzone w języku angielskim stają się coraz bardziej popularne, szczególnie wśród kandydatów z zagranicy. – Warto jednak zaznaczyć, że są to studia płatne, co dla części osób może stanowić istotną barierę finansową – dodaje. – Koszt studiów stacjonarnych w języku angielskim wynosi 6 200 zł za semestr.

Kilkanaście kierunków po angielsku

Uniwersytet Rolniczy w Krakowie ma w swojej ofercie edukacyjnej kilkana-



FOT. SŁAWOMIR MIELNIK

Studiowanie po angielsku to dziś szansa dla polskich studentów na zdobycie kompetencji cenionych przez międzynarodowych pracodawców

ście kierunków w języku angielskim. W zeszłym roku na studia te aplikowały 264 osoby. Aktualnie na URK trwa nabór (do końca maja) na następujące kierunki: Agriculture (I stopnia) oraz Environmental and Plant Biotechnology, International Master of Horticultural Science i Interdisciplinary Bioeconomy Studies (II stopnia). Nie zabrakło również nowości – należy do nich kierunek Industrial Brewing and Beverage Technology na studiach II stopnia.

Międzynarodowa oferta kształcenia

Politechnika Krakowska odpowiada na wyzwania globalnego rynku pracy, stawiając na wzmocnienie umiędzynarodowienia studiów. Ma angielskojęzyczne programy kształcenia, ale też przygotowuje obcokrajowców do studiów w Polsce w języku polskim na kursach przygotowawczych w Międzynarodowym Centrum Kształcenia (MCK) Politechniki Krakowskiej. To jedna z zaledwie kilku jednostek w Polsce z takimi uprawnieniami.

– Największe zainteresowanie studiami w języku angielskim odnotowujemy na kierunkach architektura (w ubiegłym roku prawie cztery osoby na miejsce) i budownictwo. Od tego roku będziemy mieć kolejną nowość w języku angielskim – transport i logistykę, czyli Modern transport and logistics systems – informuje rzeczniczka PK Małgorzata Syrda-Słiwa.

I dodaje, iż uczelnia systematycznie wzmacnia międzynarodową ofertę kształcenia. W tym roku pozyskała blisko 2,5 mln zł z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej na rozwój międzynarodowej oferty dydaktycz-

nej. Dzięki tym środkom wzmocni współpracę z partnerem z Włoch w kształceniu inżynierów środowiska na kierunku Environmental and Land Engineering, realizowanym przez Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki razem z włoską uczelnią partnerską Università degli Studi di Cagliari.

Program kształcenia zakłada mobilność międzynarodową – studenci realizują ostatnie semestry na uczelni partnerskiej, co umożliwia uzyskanie podwójnego dyplomu. Prace dyplomowe mają charakter badawczy i są przygotowywane pod opieką dwóch promotorów (z obu uczelni), a następnie składane równolegle w obu instytucjach.

– Przyznane przez NAWA środki finansowe na rozwój polsko-włoskiego kształcenia inżynierów środowiska pozwolą na wzmocnienie wsparcia finansowego dla studentów. Otrzymają stypendia mobilnościowe na sfinansowanie wyjazdów. Grant umożliwi też organizację specjalistycznych szkoleń adaptacyjnych, językowych i kulturowych, które pomogą studentom płynnie wejść w nowe środowisko akademickie oraz społeczne w kraju goszczącym – podkreśla Małgorzata Syrda-Słiwa.

Dzięki środkom z NAWA Politechnika Krakowska uruchomi także nowy, strategiczny kierunek studiów z obszaru półprzewodników i systemów zintegrowanych, wspólnie z Southern Taiwan University of Science and Technology (STUST). To kierunek Semiconductor and Integrated Systems (SIS), który będzie prowadzony przez Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej oraz Wydział Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej. Absol-



Studia w języku angielskim stają się dziś jednym z najważniejszych elementów walki uczelni o kandydatów oraz odpowiedzią na wymagania międzynarodowego rynku pracy

wenci będą uzyskiwać podwójny dyplom - PK i uczelni z Tajwanu.

Kierunek SIS jest odpowiedzią na strategiczny problem Polski i Unii Europejskiej - niedobór wysoko wykwalifikowanych inżynierów w obszarze półprzewodników i systemów zintegrowanych, kluczowych dla rozwoju nowoczesnych technologii i bezpieczeństwa przemysłowego regionu. Uruchomienie nowego kierunku jest planowane na rok akademicki 2027/2028.

Konkurencyjni na rynku pracy

Krakowska Akademia Górniczo-Hutnicza także oferuje bogatą ofertę studiów w języku angielskim, głównie na II stopniu (ponad 17 specjalności) oraz wybrane kierunki na I stopniu. Programy inżynierino-techniczne (np. Mechatronic Engineering, Electronics and Telecommunications) zapewniają edukację w międzynarodowym środowisku, prowadzoną przez tę samą kadrę co studia polskojęzyczne.

W nadchodzącym roku akademickim oferta Akademii Górniczo-Hutniczej, jeśli chodzi o studia angielskojęzyczne, obejmuje na I stopniu m.in. kierunki takie jak: Computer Science, Electronics and Telecommunications, Mechanical Engineering, Mechatronic Engineering oraz nowy kierunek Geology of Natural Resources. Natomiast na II stopniu oferta obejmuje m.in. kierunki: Mechatronic Engineering, Metalcasting Engineering, Mining Engineering, a także specjalności na Wydziale Zarządzania.



FOT. PIXABAY

- Studia w języku angielskim na AGH to szansa na zdobycie technicznej wiedzy oraz terminologii zawodowej, co zwiększa konkurencyjność na międzynarodowym rynku pracy. Uczelnia wyróżnia się także wysoką pozycją w rankingach inżynierskich - podkreśla rzeczniczka AGH Anna Żmuda-Muszyńska.

I dodaje, że oferta kształcenia w języku angielskim na AGH jest stale rozszerzana. W tym roku pojawiają się dwa kolejne kierunki, które prowadzone będą w języku angielskim - Space Engineering na Wydziale Technologii Kosmicznych oraz Geology of Natural Resources na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska.

Space Engineering odpowiada na dynamiczny rozwój sektora kosmicznego, który przestał być domeną wyłącznie agencji rządowych, a coraz częściej tworzą go firmy pry-

watne i międzynarodowe konsorcja. Technologie satelitarne, systemy obserwacji Ziemi czy rozwiązania komunikacyjne mają dziś bezpośrednie przełożenie na gospodarkę, bezpieczeństwo i codzienne życie. To z kolei generuje rosnące zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowanych inżynierów w tym sektorze.

Natomiast kierunek Geology of Natural Resources jest odpowiedzią na rosnące znaczenie surowców naturalnych dla rozwoju nowoczesnych technologii, transformacji energetycznej oraz zapewnienia bezpieczeństwa surowcowego. Program został opracowany z myślą o aktualnych i przyszłych potrzebach rynku pracy, przygotowując specjalistów do pracy w nowoczesnym sektorze surowcowym - od firm zajmujących się poszukiwaniem i rozpoznawaniem złóż, przez przedsiębiorstwa wydobywcze, po instytucje badawcze.

Już nie będzie opłat

Na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie w języku angielskim prowadzone są następujące specjalności: Communication and media studies (w ramach studiów I stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna), Philosophy, Ethics and Religion (w ramach studiów II stopnia na kierunku filozofia) oraz Applied Communication - Event and Influencer Marketing (w ramach studiów II stopnia na kierunku komunikowanie promocyjno-wizerunkowe - reklama, branding, public relations).

Rzeczniczka uczelni Marta Maśtyło przyznaje jednak, że na UPJPII studia w języku angielskim nie cieszą się dużą popularnością. - Dlatego w tym roku uczelnia postanowiła nie pobierać od osób posiadających polskie obywatelstwo opłaty za kształcenie na studiach prowadzonych w języku obcym (angielskim) - informuje rzeczniczka.

Otwarcie na studentów z różnych krajów

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie rozwija środowisko akademickie otwarte na studentów z różnych krajów, co przekłada się na rosnące zainteresowanie studiami anglojęzycznymi. Pozwalają one studentom zdobywać kompetencje w międzynarodowym środowisku, pracować w zespołach wielokulturowych oraz zwiększać swoją pozycję na rynku pracy.

- Nasza oferta studiów anglojęzycznych nie ogranicza się tylko do podsta-

wowych kierunków dostępnych na każdej uczelni - podkreśla rzeczniczka UAFM Anna Cieślak. - Wychodząc naprzeciw potrzebom oraz oczekiwaniom młodych ludzi, stworzyliśmy kierunki studiów z różnorodnych dziedzin, począwszy od architektury, przez cyberbezpieczeństwo, medycynę, nowe media, a także behawiorystykę i psychologię zwierząt lub Child Studies. Zainteresowanie tym segmentem oferty systematycznie rośnie, szczególnie wśród osób planujących karierę w międzynarodowych firmach lub za granicą.

Angielski to dziś must have

W Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie kierunki anglojęzyczne cieszą się dużym zainteresowaniem, i to nie tylko wśród studentów zagranicznych. Studiowanie po angielsku wybiera także coraz więcej młodych Polaków. Dlaczego? - Wielu młodych ludzi doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w obecnym świecie biznesu, i nie tylko, język angielski to już nie jest dodatkowa umiejętność, lecz must have - wyjaśnia Anna Klee-Bylica z Biura prasowego i PR WSiIZ.

Kandydaci na studia I stopnia w rzeszowskiej WSiIZ mogą wybierać spośród kierunków takich jak np.: Aviation Management, Business Management, Cloud Computing and DevOps, Computer Science, Cybersecurity, Digital Finance and Strategy, Drone Technologies. Także na studiach II stopnia jest kierunek w języku angielskim - Global Management and Strategy.

REKLAMA

0011520837



Uniwersytet Jagielloński
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej

INSTYTUT EKONOMII, FINANSÓW I ZARZĄDZANIA

Uniwersytet Jagielloński bez Granic

Co oferujemy?

Studia stacjonarne

- Ekonomia
- Finanse, bankowość, ubezpieczenia
- Zarządzanie - firmą, personelem, międzynarodowe
- Finanse i controlling
- Rachunkowość i zarządzanie finansami
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Zarządzanie - psychologia w zarządzaniu

Studia I stopnia

- Zarządzanie międzynarodowe - PODWÓJNY DYPLOM
- Studia prowadzone z uczelnią partnerską ESB Business School w Reutlingen

Studia II stopnia

- Business and Finance Management studia w języku angielskim

Studia niestacjonarne

- Finanse, bankowość, ubezpieczenia
- Rachunkowość i zarządzanie finansami
- Zarządzanie - firmą, personelem, międzynarodowe
- Finanse i controlling
- Marketing i logistyka
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Zarządzanie - psychologia w zarządzaniu

Studia podyplomowe

- Lean Management oraz Lean Office
- Zarządzanie Zasobami Ludzkimi
- Public Relations & Brand Management

Dowiedz się więcej



Studia kosztują. Na jakie wsparcie mogą liczyć studenci?

Paulina Szymczewska

Rosnące koszty życia sprawiają, że dla wielu młodych ludzi rozpoczęcie studiów oznacza dziś nie tylko wybór kierunku, ale również poważne wyzwanie finansowe. Czesne, wynajem mieszkania, akademik, transport czy codzienne utrzymanie potrafią mocno obciążyć budżet studentów i ich rodzin. Uczelnie przekonują jednak, że system wsparcia dostępny dla studentów jest dziś znacznie szerszy niż jeszcze kilka lat temu.

Większość szkół wyższych oferuje dziś nie tylko ustawowe stypendia i zapomogi, ale również własne programy motywacyjne, fundusze stypendialne, wsparcie dla aktywnych studentów czy pomoc w rozwoju naukowym i zawodowym. Coraz częściej pojawiają się też dodatkowe programy finansowane przez firmy, fundacje czy partnerów biznesowych uczelni.

Przedstawiciele uczelni podkreślają, że wsparcie studentów nie ogranicza się już wyłącznie do pomocy socjalnej. Ważną rolę odgrywają także programy wymiany międzynarodowej, biura karier, dofinansowanie praktyk, działalności naukowej i sportowej czy preferencyjne warunki zakwaterowania w akademikach. Rozbudowany system świadczeń ma pomóc studentom nie tylko utrzymać się podczas studiów, ale również rozwijać kompetencje i zdobywać doświadczenie zawodowe.

Choć szczegółowe zasady i wysokość świadczeń różnią się między poszczególnymi uczelniami, podstawowe formy wsparcia wynikają z przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i funkcjonują na większości polskich uczelni - zarówno publicznych, jak i niepublicznych.

Jakie formy wsparcia przysługują studentom?

Stypendia na uczelniach wyższych mogą mieć charakter socjalny lub motywacyjny - zależnie od sytuacji materialnej studenta albo jego osiągnięć naukowych, artystycznych czy sportowych. Student może jednocześnie korzystać z kilku form wsparcia, jeśli spełnia wymagane kryteria. Łączna miesięczna wysokość świadczeń nie może jednak przekroczyć 3560,60 zł.

Jeśli student uczy się jednocześnie na kilku kierunkach, to samo świadczenie - np. stypendium socjalne - może pobierać tylko na jednym z nich. Możliwe jest jednak korzystanie z różnych form wsparcia na różnych kierunkach lub nawet na różnych uczelniach, np. stypendium socjalnego na jednym kierunku i stypendium rektora na drugim.

Stypendium socjalne. To podstawowa forma wsparcia dla studentów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Przyznawane jest na podstawie dochodu netto przypadającego na osobę w rodzinie studenta. Wyso-



Dla wielu młodych ludzi rozpoczęcie studiów oznacza poważne wyzwanie finansowe. Uczelnie przekonują jednak, że system wsparcia dostępny dla studentów jest dziś znacznie szerszy niż jeszcze kilka lat temu

kość świadczenia zależy od sytuacji finansowej i regulaminu danej uczelni. W niektórych przypadkach możliwe jest również zwiększenie stypendium, np. dla osób studiujących poza miejscem zamieszkania.

Stypendium rektora. To świadczenie motywacyjne przeznaczone dla najlepszych studentów. Mogą je otrzymać osoby osiągające wysokie wyniki w nauce lub posiadające osiągnięcia naukowe, artystyczne bądź sportowe. Na części uczelni o stypendium mogą ubiegać się już studenci pierwszego roku, np. laureaci olimpiad lub medaliści zawodów sportowych.

Stypendium dla osób z niepełnosprawnościami. Przysługuje studentom posiadającym aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Jego celem jest częściowe pokrycie dodatkowych kosztów związanych ze studiowaniem. Wysokość świadczenia zależy najczęściej od stopnia niepełnosprawności.

Zapomoga. To jednorazowe wsparcie dla studentów, którzy znaleźli się tymczasowo w trudnej sytuacji życiowej, np. z powodu choroby, śmierci członka rodziny, utraty pracy czy innego zdarzenia losowego. Zapomoga przyznawana jest na wniosek studenta po udokumentowaniu sytuacji.

Stypendium ministra. To prestiżowe świadczenie dla studentów posiadających wybitne osiągnięcia naukowe, artystyczne lub sportowe. O jego przyznaniu decyduje minister właściwy ds. szkolnictwa wyższego. Stypendium trafia do najlepszych studentów w kraju.

Kredyt studencki. Studenci mogą korzystać również z preferencyjnych kredytów studenckich udzielanych przez banki współpracujące z pań-

stwem. Ich spłata rozpoczyna się dopiero po ukończeniu studiów, a część odsetek pokrywa państwo. Kredyt ma pomóc w finansowaniu kosztów utrzymania podczas nauki.

Programy wymiany i mobilności. Wiele uczelni oferuje możliwość studiowania za granicą w ramach programów takich jak Erasmus+ czy MOST. Studenci mogą wyjechać na część studiów na inną uczelnię w Polsce lub za granicą, zdobywając nowe doświadczenia i kompetencje.

Akademiki i wsparcie organizacyjne. Istotnym elementem pomocy są również miejsca w domach studenckich oraz wsparcie organizacyjne oferowane przez uczelnie. Coraz więcej szkół wyższych rozwija biura wsparcia studentów, centra dostępności, biura karier oraz programy pomagające odnaleźć się w życiu akademickim i wejść na rynek pracy.

A z jakich dodatkowych form wsparcia można skorzystać na uczelniach z naszego regionu? Co je wyróżnia?

Prestiżowe Stypendium UJ

Uniwersytet Jagielloński - poza podstawowymi formami wsparcia gwarantowanymi ustawowo - oferuje m.in. prestiżowe Stypendium UJ dla szczególnie uzdolnionych kandydatów. To nawet 2100 zł miesięcznie przez cały okres studiów, a dodatkowo m.in. gwarancja miejsca w akademiku, indywidualny tok studiów i opieka naukowa nauczyciela akademickiego UJ.

Stypendium UJ przyznawane jest na cały okres odbywania studiów I stopnia, II stopnia lub jednolitych studiów magisterskich, na wybranym kierunku studiów (z wyłączeniem

tych prowadzonych w ramach Collegium Medicum).

Aplikować o to stypendium mogą osoby posiadające wybitne wyniki w nauce: uczniowie ostatnich klas liceum/technikum; absolwenci liceum/technikum, którzy ukończyli szkołę średnią nie dawniej niż w 2023 r. i nie podjęli studiów oraz studenci studiów I stopnia, którzy ukończyli szkołę średnią nie dawniej niż w 2022 r. i chcą podjąć studia II stopnia.

Akademickie Laury UEK

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie mocno stawia na rozwój pozadydaktyczny, m.in. programy międzynarodowe i rozbudowaną działalność organizacji studenckich. Ma też własny konkurs „Akademickie Laury UEK”. To uczelnia, która już od pierwszego roku zapewnia studentom wsparcie na wielu płaszczyznach.

Studenci mają do wyboru szerokie spektrum stypendiów, m.in. Programy Erasmus+, CEEPUS i liczne umowy bilateralne z uczelniami w Azji (np. Indonezja, Korea Płd.) czy Ameryce Południowej (Brazylia, Argentyna).

Oprócz stypendiów ustawowych studenci UEK mogą otrzymać nagrodę finansową w ramach konkursu „Akademickie Laury UEK”, który powstał w 2025 roku z okazji 100-lecia uczelni. Planowane są kolejne edycje tego konkursu, którego głównym celem jest wyróżnienie i uhonorowanie studentów oraz organizacji studenckich wnoszących znaczący wkład w życie akademickie, rozwój naukowy, sztukę, sport i działalność społeczną.

W nagrodę za zaangażowanie

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oferuje studentom kilka rodzajów świadczeń, które mają na celu wyrównywanie szans edukacyjnych oraz nagradzanie wyników w nauce i zaangażowania.

Poza standardowymi świadczeniami (jak stypendium socjalne, stypendium rektora, stypendium dla osób z niepełnosprawnościami czy za pomocą) uczelnia przypomina, że studenci UKEN mogą korzystać z systemu kredytów studenckich oferowanych przez banki współpracujące z państwem. Jest to forma finansowania niezależna od osiągnięć i sytuacji materialnej, spłacana po studiach.

Z Biurem Wsparcia i Dostępności

Uniwersytet Rolniczy w Krakowie również oferuje swoim studentom różne formy wsparcia finansowego, których wysokość zależy od wyników w nauce, sytuacji zdrowotnej lub materialnej. Oczywiście - tak jak na innych uczelniach - są wśród nich stypendia rektora, stypendia socjalne, stypendia dla osób niepełnosprawnych i zapomogi.

Warto dodać, że na URK działa również Biuro Wsparcia i Dostępno-



Większość uczelni oferuje dziś nie tylko ustawowe stypendia i zapomogi, ale także własne programy motywacyjne, fundusze stypendialne czy pomoc w rozwoju naukowym i zawodowym

ści. Uczelnia zapewnia osobom ze szczególnymi potrzebami, także tym z niepełnosprawnościami, warunki do pełnego uczestnictwa w życiu uczelni i społeczności akademickiej, w tym podczas rekrutacji, kształcenia, prowadzenia badań naukowych, udziału w wydarzeniach kulturalnych i sportowych oraz zatrudnieniu.

Stypendia od firm i fundacji

Na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie studenci mogą się ubiegać nie tylko o podstawowe formy wsparcia gwarantowane ustawą. Uczelnia wyróżnia się m.in. dużą liczbą dodatkowych stypendiów fundowanych przez firmy i fundacje (jak np. stypendium Arcelor Mittal Poland, Fundacji J. Juzonia, Fundacji H.T. Zielińskich), własnym funduszem stypendialnym oraz szeroką współpracą z przemysłem. Są też stypendia za działalność organizacyjną, sportową i promowanie uczelni.

Jeśli chodzi o stypendia z własnego funduszu AGH, może je otrzymać student za wyniki w nauce i osiągnięcia naukowe. Stypendium może mieć charakter jednorazowego świadczenia lub być wypłacane co miesiąc (przez maksymalnie 10 miesięcy). Wysokość stypendium i okres, na jaki zostanie przyznane, określa prorektor ds. Studenckich AGH.

Natomiast stypendia z funduszu motywacyjnego przyznawane są studentom za: pracę organizacyjną na rzecz uczelni, promowanie uczelni poprzez aktywności kulturalne i sportowe oraz inną aktywność na jej rzecz.

Dla liderów pierwszego roku

Studenci Politechniki Krakowskiej mogą liczyć na różne formy wsparcia finansowego – nie tylko te standardowe, gwarantowane ustawowo. Uczelnia ma m.in. autorski program „Student Lider pierwszego roku” i własny fundusz stypendialny.

W ramach programu „Student Lider pierwszego roku” PK funduje nagrody finansowe dla studentów I roku, którzy uzyskają najwyższe wyniki podczas pierwszej sesji egzaminacyjnej, zaś swoim najlepszym studentom – aktywnym w nauce – od 2021 roku uczelnia funduje specjalne stypendia z Własnego Funduszu Stypendialnego. To autorski program PK, do najlepszych studentów trafiają dwa razy do roku wysokie stypendia. Dotąd uczelnia nagrodziła już nimi 700 swoich stypendystów, którym wypłaciła świadczenia w wysokości 1,5 mln zł.

Od Erasmusa+ po MOST

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie podkreśla, że tegoroczni maturzyści, którzy rozważają podjęcie studiów, mają dziś do dyspozycji znacznie szerszy wachlarz możliwości wsparcia niż jeszcze kilka lat temu – zarówno finansowego, jak i organizacyjnego. System wsparcia jest wielowymiarowy i dostosowany do różnych potrzeb studentów. Uczelnia stawia m.in. na kompleksowe wsparcie organizacyjne, programy MOST i Erasmus+, pomoc akademikową, biuro karier, doradztwo i wsparcie formalne dla studentów.

Jak podkreśla rzeczniczka UPJPII Marta Mastyło, studenci chętnie ko-



FOT. PIXABAY

rzystają z możliwości, jakie daje program Erasmus+, a także np. z programu MOST, który umożliwia czasowe studiowanie na innej uczelni w Polsce, poszerzając kompetencje i doświadczenia młodych ludzi.

Warto też podkreślić, że UPJPII rozwija kompleksowe zaplecze wsparcia – od pomocy w uzyskaniu miejsca w akademiku, przez ubezpieczenia zdrowotne, aż po doradztwo w sprawach formalnych i organizacyjnych. Na rzecz studentów prężnie działa Biuro Karier, które oferuje doradztwo, szkolenia, warsztaty i bezpośredni kontakt z pracodawcami, a także dostęp do ofert pracy, staży i praktyk.

Stypendia dla aktywnych

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie oferuje rozbudowany system stypendialny. Obejmuje on stypendia finansowane ze środków

własnych uczelni, w tym stypendium dla aktywnych studentów, przyznawane osobom wyróżniającym się zaangażowaniem w życie akademickie. Oczywiście studenci mogą także ubiegać się o wsparcie finansowane ze środków budżetu państwa.

Uzupełnieniem systemu wsparcia jest możliwość skorzystania z kredytu studenckiego. Ponadto uczelnia wychodzi naprzeciw potrzebom studentów, oferując elastyczny system płatności czesnego w formie ratalnej.

„Młodzi na start”

Studenci Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie mogą liczyć nie tylko na stypendia ustawowe. Uczelnia wspiera również rozwój naukowy studentów poprzez finansowanie działalności kół naukowych, konkursy na najlepsze prace badawcze i program „Młodzi na start”.

W jego ramach UAFM wspiera aktywność publikacyjną studentów. Otrzymują oni wsparcie merytoryczne z zakresu warsztatu pisarstwa naukowego, metodologii badań, doboru czasopism oraz procedury peer-review, a także wsparcie finansowe na publikację artykułu naukowego (APC) w czasopismach naukowych.

Ponadto w tym roku po raz pierwszy na UAFM zostanie przeprowadzony konkurs na najlepsze prace naukowe realizowane w ramach kół naukowych. Zwycięzcy otrzymają nagrody finansowe z funduszu im. Profesora Andrzeja Kapiszewskiego.

Bezpłatne studia dla najlepszych

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie ma bardzo rozbudowany system ulg i stypendiów już od I semestru. Prócz podstawowych form wsparcia gwarantowanych ustawowo uczelnia oferuje własne stypendia dla aktywnych studentów oraz elastyczny system płatności czesnego w ratach. Studenci mogą się tu starać m.in. o stypendium na pierwszy semestr w ramach programu „Bezpłatne studia dla najlepszych”.

W I semestrze jest ono dostępne w postaci 100- lub 50-procentowego zwolnienia z opłaty czesnego. Stypendium w wysokości 100 lub 50 proc. kosztów studiów stacjonarnych przysługuje kandydatom, którzy zdobędą co najmniej 360 punktów w rekrutacji i zaliczą egzamin. Na studiach niestacjonarnych możliwe jest stypendium 50 proc. przy spełnieniu tych samych warunków.

REKLAMA

0011524739



UNIwersytet
EKONOMICZNY
W KRAKOWIE

Rekrutacja na studia stacjonarne i niestacjonarne

studiuj.uek.krakow.pl

Studuj. Doświadczaj. Żyj.

2026 © Centrum Marki i Promocji UEK • Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie



Kierunki praktyczne vs. kierunki z pasji – czy to się da pogodzić?

Maturzyści nie chcą już wybierać i szukają złotego środka

Paulina Szymczewska

Jeszcze nie tak dawno maturzyści słyszeli prostą radę: wybierz kierunek, po którym będzie praca. Dziś coraz więcej młodych ludzi nie chce jednak rezygnować z własnych zainteresowań i szuka studiów, które pozwolą im połączyć pasję z konkretnymi kompetencjami zawodowymi.

Uczelnie również dostrzegają tę zmianę. W ofertach pojawia się coraz więcej kierunków interdyscyplinarnych, łączących technologię z naukami społecznymi, biznes z psychologią, a kompetencje cyfrowe z kreatywnością i komunikacją. Coraz częściej mówi się już nie tylko o zawodach przyszłości, ale przede wszystkim o „kompetencjach przyszłości” – elastyczności, umiejętności współpracy, krytycznego myślenia i sprawnego funkcjonowania w świecie nowych technologii.

Przedstawiciele uczelni podkreślają, że podział na kierunki „praktyczne” i „z pasji” staje się dziś coraz mniej wyraźny. Rynek pracy zmienia się tak dynamicznie, że liczy się nie tylko konkretna specjalizacja, ale także zdolność adaptacji i ciągłego uczenia się. Dlatego wiele szkół wyższych stawia na programy, które mają przygotować studentów zarówno do zdobycia stabilnej pracy, jak i do rozwijania indywidualnych zainteresowań.

Nie oznacza to jednak, że wybór studiów stał się łatwiejszy. Maturzyści nadal próbują znaleźć odpowiedź na pytanie, czy lepiej kierować się sercem, czy kalkulacją. Zdaniem uczelni najlepszym rozwiązaniem jest dziś połączenie obu tych podejść – tak, by przyszła praca dawała i bezpieczeństwo finansowe, i satysfakcję.

Łączenie różnych dziedzin

– Optymalnym rozwiązaniem dla kandydata jest połączenie obu tych aspektów – uważa rzecznik Uniwersytetu Jagiellońskiego Marcin Kubat. I dodaje, że najstarsza uczelnia w Polsce oferuje szeroki wybór kierunków studiów, które umożliwiają połączenie zainteresowań kandydatów z realnymi perspektywami zawodowymi. Wiele programów na UJ ma charakter interdyscyplinarny, dzięki czemu można rozwijać pasję naukową, jak i praktyczne kompetencje cenione na rynku pracy.

Za przykład mogą tu posłużyć spersonalizowane programy pozwalające łączyć różne dziedziny, takie jak Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne (MISH) i Studia Matematyczno-Przyrodnicze (SMP), a także dedykowane, przekrojowe kierunki anglojęzyczne i społeczne, jak choćby religioznawstwo – interdyscyplinarne studia nad religiami i kulturami świata, które łączą antropologię, etnologię, filozofię i socjologię, czy też Global and



Development Studies – interdyscyplinarny kierunek zgłębiający procesy globalizacyjne w ujęciu politycznym, ekonomicznym i społecznym.

Pogodzenie kierunków „przyszłości” z kierunkami „z pasji” jest możliwe, ale wymaga świadomego podejścia – przekonują z kolei przedstawiciele Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Osoba wybierająca studia powinna szukać sposobów łączenia swoich zainteresowań z umiejętnościami cenionymi na rynku pracy. Najlepsze efekty daje budowanie solidnej, praktycznej bazy zawodowej przy jednoczesnym rozwijaniu własnych pasji. Takie podejście zwiększa szanse na stabilną karierę, jak i satysfakcję z wykonywanej pracy. Przykładowo osoba interesująca się sztuką może wybrać grafikę komputerową, a ktoś z pasją do psychologii może rozwijać się w obszarze zarządzania zasobami ludzkimi.

Pasja zwiększa motywację

Podobne podejście prezentuje Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. – Kierunki „z przyszłością” i kierunki wybierane „z pasji” nie muszą się wykluczać. Najlepsze efekty przynosi ich umiejętne połączenie. Pasja zwiększa motywację, zaangażowanie i wytrwałość w studiowaniu, a to cechy kluczowe dla osiągania wysokich kompetencji. Natomiast wiedza o trendach rynku pracy pozwala świadomie ukierunkować pasję i rozwijać ją w obszarach, które będą potrzebne gospodarce i społeczeństwu – mówi prorektor ds. kształcenia i studentów UEK dr hab. Małgorzata Tyrańska, prof. UEK.

Podkreśla jednocześnie, iż rolą uczelni jest tworzenie takich progra-

Wiele kierunków studiów łączy dziś nauki społeczne, ścisłe i biznes – to np. zarządzanie i inżynieria produkcji, łączące wiedzę z zakresu inżynierii z ekonomią i zarządzaniem

mów studiów, które łączą solidne podstawy teoretyczne z rozwijaniem praktycznych umiejętności, kompetencji przyszłości i interdyscyplinarności. Dzięki takiemu podejściu studenci nie muszą wybierać między rozsądkiem a marzeniami, lecz mogą rozwijać własne zainteresowania, jednocześnie budując realne szanse na satysfakcjonującą karierę zawodową.

Stawiając na kompetencje przyszłości oraz interdyscyplinarność, UEK oferuje szereg programów łączących nauki społeczne, ścisłe i biznes. Do wiodących interdyscyplinarnych kierunków na tej uczelni należą np.: zarządzanie i inżynieria produkcji, który łączy wiedzę techniczną z zakresem inżynierii z ekonomią i zarządzaniem przedsiębiorstwem; gospodarka przestrzenna (łączy zagadnienia ekonomii, ekologii, inżynierii środowiska oraz urbanistyki i prawa); europeistyka (połączenie wiedzy z zakresu nauk ekonomicznych, politologicznych i prawnych w kontekście integracji europejskiej); analityka gospodarcza (fuzja metod ilościowych, informatyki i ekonomii) oraz prawo (tu program wzbogacono o silny moduł biznesowy, łączący klasyczną wiedzę prawniczą z uwarunkowaniami finansowymi).

Maturzysta wcale nie stoi przed wyborem

Rektor Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie dr hab. Radosław Wiśniewski zaznacza, że maturzysta wcale nie stoi przed wyborem pasji albo przyszłości. Wygrywają ci, którzy potrafią połączyć jedno z drugim. – Warto więc – zamiast pytać: „Jaki kierunek daje pracę?” – zadać pytanie: „Jakie kompetencje daje kie-

Uczelnie oferują coraz więcej kierunków interdyscyplinarnych, łączących np. biznes z psychologią czy kompetencje cyfrowe z kreatywnością i komunikacją

runek, który mnie interesuje”. W UAFM bacznie analizujemy kompetencje przyszłości takie jak umiejętności komunikacyjne, kreatywność, praca z technologią, elastyczność, praca zespołowa i w zależności od kierunku w różny sposób i w różnym zakresie wprowadzamy je do programów kształcenia dla wszystkich kierunków – mówi rektor UAFM.

W Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Krakowie potwierdzają: wybór studiów coraz rzadziej oznacza dziś konieczność rezygnacji z własnych zainteresowań na rzecz „dobrego” zawodu. Współczesny rynek pracy pokazuje, że największy sukces osiągają osoby, które potrafią połączyć pasję z kompetencjami przyszłości, takimi jak kreatywność, elastyczność, umiejętność analizy danych, uczenia się przez całe życie czy komunikacji w środowisku cyfrowym.

Nowoczesne kształcenie nie powinno więc stawiać pytania „pasja czy przyszłość?”, lecz „jak wykorzystać pasję, by świadomie budować swoją karierę?”. Kierunki związane z biznesem, psychologią, marketingiem, IT czy zarządzaniem pozwalają wielu osobom rozwijać indywidualne zainteresowania, jednocześnie przygotowując je do funkcjonowania w dynamicznie zmieniającym się świecie zawodowym. Połączenie autentycznego zaangażowania z praktycznymi umiejętnościami staje się dziś jednym z najcenniejszych kapitałów młodych ludzi.

Dlatego WSZiB w Krakowie konsekwentnie rozwija ofertę kształcenia, stawiając na kierunki i specjalności odpowiadające aktualnym wyzwaniom. Nowe ścieżki kształcenia łączą wiedzę teoretyczną z praktycznymi kompetencjami przyszłości.

Przykładowo na kierunku psychologia i komunikacja w biznesie pojawia się m.in. ścieżka kształcenia psychologia cyfrowa i komunikacja w środowisku online, odpowiadająca na rosnące znaczenie technologii cyfrowych i mediów społecznościowych. Kierunek marketing cyfrowy wzbogacono o nową specjalizację AI w kreacji i komunikacji cyfrowej, obejmującą m.in. tworzenie treści z wykorzystaniem generatywnej sztucznej inteligencji oraz analitykę predykcyjną do prognozowania zachowań klientów, sprzedaży i trendów rynkowych.

Na studiach magisterskich na kierunku zarządzanie studenci mogą rozwijać się w nowych obszarach takich jak: technologie informatyczne i wizualizacja danych w biznesie, sztuczna inteligencja w biznesie, nowoczesny HR i rozwój talentów czy zarządzanie ryzykiem i odpornością organizacji, zdobywając kompetencje szczególnie cenione przez pracodawców.



Kierunki „z przyszłością” i te wybierane „z pasji” nie muszą się wykluczać. Najlepsze efekty przynosi ich umiejętne połączenie. Pasja zwiększa motywację i wytrwałość w studiowaniu

Pawlikowski podbił Cannes filmem „Ojczyzna”

Paweł Pawlikowski odebrał statuetkę za reżyserię podczas gali 79. festiwalu w Cannes. Równorzędną nagrodą otrzymali także Javiera Calvo i Javiera Ambrossi za „La bola negra”

Grzegorz Olma

Fatherland jest nastrojową opowieścią o relacji między ojcem a córką na tle historycznych przemian. 74-letni mężczyzna to Thomas Mann, wybitny pisarz, laureat Nagrody Nobla, który po kilkunastu latach na emigracji na krótko powraca do swojej ojczyzny. Niemcy opuścił w 1933 roku, tuż po dojściu Hitlera do władzy. Minione szesnaście lat spędził w Stanach Zjednoczonych. Teraz, latem 1949 roku, przyjeżdża tu po raz pierwszy, ma wziąć udział w obchodach rocznicy urodzin Goethego. Z córką Eriką, aktorką, pisarką, byłą korespondentką wojenną, wyrusza w pełną emocji i wyzwań podróż. Zniszczony wojenną pożogą kraj przemierzają czarnym Buickiem.

Rodziny dramaty z wielką historią w tle

Z Frankfurtu nad Menem, który znajduje się w zdominowanej przez Amerykanów zachodniej części Niemiec, jadą do Weimaru na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kraju kontrolowanego przez Sowietów. Pisarz musi się zmierzyć nie tylko z podzieloną ojczyzną, ale także głębokim rozłamem we własnej rodzinie.

Film jest luźno oparty na motywach powieści Colma Tóibína „Czarodziej”. Scenarzyści, Paweł Pawlikowski i Henk Handloegten (twórca rewelacyjnego serialu „Babylon Berlin”) pozwolili sobie na pewne odstępstwa od faktów historycznych, starając się zachować przede wszystkim emocjonalną prawdę opowiadanej historii. Nie jest to więc biografia noblisty, lecz kameralny dramat rodzinny na tle wielkiej historii. W tle politycznych napięć rozgrywa się opowieść o pamięci, wygnaniu i relacji naznaczonej chłodem i niedopowiedzeniami.

„Fatherland” jest jednym z 22 filmów, które znalazły się w tegorocznym konkursie festiwalu filmowego w Cannes. Po projekcji nagrodzono go 6-minutową owacją na stojąco. Obraz Pawlikowskiego od razu został okrzyknięty jednym z faworytów do Złotej Palmy. Krytycy zachwycali się pięknym, wielowarstwowym i pełnym symboli filmem Polaka. Pojawiały się również głosy, że rola Sandry Hüller przyniesie jej nominację do Oscara.

Najnowszy film Pawlikowskiego to wielonarodowa pro-



Ruiny pałacu w Sławikowie w powiecie raciborskim latem ubiegłego roku były planem filmu „Fatherland”

dukcja. W jego opisie znajdziemy oprócz Polski, także Niemcy, Włochy i Francję.

„Fatherland” i śląskie tropy

Do współpracy nagrodzony Oscarem reżyser zaprosił sprawdzoną już wcześniej ekipę. Za kamerą stanął Łukasz Żal, który pracował z nim już przy „Idzie” i „Zimnej wojnie”. Polską koproducentką była Ewa Puszczyńska. Za scenografię odpowiadała para związanych ze Śląskiem twórców. Katarzyna Sobańska i Marcel Sławiński, wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, gdzie od lat prowadzą autorską Pracownię Scenografii, mają na koncie wiele wspólnych realizacji filmowych i teatralnych, za które dostali sporo nagród. To ich trzeci film realizowany z Pawlikowskim. Współpraca jest owocna i jak mówią sami artyści, opiera się na wzajemnym zaufaniu. Sobańska i Sławiński za scenografię do oscarowej „Idy” otrzymali Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni (2013), a także nominację do nagrody filmowej „Orzeł” 2014 oraz



W głównych rolach wystąpili niemieccy aktorzy: Sandra Hüller i Hanns Zischler

nagrodę indywidualną za scenografię na Festiwalu Filmów Fabularnych Gijón (Hiszpania). A za „Zimną wojnę” nominację do Orłów w 2020 roku.

Jednominutowy clip promujący „Fatherland” oraz liczne amatorskie zdjęcia z filmowego planu pokazują, że i tym razem parze uznanych scenografów udało się stworzyć zapadające w pamięć obrazy.

Bielsko-Biała jak Frankfurt nad Menem

Choć akcja filmu toczy się w powojennych Niemczech, zdecydowana większość zdjęć powstała w Polsce. Filmowe plany ulokowano we Wrocławiu, Legnicy, Wałbrzychu i Zgorzelcu, Bielsku-Białej i Cieszyźnie, a także w Sławikowie, małej wiosce w gminie Rudnik.

Bielskie skrzyżowanie ulic Teodora Sixta i Zygmunta Krasieńskiego zagrało w „Fatherlandzie” Frankfurt nad Menem. Piękny gmach Powiatowej Kasy Chorych z 1928 roku na potrzeby produkcji stał się miejskim kinem, w którym grany jest film „Zwischen zwei Nächten” („Między dwoma nocami”), o czym informuje reklamowy billboard utrzymany w stylu epoki. W „Fatherlandzie” powinniśmy też dostrzec secesyjne wnętrza teatru w Cieszyźnie.

Małe filmowe miasteczko stworzono w Sławikowie, liczącej nieco ponad 400 mieszkańców wiosce w powiecie raciborskim. Tu scenografowie mieli pełne pole do popisu. Bazą dla ich pracy były ruiny okazałego, eklektycznego pałacu, który do końca wojny należał do rodziny von Eickstedtów.

W trakcie kręcenia filmu ustawiono tu nawet uszkodzony, zapewne przez działania wojenne, pomnik Johanna Wolfganga Goethego. W przyziemiach pałacu ulokowano filmową aptekę, sklepy z gospodarstwem domowym, towarami kolonialnymi, alkoholem i papierosami. Tuż obok stanęły też wózki z obwoźną sprzedażą preli czy wurstów na gorąco.

Na wizycie filmowców w Sławikowie skorzystało otoczenie pałacu. Zanim ruszyła tu kamera, wycięto zarastającą murawę, krzewy i samosiejki. Produkcja miała też przekazać finansową darowiznę dla gminy.

W „Fatherlandzie” odnajdzie się też pewnie kilkadziesiąt osób. Być może przemkną przez ekran

w ułamkach sekund w scenach zbiorowych. Producenci niemal we wszystkich polskich lokacjach poszukiwali statystów. Udział w tym przedsięwzięciu z pewnością zostanie w ich pamięci na długo.

„Czarne diamenty” do Cannes nie dotarły

Po raz pierwszy festiwal filmowy w Cannes zorganizowano we wrześniu 1946 roku. Filmy prezentowano w kasynie miejskim. Była to druga po Karlowych Warach powojenna międzynarodowa impreza filmowa.

Francuzi wielkie święto międzynarodowego kina chcieli zorganizować wcześniej. Wszystko przygotowane było na uroczyste otwarcie 1 września 1939 roku. Jak wiadomo, plany pokrzyżowała wojna. Na tę premierową, przedwojenną edycję polska kinematografia planowała wysłać do Cannes film o Śląsku.

„Czarne diamenty” to historia górników chcących zapobiec sprzedaniu ich kopalni zagranicznemu inwestorowi. Głównym bohaterem jest młody inżynier Franciszek Nawrat, który proponuje, by założyć spółdzielnię i wspólnymi siłami prowadzić kopalnię. W filmie nie mogło zabraknąć wątku romansowego, a na ekranie pojawiła się plejada ówczesnych gwiazd.

Nie miał szczęścia do konkursu w Cannes debiut pochodzącego z Sosnowca Stanisława Jędryki „Dom bez okien”. Pokazany w 1962 roku obraz o artystach cyrkowych trafił na festiwal na skutek decyzji politycznej. Władze chciały zablokować w ten sposób „Nóż w wodzie” Romana Polańskiego.

W dotychczasowych 78 edycjach festiwalu filmowego w Cannes polskie filmy dwukrotnie zdobywały nagrodę główną. Złotą Palmę w 1981 roku przyniosła „Człowiekowi z żelaza” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Natomiast w 2002 roku nagroda ta przypadła „Pianiście”, polsko-francusko-niemiecko-brytyjskiej koprodukcji w reżyserii Romana Polańskiego.

„Ojczyzna” to pierwsza pełnometrażowa fabuła Pawlikowskiego od czasu „Zimnej wojny”, która w 2018 r. również zapewniła mu w Cannes nagrodę za najlepszą reżyserię. Scenariusz Pawlikowski współtworzył z Henkiem Handloegtenem.

Polska premiera „Fatherlandu” 19 czerwca.

REKLAMA	0011527273
AB.6740.2.9.2025	Bochnia, dnia 20.05.2026 r.
OBWIESZCZENIE Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 10, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), STAROSTA BOCHEŃSKI zawiadamia, że w dniu 20.05.2026 r. została wydana decyzja Starosty Bocheńskiego nr 2/2026, znak: AB.6740.2.9.2025 - o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. Rozbudowa drogi gminnej polegająca na rozbiórce istniejącego i budowie nowego mostu wraz z infrastrukturą techniczną w ciągu ulicy Staszica w Bochni w ramach inwestycji pn.: „Budowa nowego obiektu mostowego w ciągu ulicy Staszica w Bochni” - na wniosek Burmistrza Miasta Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 2, 32-700 Bochnia w imieniu, którego występuje pełnomocnik: Pan Michał Rej - z dnia 17.12.2025 r. (uzupełniony po wezwaniu w dniu 30.03.2026 r.). Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie bocheńskim, w miejscowości Bochnia, położonej w gminie miasta Bochnia na działkach o następujących numerach ewidencyjnych: 1. nieruchomości objęte inwestycją (położone na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji): - działka ewidencyjne numer: 2350, 261/2, 2346/1 (2346/6) (przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę) 2. nieruchomości objęte inwestycją (działki, które nie podlegają podziałowi): - działki ewidencyjne numer: 2350, 261/2 3. nieruchomości znajdujące się poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji na których zachodzi obowiązek budowy mostu tymczasowego (kładki pieszo-rowerowej): - działki ewidencyjne numer: 261/2, 2346/1 (2346/7) (przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału) 4. nieruchomości znajdujące się poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji na których zachodzi obowiązek rozbiórki mostu tymczasowego (kładki pieszo-rowerowej): - działki ewidencyjne numer: 261/2, 2346/1 (2346/7) (przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału) 5. teren niezbędny na terenie wód płynących – art. 20 ustawy (Dz. U. 2022, poz. 176 z późn. zm.) - działka ewidencyjna numer: 261/2 Informuje się, że zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Gminy Miasta Bochnia, stają się z mocy prawa własnością Gminy Miasta Bochnia z dniem, w którym przedmiotowa decyzja stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Bocheńskiego. Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia: 1. doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy albo 2. w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego. Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji o zezwoleniu na realizację w/w inwestycji drogowej oraz z dokumentacją sprawy, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, pokój 204, 201 w godzinach pracy urzędu, tj. w poniedziałki godz. 8:00 - 16:00, w pozostałe dni godz. 7:30 - 15:30 (z wyjątkiem wtorku - dzień wewnętrzny) - po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznie terminu wizyty w urzędzie, pod numerem telefonu: (14)6153726, (14)6153729, (14)6153729. Od wyżej wymienionej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego w Krakowie – ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, za pośrednictwem Starosty Bocheńskiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu wyżej wymienionej decyzji Starosty Bocheńskiego. Wyjaśnia się, że zgodnie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej doręcza się wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony (w tym dotychczasowych właścicieli, których nieruchomości zostały przeznaczone pod drogę) zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia. Wyżej wymieniony przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję, do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Jednakże wymienionego wyżej przepisu nie stosuje się w przypadku nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym oraz w sytuacji, gdy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyją, a ich spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku (stosownie do zapisu art. 11f ust.5 ww. ustawy). Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne. Jednocześnie informuje się, iż obwieszczenie Starosty Bocheńskiego zostanie zamieszczone w prasie lokalnej, w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Miasta Bochnia oraz Starostwa Powiatowego w Bochni.	

REKLAMA	0011528153
ABR.6740.7.9.2025.JF	
OBWIESZCZENIE Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), ze związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) STAROSTA BRZESKI ZAWIADAMIA o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku z dnia 1 października 2025 r., uzupełnionego i skorygowanego dnia 30 kwietnia 2026 r., 14 maja 2026 r., 19 maja 2026 r. i 20 maja 2026 r., Burmistrza Brzeska, z siedzibą: ul. Głowackiego 51, 32-800 Brzesko, reprezentowanego przez Pełnomocnika, Pana Piotra Wnęk, zam. ul. J. Romana 28, 32-700 Bochnia, dotyczącego wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa drogi gminnej do strefy przemysłowej – etap I: odcinek od ul. Solskiego do ul. Przemysłowej w Brzesku”. Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie brzeskim, w gminie Brzesko, w miejscowości Brzesko na niżej wymienionych działkach znajdujących się: 1. w liniach rozgraniczającymi teren inwestycji: (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę; w nawiasie podano numer działki przed podziałem) - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 1330/5 (1330/1), 1330/7 (1330/2), 1331/12 (1331/7), 1331/15 (1331/10), 4015/2 (4015), 1333/4 (1333/1), 1334/4 (1334/1), 1335/4 (1335/1), 1899/4 (1899/1), 1899/6 (1899/2), 1900/4 (1900/1), 1900/5 (1900/2), 1901/2 (1901), 1902/2 (1902), 1977/4 (1977/1), 1977/6 (1977/2), 1978/2 (1978), 1979/1 (1979), 1980/1 (1980), 1981/1 (1981), 1989/3 (1989/1), 1989/5 (1989/2), 2. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji, na którym zostanie ustalony obowiązek dokonania przebudowy innych dróg publicznych: - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 4036, 1314, 3. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji zgodnie z art. 20a specustawy – tereny linii kolejowej: - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 887/6, 1329, 4. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji, na którym zostanie ustalony obowiązek dokonania przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych: (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału; w nawiasie podano numer działki przed podziałem; obowiązkiem budowy lub przebudowy objęte są fragmenty niżej wymienionych działek) - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 4036, 1331/14 (1331/10), 5. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji, na którym zostanie ustalony obowiązek dokonania budowy lub przebudowy zjazdów: (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału; w nawiasie podano numer działki przed podziałem; obowiązkiem budowy lub przebudowy objęte są fragmenty niżej wymienionych działek) - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 1360/5, 1989/4 (1989/1), 1989/6 (1989/2), 1977/7 (1977/2), 1980/2 (1980), 1981/2 (1981), 1902/3 (1902), 1901/3 (1901), 1900/6 (1900/2), 1899/7 (1899/2), 1335/5 (1335/1), 1334/5 (1334/1), 1333/5 (1333/1), 4015/3 (4015), 1331/16 (1331/10), 1331/13 (1331/7), 1330/8 (1330/2), 1330/4 (1330/1), 1331/11 (1331/7), 1331/14 (1331/10), 4015/1 (4015), 1333/3 (1333/1), 1334/3 (1334/1), 1335/3 (1335/1), 1899/3 (1899/1), 1900/3 (1900/1), 1901/1 (1901), 1902/1 (1902), 1978/1 (1978), 1977/3 (1977/1), 1977/5 (1977/2), 6. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji, na którym zostanie ustalony obowiązek dokonania budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu: (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału; w nawiasie podano numer działki przed podziałem; obowiązkiem budowy lub przebudowy objęte są fragmenty niżej wymienionych działek) sieci elektroenergetycznej: - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 4036, 1314, 1360/5, 1989/4 (1989/1), sieci sterowania ruchem kolejowym i sieci teletechnicznej - monitoringu: - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 1314, 1360/5, 1361/4, sieci kanalizacji deszczowej: - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 4036, 7. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji, na którym zostanie ustalony obowiązek rozbiórki: (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału; w nawiasie podano numer działki przed podziałem; obowiązkiem budowy lub przebudowy objęte są fragmenty niżej wymienionych działek) - w jednostce ewidencyjnej Brzesko - miasto 120202_4, obręb Brzesko 0001: nr 4036. We wniosku zawarto żądanie nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny i gospodarczy, związany z ochroną zdrowia i życia ludzkiego oraz możliwość uzyskania dofinansowania. Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Gminy Brzesko, staną się z mocy prawa własnością Gminy Brzesko z dniem, kiedy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Brzeskiego. Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia: 1. doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy, 2. doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo 3. w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego. Z zakresem przedmiotowej inwestycji drogowej oraz aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury, Budownictwa i Rozwoju Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzesku, z siedzibą: ul. Głowackiego 51, 32-800 Brzesko, pok. 320, tel. 14 663 19 91 od poniedziałku do piątku, sprawę prowadzi Joanna Fidelus. Niniejsze obwieszczenie Starosty podlega zamieszczeniu w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzesku i Urzędu Miejskiego w Brzesku (właściwym ze względu na przebieg drogi) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.	

MAGAZYN

SPORTOWY

25.05.2026

Ostatnia kolejka zadecydowała o tym, że Cracovia zostaje w ekstraklasie. Wisła Kraków do niej wraca po czterech latach nieobecności STR. 16-17



FOT. WOJCIECH MATUSIK



FOT. ANDRZEJ BANAS

Jest radość po obu stronach Błotn

Bruck-Bet Termalica Nieciecza z honorem pożegnał się z piłkarską elitą STR. 16

Wieczysta Kraków zagra w barażach o ekstraklasę. Półfinał już w czwartek STR. 17

Bartosz Zmarzlik był trzeci w Grand Prix Czech, ale już lideruje w całym cyklu STR. 20

SPORTOWY24.PL

Ekstraklasa piłkarska

Szybko Cracovia przestała się denerwować o byt

Miał być remis i... był remis przy Kałuży

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

Cracovia zostaje w ekstraklasie i kończy sezon na 13. miejscu.

Cracovia	1(1)
Korona Kielce	1(1)

Bramki: 0:1 Svetlin 2, 1:1 Zahiroleislam 6.
Cracovia: Madejski - Wójcik, Henriksson, Sutało - Piła, Al-Ammari, Klich (79 Dominguez), Perković - Hasić, Praszelik (70 Minczew) - Zahiroleislam (60 Charpentier).
Korona: Dziekoński - Rubezić, Soteriou, Pięczek (33 Smolarczyk) - Zwoźny, Remacle, Svetlin, Matuszewski - Nono (69 Antonin), Błanik (32 Davidović) - Stepiński (77 Nikolov).
Sędziowali: Bartosz Frankowski (Toruń) oraz Jakub Winkler (Toruń), Dawid Błażejczyk (Bydgoszcz). **Widzów:** 14 194.

Różne były scenariusze przed meczem, bo Cracovia nie miała jeszcze pewności, czy zostanie w najwyższej klasie rozgrywkowej na kolejny sezon. Gdyby przegrywała, musiała nasłuchiwać wieści z Łodzi i Niecieczy. W pierwszym meczu Widzew grał z Piastem, w drugim Bruk-Bet Termalica z Lechią. Gdyby wygrał Widzew i Lechia to przy porażce „Pasów” one byłyby porsze „małej tabelce” z Widzewem i Lechią - wszyscy mieliby po 41 punktów, ale „Pasy” najmniej punktów w meczach bezpośrednich i spadałby z ligi. Na szczęście do czarnego scenariusza nie doszło. Kibice życzyli sobie, by ostatni mecz sezonu był „o coś”. To coś to miała być jednak walka o puchary, a więc o pierwszą piątkę, a nie o 15. lokatę. Wyszło jednak zgoła inaczej. Dzięki piątemu remisowi z rzędu „Pasy” zachowały byt. To nie była propaganda futbolu, duży wpływ na nas



Amir Al-Ammari nie może udać się na odpoczynek, z Irakiem jedzie na mundial

miała ta sytuacja w której byliśmy - stwierdził po meczu szkoleniowiec Cracovii Bartosz Grzelak. - Próbowaliśmy się cały tydzień jak najlepiej przygotować. Było widać, że był duży wpływ emocji. Straciliśmy bramkę już po 2 minutach. Nie traciliśmy takich do tej pory. W zwykłym meczu uniknęlibyśmy jej. Chłopcy pokazali siłę, wrócili do meczu. Kahveh strzelił szybko na 1:1. Od chwili, gdy przyszedłem do Cracovii postanowiłem, by podchodzić do meczów jako zespół, z mentalną siłą. Wiedzieliśmy, jakie są wyniki na innych stadionach. Do 70 minuty graliśmy z nerwami. Prawdziwa praca się zaczyna. Nie jestem zmęczony. Fatalnie zaczął się ten mecz dla gospodarzy, ale szybko odpowiedzieli bramką. A że w Niecieczy sytuacja układała się po myśli Cracovii, gdyż gospodarze prowadzili 2:0, to nerwy można było schować do kieszeni. Lechia, w razie

ewentualnej porażki Cracovii musiałaby wygrać, a więc zdobyć trzy gole. Wprawdzie strzeliła na 1:2, ale gdy „Słonie” znów zwiększyły dystans do 3:1 to odrobienie strat przez Gdańszczan stawało się coraz mniej realne. Tymczasem w Krakowie niewiele ciekawego się działo. - O ile Cracovię jestem w stanie zrozumieć, bo remis jej dawał utrzymanie, ale my jesteśmy wkurzeni, bo nie mieliśmy armat - komentował były trener Cracovii, obecnie Korony Jacek Zieliński. - Kto wie, czy lepiej nam nie wychodzą mecze grane pod presją, a dzisiaj jej brakło. Kibice dwukrotnie go fetowali, skandując jego imię i nazwisko. - Chciałem podziękować kibicom za tak ciepłe przyjęcie, a ja byłem dziś ich „wrogiem”. Ciesze się, że pamięć o mnie pozostała. Chciałbym dopracować się takiej estymy w Kielcach - mówił trener.

Co dalej z Cracovią? Z pewnością czeka ją gruntowna przebudowa. Odejść mogą Oskar Wójcik, Mauro Perković i Ajdin Hasić, na których klub może sporo zarobić. Wypożyczenia kończą się Bosko Sutalo, Pau Sansowi i Gabrielowi Charpentierowi. Trudno przypuszczać, by klub ich wykupił. Kontrakt kończy się natomiast Kamilowi Glikowi. - Nie jest nic jasne, musi podjąć decyzję, co chce i klub też musi podjąć decyzję - mówi trener. - Wiemy, jakie ma doświadczenie, nawet jak nie był na boisku, ma wpływ na zespół, pozytywny, jak pracuje. Nie widzę po nim, że chce zakończyć karierę. Czy widziałbym dla niego miejsce w nowym sezonie? Widziałbym. Wiadomo, że będą derby Krakowa w przyszłym sezonie. - Co o nich wiem? - zastanawia się trener. Bardzo chcę zagrać te mecze. Nowy sezon ruszy za dwa miesiące, 24 lipca. ©©

Bruk Bet Termalica odciął

ekstraklasę od morza

Piotr Pietras
sport@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA.
Bruk-Bet Termalica Nieciecza nie mógł uratować się już przed spadkiem. Mógł pograć z Lechią. I to zrobił. Podobnie jak wcześniej Arkę Gdynia.

Bruk-Bet Termalica	3 (2)
Lechia Gdańsk	2 (0)

Bramki: 1:0 Putiwcw 21, 2:0 Kurzawa 29, 2:1 Bobcek 50, 3:1 Zapolnik 57, 3:2 Bobcek 90+5.
Bruk-Bet Termalica: Chovan - Masoero, Kasperkiewicz, Putiwcw (65 Isik) - Wolski, Kurzawa, Guerrero, Ambrosiewicz (73 Jakubik), Hilbrycht (82 Strzałek) - Zapolnik, Jimenez (82 Durdov).
Lechia: Weirauch - Wójtowicz (46 Kłudka), Plłana, Rodin, Vojtko (75 Sinkiewicz) - Mena, Kapici, Neugebauer, Carenko (46 Głogowski), Sezonienko (46 Cirković) - Bobcek.
Sędziowali: Patryk Gryckiewicz (Toruń) oraz Marcin Boniek i Bartosz Kaszyński (obaj Bydgoszcz). **Widzów:** 4595.

Dla Niecieczan był to mecz o prestiż, dla zespołu z Trójmiasta walka o utrzymanie się w ekstraklasie. Przed rozpoczęciem spotkania trener Lechii John Carver stwierdził, że mecz w Niecieczy dla jego drużyny jest jak finał, dla Gdańszczan liczyło się bowiem tylko zwycięstwo. Zespół z Niecieczy, mimo że już dawno został zdegradowany do I ligi, ani myślał oddawać mecz bez walki. Podobnie jak w poniedziałek, gdy wygrywając w Gdyni, pograżył innego beniaminka Arkę Gdynia, także w sobotę potwierdził sportową postawę na boisku wysyłając zespół Lechii na zaplecze ekstraklasy. Mecz w Niecieczy, zgodnie z przewidywaniami, rozpoczął się od ataków gości. Przyjezdni długo byli w posiadaniu piłki na połowie rywali, ale nie zagrażali bramce „Słoni”. Miejscowi po raz pierwszy poważniej po-

straszyli drużynę z Gdańska dopiero w 21 min, gdy wywalczyli rzut rożny. Po dośrodkowaniu spod chorągiewki narożnej na polu bramkowym Lechii powstało ogromne zamieszanie, w którym najwięcej zimnej krwi zachował Artem Putiwcw z bliska kierując piłkę do siatki. Strata gola kompletnie sparaliżowała zespół z Trójmiasta. Gospodarze szybko to wykorzystali i w 29 min Rafał Kurzawa finalizując groźną kontę Niecieczan podwyższył prowadzenie „Słoni” na 2:0. Walczący „o życie” zespół z Gdańska w pierwszej połowie kompletnie zawiódł nie oddając w tej części gry ani jednego celnego strzału. Tymczasem zespół Bruk-Betu Termaliki zagrał bardzo mądrze taktycznie i schodząc na przerwę miał dwa gole przewagi. W drugiej odsłonie nie mający nic do stracenia Gdańszczanie zaatakowali od pierwszej minuty i na efekty nie trzeba było długo czekać. W 50 min po dośrodkowaniu Aleksandara Cirkovicia na polu karnym gospodarzy powstało zamieszanie, z którego skorzystał Tomasz Bobcek kierując piłkę do siatki. Kontaktowy gol sprawił, że Lechia poczuła swoją szansę na doprowadzenie do remisu. Niecieczanie jeszcze raz potwierdzili, że nie zamierzają ułatwiać zadania rywalom znad Bałtyku i w 57 min wyprawdzili kolejną kontę, którą trafieniem sfinalizował Kamil Zapolnik. To nie był koniec emocji, gdyż w 70 min, po zagraniu piłki ręką przez Arkadiusza Kasperkiewicza, sędzia po konsultacji z VAR-em, podyktował rzut karny dla Lechii. Do piłki podszedł Bobcek, lecz w 11 metrów trafił w poprzeczkę. Przyjezdni walczyli do końca i w doliczonym czasie gry Bobcek zdobył jeszcze kontaktowego gola dla Lechii, ale niewiele on dał Gdańszczanom, którzy przegrywając w Niecieczy pożegnali się z ekstraklasą. ©©

34. KOLEJKA – WYNIKI EKSTRAKLASY

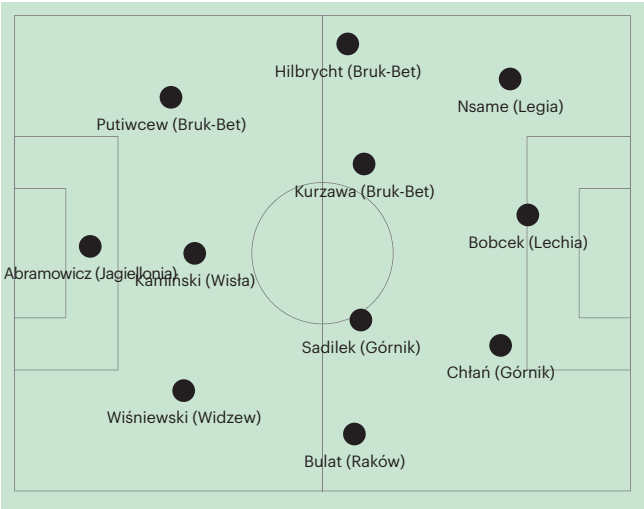
Górník Zabrze - Radomiak 6:2 (5:0), Chłan 9, 13, Li-seth 28, Sadilek 42, 45, Jan-ża 53 - Balde 72, Soumah 80;
Legia Warszawa - Motor Lublin 4:0 (2:0), Nsame 32, 55, Chodyna 39, Elitim 49;
Raków Częstochowa - Arka Gdynia 3:0 (1:0), Bulat 37, Braut Brunès 71, Carlos Silva 75;
Jagiellonia Białystok - Zagłębie Lubin 1:0 (1:0), Pulu-lu 32 k.;
Widzew Łódź - Piast Gliwice 2:1 (1:0), Baena 11, Fornalczyk 56 - Vallejo 64;
Lech Poznań - Wisła Płock

2:2 (1:0), Palma 30, Walemark 60 - Rogelj 48, Kamiński 90+5;
Pogoń Szczecin - GKS Katowice 1:1 (1:0), Cuić 31 - Wędrychowski 90+7.

Najlepsi strzelcy:
20 goli - Tomasz Bobcek (Lechia);
18 - Karol Czubak (Motor);
17 - Jonatan Braut Brunès (Raków), Mikael Ishak (Lech);
15 - Afimico Pululu (Jagiellonia).

Pierwsza kolejka następnego sezonu: 24 - 27.07. (ŻUK)

JEDENASTKA 34. KOLEJKI



34. KOLEJKA – TABELA EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	34	60	16-12-6	62-45
2. Górnik Zabrze	34	56	16-8-10	50-38
3. Jagiellonia Białystok	34	56	15-11-8	56-41
4. Raków Częstochowa	34	55	16-7-11	51-40
5. GKS Katowice	34	50	14-8-12	51-45
6. Legia Warszawa	34	49	12-13-9	42-37
7. Zagłębie Lubin	34	48	13-9-12	45-38
8. Wisła Płock	34	46	12-10-12	34-38
9. Pogoń Szczecin	34	45	13-6-15	47-49
10. Radomiak	34	44	11-11-12	52-53
11. Korona Kielce	34	43	11-10-13	40-40
12. Motor Lublin	34	43	10-13-11	46-53
13. Cracovia	34	42	9-15-10	39-42
14. Widzew Łódź	34	42	12-6-16	41-41
15. Piast Gliwice	34	41	11-8-15	42-46
16. Lechia Gdańsk	34	38	12-7-15	62-65
17. Arka Gdynia	34	36	9-9-16	34-61
18. Bruk-Bet Termalica Nieciecza	34	34	9-7-18	43-65

Lechia zaczęła sezon z -5 pkt (kara za zaległości finansowe)

I liga piłkarska Komplet kibiców na stadionie, tysiące na Rynku Głównym Wisła świętowała swój awans na całego!

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

Na ten dzień kibice i wszyscy związani z Wisłą Kraków czekali długie cztery lata. „Biała Gwiazda” awansowała do ekstraklasy, a w ostatnim meczu pokonała Pogoń Siedlce 2:0.

Wisła Kraków	2 (1)
Pogoń Siedlce	0

Bramki: 1:0 Biedrzycki 41, 2:0 Bozić 72.
Wisła: Letkiewicz (84 Cziczkan) - Giger, Biedrzycki (84 Colley), Kutwa, Krzyżanowski - Carbo, Omić (60 Sanchez) - Kuziemka (60 Mikulec), Ertlthaler, Bozić - Duarte (74 Nikaj).
Pogoń: Tomkiel - Dzieciot, Dembek, Flis, Szczytniewski - Poczubut, Drąg (90+1 Świerczewski) - Zbróg (84 Klimek), Szuprytowski (65 Zielonka), Famulak - Rosłek.
Sędziów: Leszek Lewandowski (Zabrze).
Widzów: 33 000.

Ten mecz to tak naprawdę była okazja do wielkiego wiślaczego święta. Ono trwa od dwóch tygodni, gdy Wisła przypieczętowała swój awans w meczu z Chrobrym Głogów. Główne obchody tego awansu przyszykowano jednak na ostatnią kolejkę i spotkanie z Pogonią Siedlce.

Na trybunach zasiadł oczywiście komplet 33 tysięcy widzów, a bilety były nie do dostania. Gdyby stadion Wisły mieścił powiedzmy 50 tysięcy miejsc, też zapewne wypełniłby się w komplecie. Euforia była ogromna.



FOT. ANDRZEJ BANAS

Przed chwilą Wiktor Biedrzycki dał prowadzenie Wiśle

Zabawa w niedzielę trwała tak naprawdę już od przedpołudnia. Stowarzyszenie Historia Wisły zorganizowało mecz retro z Chelsea FC na pamiątkę podobnego wydarzenia, które miało miejsce 90 lat temu. Wtedy Wisła wygrała 1:0. W niedzielę również triumfowali Krakowianie, tym razem 3:2. Już na tym spotkaniu były setki wiślaków. Starych, młodych, najmłodszych. Kolejne tysiące pojawiły się na kilka godzin przed meczem na festynie przed trybuną północną. Zabawa trwała tam w myśl hasła „Jest pięknie”, którym Wisła od ponad dwóch

tygodni świętuje ten swój awans.

Przed pierwszym gwizdkiem mieliśmy koncert Kamila Bednarka i Tomasza Organka, a prawdziwą owacją na stojąco przywitana została Mała Armia Janosika, która wykonała hymn Wisły „Jak długo na Wawelu”.

Na boisku Wisła miała przewagę od początku meczu, ale tempo jej akcji nie było oszałamiające i nie przekładało się to na sytuacje podbramkowe. Taką bardzo dobrą miała natomiast Pogoń po nieco ponad kwadransie gry, gdy błąd przy otwieraniu akcji od bramki popełnił Marc Carbo. Piłkę

przejął Maciej Famulak, ale strzelił z pola karnego obok słupka.

Kolejne minuty to była spokojna gra Wisły i czekanie na okazję. Chwilę to zajęło, ale w 41 min Krakowianie się doczekali. Na strzał z dystansu zdecydował się Wiktor Biedrzycki, czym kompletnie zaskoczył Jakuba Tomkiela i Wisła prowadziła 1:0. Mogła na przerwę schodzić z dwubramkowym prowadzeniem. Zabrakło jej jednak trochę szczęścia, gdy w doliczonym czasie pierwszej połowy huknął Marko Bozić, ale trafił w poprzeczkę.

W drugiej połowie mecz toczył się spokojnie. Wisła kontrolowała sytuację. W końcu w 72 min znów doczekała się swojej okazji. W polu karnym piłkę dostał Bozić i w swoim stylu płaskim strzałem trafił do siatki.

Na ostatnie minuty Mariusz Jop wpuścił jeszcze na boisko żegnającego się z Wisłą Kraków Josepha Colleya oraz Antona Cziczkanę, który też być może opuści „Białą Gwiazdę”.

A po końcowym gwizdku nastąpiło już prawdziwe szaleństwo! Kibice wbiegli na murawę i zaczęli świętować awans Wisły do ekstraklasy! To świętowanie przeniosło się później jdo Rynku Głównego, gdzie piłkarze przyjechali specjalnym autokarem wspólnie z kibicami dzięki celebrowali awans do ekstraklasy. ©©

Wieczysta obroniła 3. miejsce. Na baraż musi mieć licencję

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Stawką meczu Wieczystej z Chrobrym było 3. miejsce w tabeli przed barażami o awans.

Wieczysta Kraków	1 (1)
Chrobry Głogów	1 (1)

Bramki: 1:0 Feiretag 19, 1:1 Bonecki 33.
Wieczysta: Mikułko - Fila, Djermanović, Pazdan, Pestka - Gajos (81 Knezević), Piazon (87 Trąbka), Maigaard - Villar (73 Paulinho), Feiretag (81 Carlitos), Semedo (73 Dziegielewski).
Chrobry: Arndt - Tupaj, Gric, Mazur, Lis (70 Bartolewski) - Ibe-Torti (79 Bąk), Bonecki (70 Lewkot), Mandrysz, Bartlewicz (57 Nowakowski), Laskowski (79 Ozimek) - Strózik.
Sędziów: Marcin Kochanek (Opole).
Widzów: 573.

Obie drużyny sportowo miały już pewny udział w barażach. Wieczystej - którą jeszcze musi dostać licencję na ekstraklasę (złożyła odwołanie od pierwszej, negatywnej decyzji) - do obronienia uprzywilejowanej 3. pozycji wystarczał remis, goście przebowali wygranej. Krakowianie osiągnęli cel, w półfinale mają zagrać u siebie z Polonią Warszawa. Pierwsza konkretna okazja stworzona została w 13 min przez gospodarzy. Po centrze z prawej strony Karola Fili groźnie głową uderzył z bliska Stefan Feiertag, Dawid Arndt instynktownie obronił. W 19 min Austriak już poprawił celność. Znów poszła wrzutka Fili, tym razem z głębi pola, piłki nie przejął Lucas Piazon, ta trafiła do Feiertaga, który okazji nie zmarnował, celnie kopnął lewą nogą z 8 m.

Głogowianom poszczęściło się w 33 min. Strzał z około 30 m Szymona Bartlewicza nie był zbyt groźny, po piąstkowaniu Antoniego Mikułki i kiksie Fili powstało jednak zamieszanie, które błyskawicznie wykorzystał Sebastian Bonecki.

W II połowie to Wieczysta sprawiała wrażenie bardziej zainteresowanej wygraną, choć nawet remis to ją premiował. Goście znali w trakcie gry wyniki innych

spotkań, a one tak się układały, że zachowywali 4. lokatę. I mogli skupiać się na obronie i czekaniu na szansę.

Taka taktyka o mało co nie przyniosła powodzenia. Sensowne okazje przyjezdni mieli dopiero w samej końcówce. W 90+1 min po rzucie wolnym tuż zza linii pola karnego piłka trafiła w mur. Po chwili jeszcze sędziowie sprawdzali, czy nie było zagrania ręką - przewinienia nie dopatrzono się. A następnie był jeszcze obroniony groźny strzał Roberta Mandrysza.

Piłkę meczową po chwili miał po drugiej stronie boiska Nikola Knezević, jego strzał głową był minimalnie niecelny. Wcześniej Wieczysta stuprocentowej szansy raczej nie wykreowała, ale coś „mogło wpaść”. W 62 min Feiretag nawet strzelił bramkę po fajnej zespołowej akcji, ale sędziowie - po analizie VAR - orzekli spalonego.

Inne mecze: Śląsk Wrocław - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 0:0; ŁKS Łódź - Górnik Łęczna 3:1 (0:1), Hinokio 60, Lewandowski 79, Krykun 90+4 - Deja 43; **Odra Opole - Polonia Warszawa 1:2 (1:0),** Kobusiński 16 - Vega 61, Zjawirski 90+8; **Stal Mielec - Polonia Bytom 4:1 (2:0),** Wlazło 8, 72, Odolak 40, Matynia 48 - Arak 87; **Znicz Pruszków - Ruch Chorzów 3:2 (2:1),** Ciepiela 5, 56, Tabara 45+4 - Szymański 35 k., 72 k.; **GKS Tychy - Stal Rzeszów 3:3 (1:1),** Kądzior 21 k., Lipkowski 66, Łysiak 76 - Krasowski 17, Kaczówka 47, Thill 57.

1. Wisła Kraków	34	71	72-32
2. Śląsk Wrocław	34	62	69-47
3. Wieczysta Kraków	34	57	70-47
4. Chrobry Głogów	34	55	48-36
5. ŁKS Łódź	34	54	56-48
6. Polonia Warszawa	34	53	52-49
7. Ruch Chorzów	34	53	54-46
8. Miedź Legnica	34	52	52-53
9. Puszcza Niepołomice	34	49	45-40
10. Polonia Bytom	34	47	56-50
11. Pogoń Grodzisk Maz.	34	45	51-54
12. Odra Opole	34	44	34-40
13. Stal Rzeszów	34	43	49-60
14. Stal Mielec	34	36	51-62
15. Pogoń Siedlce	34	36	33-43
16. Znicz Pruszków	34	28	40-68
17. Górnik Łęczna	34	27	39-62
18. GKS Tychy	34	23	40-74

Półfinały barażu (28.05): Wieczysta - Polonia W., Chrobry - ŁKS. ©©

Puszcza walczyła o ekstraklasę, ale zostaje w I lidze

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Oba zespoły miały jeszcze teoretyczne szanse na 6. pozycję, czyli tę barażową, ale nie były zależne tylko od siebie. Puszcza kończy sezon na 9. pozycji.

Miedź Legnica	2 (1)
Puszcza Niepołomice	1 (1)

Bramki: 1:0 Grudziński 19, 1:1 Walski 39, 2:1 Petrowić 89.
Miedź: Lucić - Kwiecień (79 Kovacević), Drygas (79 Jovicić), Grudziński - Kuczo, Serafin, Letniowski (68 Petrović), Polak (68 Bochnak) - Cordoba, Mansfeld (68 Standlik), Antonik.
Puszcza: Perchel (90 Kowal) - Barczak (89 Sołowiej), K. Stepień, Kasolik, Przybyłko - Iwao (55 Simon), Walski, Stec, Pieprzycza (55 Mrozirski), Cholewiak (55 M. Stepień) - Gjoni.
Sędziów: Piotr Idzik (Poznań).

Oba zespoły były zależne od tego, co zrobi ŁKS i Polonia Warszawa.



FOT. XI MIEDZ LEGNICA

Oba zespoły w przyszłym sezonie zagrają ze sobą

Te drużyny nie mogły wygrać, by grający w Legnicy mieli jeszcze szansę. Ale ŁKS pokonał Górniką Łęczną i on zapewnił sobie miejsce w barażach.

W Puszczy nie mogli zagrać Arkadiusz Piekarski (wykluczony za czerwoną kartkę) oraz Wojciech Hajda (wypożyczony z Mie-

dzi do Puszczy, Niepołomiczanie musieliby słono zapłacić za jego występ). Kontuzjowany był natomiast Filipe Nascimento. Trener Tomasz Tułacz dał szansę debiutu od 1 minuty Igorowi Pieprzycy, synowi prezesa Puszczy, który ma 17 lat.

Niepołomiczanie od początku chcieli przejąć inicjatywę. Zaatakowali więc gospodarzy. W 3 min Kosei Iwao uderzył głową i obronił bramkarz Miedzi. Z kolei w 6 min będąc tyłem do bramki główkował nad poprzeczką. Miedź nie była tak aktywna, ale jak już zaatakowała to konkretnie. Mateusz Grudziński zdecydował się na strzał lewą nogą zza pola karnego i Michałowi Perchelowi, który po sezonie przeniesie się do Jagiellonii Białystok nie pozostał nic innego jak wyciągnąć piłkę z siatki. Ten gol nieco ostudził zapędy „Żubrów”.

Ale Miedź nie obroniła się jednak przed atomowym strzałem

Michała Walskiego z wolnego. Piłka odbiła się rykoszetem, myślał golkipera miejscowych Ivana Lucicia i wpadła do siatki. W 40 min zawodnik Puszczy poszedł za ciosem, kapitalnie uderzał i piłka poszybowała minimalnie obok „okienka”. W doliczonym czasie gry I połowy gospodarze mieli rzut wolny. Bardzo groźnie strzelał Asier Cordoba, ale piłka poszybowała nad poprzeczką.

W 64 min Gjoni strzelał z ostrego kąta - nad poprzeczką. Albańczyk stanął jeszcze przed szansą, ale został powstrzymany w ostatniej chwili przez Bartosza Kwietnia.

W 74 min z 30 m uderzył Gleb Kuczo - Perchel odbił piłkę, a nieskuteczną dobitką popisał się Daniel Stanclik. W 80 min Perchel obronił strzał Mateusza Bochnaka. Ale co się odwlecze... W 89 min świetnym strzałem z wolnego popisał się Zvonimir Petrović i zdobył gola. ©©



FOT. ARTUR BOGACKI

W niedzielnym meczu Wieczystej Kraków z Chrobrym Głogów bramkarze obu ekip nie mieli zbyt wiele pracy

Podhale wydarło punkt, Sandecja wygrała na luzie

(MZ, WOJT)

redakcja@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. **Nowotarzańie przedłużyli swoje nadzieje na grę w barażach. Poza nimi jest na razie Sandecja.**

Podhale Nowy Targ	2 (1)
Warta Poznań	2 (0)

Bramki: 1:0 Lipień 30, 1:1 Stanek 76, 1:2 Steblecki 78, 2:2 Komobis 90+2 samob.
NKP Podhale: Styrzcza - Michota (73 Kumorek), Voszko, Salak, Pena (83 Hamed), Mikołajczyk, Lelito (83 Marcinho), Lipień (58 Seweryn), Chojewski (73 Vackavik), Giel (55), Kurzeja.
Warta: Przybylak - Lepczyński, Michalski, Kumoch (58 Steblecki), Niedzielski, Stefaniak, Szymanek (64 Komobis), Kuształ, Awdiejew, Rychert (64 Stanek), Smoczyński (46 Waluś).
Sędziował: Piotr Szypuła (Bielsko-Biała).
Widzów: 700.

W meczu o ogromnym ciężarze gatunkowym gospodarze zremisowali w ostatniej chwili. Oba zespoły walczą o możliwość gry w przyszłym sezonie na zapleczu ekstraklasy. Goście mają już co najmniej zapewnione miejsce barażowe i nadal liczą się w walce o bezpośredni awans, z kolei Nowotarzańie mają na to szanse przez baraże.

Goście mogli prowadzić poświećnej akcji Smoczyńskiego, który po prostopadłym podaniu znalazł się w sytuacji sam na sam, ale w ostatniej chwili znakomicie interweniował Styrzcza.

W 23 min stadion westchnął z niedowierzaniem. Michota idealnie zagrał za linię obrony do Kurzei, który znalazł się tuż



Peter Voszko i jego koledzy z Podhala Nowy Targ grali do końca

przed bramką, jednak fatalnie przyjął piłkę klatką piersiową i cała sytuacja zakończyła się bez strzału. Chwilę później gospodarze domagali się rzutu karnego po zagraniu ręką Stefaniaka, ale arbiter pozostał niewzruszony.

W 30 min Chojewski dośrodkował z rzutu różnego, Salak przedłużył piłkę głową na dalszy słupek, gdzie czekał już Lipień, który z bliskiej odległości skierował futbolówkę pod poprzeczkę.

Kluczowy moment nastąpił w 55 min. Po faulu Giela sędzia zdecydował się pokazać zawodnikowi Podhala czerwoną kartkę. Decyzja wywołała ogromne kontrowersje. Od tego momentu obraz spotkania zaczął się zmieniać. W 75 min Nowotarzańie byli o krok od zamknięcia meczu. Voszko świet-

nie uderzył z rzutu wolnego, Przybylak z trudem odbił piłkę, a dobitka Lelity również mogła zakończyć się golem, jednak golkeeper Warty instynktownie odbił futbolówkę nogą.

Niewykorzystane sytuacje szybko się zemściły. Minutę później Stanek doprowadził do wyrównania po płaskim dograniu Stefaniaka. A zaledwie dwie minuty później stadion zamarł. Po kuriozalnej sytuacji piłka zagrana praktycznie z połowy boiska przeleciała nad Styrzczą, odbiła się jeszcze od poprzeczki i wpadła do siatki, dając prowadzenie Warcie. W doliczonym czasie gry Mikołajczyk dograł w pole karne do Hamedy, ten skierował piłkę w stronę bramki, a interweniujący Komobis skierował ją do własnej siatki.

Sokół Kleczew	2 (0)
Sandecja Nowy Sącz	5 (1)

Bramki: 0:1 Pietraszkiewicz 36, 0:2 Wołczek 54, 0:3 Brenkus 63, 1:3 Stangret 67, 1:4 Piszczek 70, 2:4 Stangret 73, 2:5 Żurawski 75.
Sokół: Mazur - Zimmer, Smoliński, Bartosiak, Janiszewski (78 Karbowy) - Andrzejewski (66 Tkaczyk), Sangowski, Dudziński, Wandachowicz (46 Kubacki) - Śliwa, Retlewski (66 Stangret).
Sandecja: Szymkowiak - Błyszko, Słaby (9), Nawotka (79 Danek), Kowalik - Kolbon (66 Kasprzak), Wołczek (71 Juszczyk), Pietraszkiewicz, Oure (79 Talar) - Brenkus, Piszczek (71 Żurawski).
Sędziował: Rafał Szydelko (Rzeszów).

Siedem goli w Kleczewie, aż 5 zdobyli sądeczanie, co sprawia, że nadal są w walce o baraże. Pierwsza połowa przebiegała

pod dyktando Sandecji. W 22 min po wolnym Pietraszkiewicz Błyszko uderzył piłkę głową, ale trafił tylko w lewy słupek bramki Mazura. W 36 min Sądeczanie wreszcie udokumentowali swoją przewagę. Kolbon wrzucił idealnie piłkę na pole karne, dopadł do niej Pietraszkiewicz i pewnym strzałem po ziemi trafił do siatki.

Po rozpoczęciu drugiej połowy wprowadzony Kubacki wyszedł z kontrą, ale był sam i nic nie potrafił z tej sytuacji wyciągnąć. Potem więcej z gry ponownie więcej miała Sandecja.

W 53 min Oure podał do Wołczka, ten uderzył z 25 m, ale piłka minęła słupek. Po chwili Wołczek był już bardziej precyzyjny. Zdecydował się na strzał z 30 m i piłka zatrzępotała w siatce. W 60 min Wołczek i Retlewski mieli swoje okazje, ale obydwa strzelili głowami w środek bramki. W 63 min było już 3:0. Adam Brenkus z rzutu wolnego z 30 m przysmierzyl w swoim stylu nie dając szans Mazurowi. W 67 min w pierwszym kontakcie z piłką Stangret wykorzystał niezdeterminowanie obrony Szymkowiaka i zmniejszył straty. Kolejne minuty to prawdziwy rollercoaster w wykonaniu obydwu zespołów. W 70 min Pietraszkiewicz zagrał w pole karne, a Piszczek uderzył pod poprzeczkę. W 73 min po raz drugi Stangret ośmieszył defensywę Sandecji pakując futbolówkę do siatki. Odpowiedź Sandecji znów była natychmiastowa. Strzał Oure

obronił Mazur, ale przy dobitce Żurawskiego nie miał już najmniejszych szans.

Jest jeszcze kilka niewiadomych wszystko rozstrzygnie się w ostatniej kolejce. W niej Sandecja zagra z zagrożonym spadkiem Zagłębiem Sosnowiec, ten mecz będzie miał spory ciężar gatunkowy.

Inne mecze: Rekord Bielsko-Biała - Świt Szczecin 1:0 (1:0), Kempny 7; Resovia - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1 (0:0), Czyżycki 51 - Martosz 69, Śląsk II Wrocław - ŁKS II Łódź 4:1 (2:1), Kosmański 10, Milewski 45+2, 65, Niewiarowski 63 - Siwek 23; Unia Skieriewice - Chojniczanka 2:3 (1:1), Czarniecki 32, Sabiło 70 - Żywicki 8, Olejnik 56, Sabala 76; Zagłębie Sosnowiec - KKS Kalisz 3:0 (1:0), Gogół 39, 62, Dziech 72; Stal Stalowa Wola - GKS Jastrzębie 3:0 w.o. (GKS wycofał się z rozgrywek), mecz Olimpia Grudziądz - Hutnik Kraków zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Unia Skieriewice	33	68	68-43
2. Warta Poznań	33	63	55-35
3. Olimpia Grudziądz	32	60	66-40
4. Podbeskidzie B.-B.	33	55	62-42
5. Podhale Nowy Targ	33	53	45-33
6. Śląsk II Wrocław	33	52	62-49
7. Sandecja Nowy Sącz	33	52	53-40
8. Chojniczanka	33	49	56-47
9. Rekord Bielsko-Biała	33	46	45-46
10. Hutnik Kraków	32	45	45-37
11. Świt Szczecin	33	44	51-58
12. Stal Stalowa Wola	33	43	55-43
13. Resovia	33	41	46-45
14. Sokół Kleczew	33	34	45-61
15. Zagłębie Sosnowiec	33	34	37-60
16. KKS 1925 Kalisz	33	31	35-54
17. ŁKS II Łódź	33	25	32-62
18. GKS Jastrzębie	33	6	18-81

34. kolejka (30.05): Hutnik - Stal, Sandecja - Zagłębie, Podbeskidzie - Podhale - wszystkie mecze - s. 14.30. **(ZUK)**
© P

PIŁKA NOŻNA III liga

WISŁA KRAKÓW - POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW 3:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Tokarczyk 10, 2:0 Tokarczyk 49, 3:0 Woś 74, 3:1 Majda 87.

Wiśła: Broda - Chmiel (77 Pachel), Cymbaluk, Woś, Furman (46 Wiśniewski) - Daczewski - Baniowski (69 Gap), Szywacz, Kościelniak, Kawala (69 Pławirski) - Tokarczyk (69 Olejarka).
Pogoń-Sokół: Kostrzewski - Chromych, Płonka, Szczyrek, Gul, Chelmecki (67 Płoszczynski) - Bielenda (70 Masar), Marciniec, Jaslar, Zbroirski (70 Imiela) - Majda.
Sędziował: Paweł Dul (Zawada). **Widzów:** 100.

Od początku wiślacka młodzież ruszyła do ofensywy. Krakowianie mieli przewagę, którą udokumentowali golem już w 10 min. Niecodziennym, bo Karol Tokarczyk zaskoczył bramkarza gości strzałem z ponad 30 metrów.

W kolejnych minutach wiślaczy mieli szanse na podwyższenie wyniku, ale dobrze spisywała się obrona i bramkarz gości. Najlepszą okazję miał Szymon Ka-

wał, który w 43 min znalazł się w sytuacji sam na sam z Adrianem Kostrzewskim, ale bramkarz Pogoni-Sokoła odbił piłkę nogą po strzale wiślaka.

Przyjezdni nie tylko się bronili. Kilka razy Kamil Broda musiał nagimnastykować się w swojej bramce, ale wykazywał się dobrą dyspozycją.

W drugą połowę dużo lepiej weszła Wiśła. W polu karnym gości z piłką zatańczył Karol Tokarczyk, ograł obrońcę, a strzał do siatki był już tylko formalnością. Wiśła kontrolowała sytuację, a w 74 min po krótko rozegranym rzucie różnym, dośrodkował Maksym Cymbaluk, a głową strzelał Igor Woś. Co prawda Adrian Kostrzewski interweniował, ale już poza linią bramkową i mieliśmy 3:0.

W końcówce zespół Pogoni-Sokoła szukał choćby honorowego gola, ale świetnie w bramce Wisły spisywał się Kamil Broda. W 87 min golkeeper „Białej Gwiazdy” nie miał już jednak szans, gdy z kilku metrów głową strzelał Oskar Majda. **(BK)**



Karol Tokarczyk strzelił dla Wisły II w sobotę dwa gole

CRACOVIA II - KSZO OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 1:2 (0:0)
Bramki: 0:1 Bielych 68, 0:2 Bielych 84, 1:2 Polak 89
Cracovia II: Golonka - Hyla, Wilczek (81 Polak), Nowakowski, Walaszek (81 Kolec) - Thiago (90+4), Selan, Skoczylas (63 Okólski), Żołądź, Dej (75 Strózik) - Mustafajew
KSZO: Klebaniuk - Marcinkowski, Walencik, Łazarz - Morys (67 Bielych), Czajkowski, Nowak (79 Lisowski), Horzuj - Kroczek (67 Zięba), Lepiarz, Lisowski (53 Górski).
Sędziował: Przemysław Bieniasz (Kamienica).
Widzów: 100.

Cracovia II nie uniknie w tym sezonie spadku z III ligi. Jest na miejscu spadkowym, co nie oznacza jeszcze degradacji, bo została jeszcze jedna kolejka, ale prawdopodobnie nie wyprzedzi już Stali Kraśnik. Musiałaby liczyć na jej potknięcie w Jędrzejowie i sama pokonać Siarkę w Tarnobrzegu. A gdyby nawet to się nie stało, to 15. miejsce niczego nie gwarantuje. Trzeba liczyć na to, że wice mistrz - w tym momencie... KSZO przebije baraże, a nikt nie spadnie z II ligi. W meczu z KSZO Ostrowiec Św. to goście byli wyraźnym faworytem. I wywiązali się z zadania.

W 67 min trener KSZO dokonał zmiany i Bielych zaliczył wejście smoka. Najpierw Golonka odbił piłkę, ale Bielych podążył z dobitką. Bielych błysnął raz jeszcze kapitalnie uderzając z wolnego i pokonując Golonkę. „Pasy” złapały kontakt w 89 min po gołu Polaka, ale na to, by choćby zremisować było już za późno

SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA - WIŚLANIE SKAWINA 2:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Mikrut 23, 2:0 Wołowicz 60

Sokół: Gliwa - Zych, Posłuszny, Wiktor, Kitirski (90+2 Kolacz), Mikrut, Bik - Serwiński (84 Mokrzycki), Wołowicz, Chorolski, Musik
Wiślanie: Bednarek - Bociek (46 Zięba), Morawski, Szywacz - Kron (60 Stachera), Żołądź (79 Bahonko), Banik (46 Szkitun), Cytacki (69 Woyna-Orlewicz), Gądek, Kłos - Radwanek.
Sędziował: Krzysztof Wiśniewski (Kielce). Żółta kartka też trener Sokoła Szeliga. **Widzów:** 200.

Mający już dawno zapewniony byt Wiślanie grali z niepewnym swego Sokołem. Gospodarze wykazali więcej determinacji i wygrali, zachowując 14. miejsce w tabeli, które może dać im utrzymanie.

Gol na 1:0 padł w 23 min. Po stracie Banika gospodarze wyszli z kontratakiem i goście zdołali się chwilowo obronić wybijając piłkę na rzut różny. Po nim nie zdołali skutecznie wybić piłki i strzałem z 16 m Mikrut zdobył gola. Drugi gol też padł po stracie, w końcu w posiadanie piłki wszedł Wołowicz i strzałem z 14 m zdobył gola.

Wiślanie byli nieskuteczni, bo okazji na bramki i m nie brakowało. Dobrą okazję miał Kron w 41 min ale też Gliwa był górą.

Inne mecze: Avia Świdnik - Wisłoka Dębica 4:0 (2:0), Remeniuk 3, Zbozień 29, Orzechowski 65, Łącki 78; Chelmianka - Naprzód Jędrzejów 2:0 (1:0), Tomczyk 23, 48; Korona II Kielce - Czarni Polaniec 2:1 (1:0), Nojszewski 40, 74 - Piatek 56; Stal Kraśnik - Świdniczanika 2:0 (1:0), Król 27, Martinez 57; Star Starachowice - Podlasie Biała Podlaska 1:1 (0:1), Nojszewski 80 samob. - Urbaniński 19; Sparta Kazimierza Wielka - Siarka Tarnobrzeg 3:1 (1:1), Sendor 27k., Skiba 51, Krawiec 90 - Kardys 9.

1. Avia Świdnik	33	74	81-33
2. KSZO Ostrowiec Św.	33	71	64-30
3. Chelmianka	33	69	63-30
4. Star Starachowice	33	55	50-40
5. Korona II Kielce	33	55	62-58
6. Czarni Polaniec	33	53	57-46
7. Podlasie Biała Podl.	33	52	58-45
8. Wiślanie Skawina	33	51	51-47
9. Wisłoka Dębica	33	48	36-33
10. Pogoń-Sokół Lubaczów	33	48	58-44
11. Wiśła II Kraków	33	46	64-56
12. Siarka Tarnobrzeg	33	43	54-46
13. Naprzód Jędrzejów	33	38	45-52
14. Sokół Kolbuszowa D.	33	34	35-54
15. Stal Kraśnik	33	31	39-52
16. Cracovia II	33	30	38-66
17. Świdniczanika	33	19	35-79
18. Sparta Kazimierza W.	33	13	29-108

34. kolejka (30.05): Podlasie - Wiśła II (s. 15), Korona II - Wiślanie (s. 17), Siarka - Cracovia II (s. 17). **(ZUK)** © P

GKS Katowice był największą rewelacją sezonu

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

ROZMOWA. Marcin Adamski jest trzykrotnym reprezentantem Polski, zasłużona postać dla Rapidu Wiedeń, z którym był mistrzem Austrii i grał w Champions League.

Adamski był na meczu Pogoni Szczecin z GKS Katowice (1:1). Wychowanek i prezes Floty Świnoujście pokusił się o ocenę sezonu 2025/26 w ekstraklasie.

Spodziewał się pan takiej dramaturgii w ostatniej kolejce ekstraklasy?

Długo nie zanosilo się, że Pogoń może stracić punkty. GKS grał słabo, nie przypominał zespołu, który postawił się Lechowi i zachwycał ofensywnym futbolem. Gospodarze mieli okazję na strzelenie kolejnych goli, ale ich nie wykorzystali, a potem w niezrozumiały sposób dla mnie zachował się bramkarz Pogoni, zobaczył czerwoną kartkę i zastąpił go zawodnik z pola, Cuic. Wyrównał... wychowanek szczecińskiego klubu Marcel Wędry-

chowski i GKS oszalał ze szczęścia. Katowiczanie okazali się największą rewelacją sezonu, ale na powrót do europejskich pucharów zasłużyli, bo po prostu grali ładnie, z połosem, dodawali kolorytu zdominowanej przez futbol fizyczny ekstraklasie.

Kto był największym przegranym sezonu?

Skoro w trakcie rozgrywek Legia sięgnęła po Marka Papszuna, to nie muszę dodawać. Papszun poukładał zespół, uporządkował w takim starym dobrym niemieckim stylu i niewiele zabrakło do awansu do pucharów. O niepowodzeniu Legii przesądziło trafienie Wędrchowskiego na obiekcie kolejnego z wielkich rozczarowań, czyli Pogoni. Pogoń wyglądała słabo w obronie, ale w spotkaniu z GKS Katowice podobała mi się lewa strona - Benjamin Mendy i Paul Muka-iru. Mendy długo nie grał, pokazał jednak, że nieprzypadkowo wcześniej osiągał takie sukcesy, a w CV ma mistrzostwo świata z Francją. Z niego Pogoń może mieć jeszcze wielki pożytek, trzeba jednak



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI/POLSKA PRESS

Radość piłkarzy GKS Katowice w Szczecinie była w pełni uzasadniona. Po 25 latach klub wraca do Europy

przyznać, że z transferami klub ze Szczecina nie trafiał. Zdaje sobie sprawę z tego prezes - Alex Haditaghi, któremu bardzo zależy na klubie, na kibicach, żyje piłką. Ta drużyna nie potrzebuje rewolucji, tylko trochę roszad, przede wszystkim uporządkowania tyłów. Pogoń mając taki potencjał, też finansowy, piękny stadion i zakochanych w niej fanów nie może bronić się przed spadkiem, tak jak Widzew Łódź, gdzie lu-

dziom odpowiedzialnym za transfery należy się nagana - Osman Bukari to tego wizytówka, a łatwo się go nie pozbędą. Ogromne inwestycje nie przełożyły się na wyniki i do końca trzeba było walczyć o utrzymanie. Nie tego oczekiwali kibice, chyba na więcej liczone też w Lechii Gdańsk. Owszem, pięć punktów karnych zrobiło swoje, gdyby ich nie było, Lechia pozostałaby w ekstraklasie, lecz w końcówce zali-

czyła serię pięciu porażek. Spada z największą liczbą goli strzelonych - tak jak Lech, ale też najwięcej straciła. Fajnie się oglądało podopiecznych Johna Carvera, niestety piłka jest okrutna - wyrok na Lechii, a wcześniej na Arce Gdynia wykonała Termalica Nieciecza, godnie rozstając się z elitą. W tym małym ośrodku właściciele porządnie zarządzają klubem, nie ma mowy o zwolnieniu Marcina Brosza, przecież autora awansu, który znów spróbuje powalczyć o powrót na najwyższy szczebel.

Nasza ekstraklasa się rozwija?

Pod względem fizycznym wygląda dobrze, ale wielu piłkarzy jest przepłaconych i sprowadzanych za zbyt dużą kasę. Problem tkwi w szkoleniu, często wcześniej odrzuci się bardzo dobrych technicznie, ale słabiej zbudowanych chłopców. Takie coś przecież za się nadrobić, a my zniechęcamy utalentowanych młodych zawodników. W ekstraklasie mamy za mało indywidualności takich jak Bartosz Nowak z GKS Katowice, a w europejskich pucharach w dalszych fazach mecze wy-

grywa się piłkarsko. Trzeba przyznać, że Polska stała się największym beneficjentem powołania Ligi Konferencji, gdzie łapiemy punkty i dzięki temu więcej naszych zespołów zobaczymy w rywalizacji międzynarodowej w kolejnym sezonie. Z drugiej strony nie udało się tam przebić do półfinałów, a to by było coś. Uważam, że nasz futbol posiada duży potencjał, tylko trzeba go umieć wydobyć. Wierzę w jeszcze mocniejszy postęp.

Lech awansuje do Ligi Mistrzów?

Lech jest zarządzany bardzo dobrze, promuje zawodników, sprzedaje, uzupełnia skład na tyle, by osiągać sukcesy w kraju i przyzwocić wypad w Lidze Konferencji. Wypracował sobie korzystną pozycję wyjściową w kwalifikacjach Ligi Mistrzów i ma doświadczenie sprzed roku z dwumeczem z Crveną Zvezdą. Liga Mistrzów w Polsce jest realna, a liczę, że któryś z naszych zespołów przebiję się do Ligi Europy, a ekstraklasa poczyni kolejne kroki we właściwym kierunku. ©©

Liderzy kadry z golami na koniec sezonu. Niestety tylko jeden trafił gdzie trzeba

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Robert Lewandowski i Piotr Zieliński strzelili gole. Pierwszy pokonał bramkarza Valenci CF. Drugi natomiast... trafił do własnej siatki w meczu Interu Mediolan.

Ponadto warto odnotować debiut w Serie A nastoletniego reprezentanta młodzieżówki.

Pożegnalny gol

Największym wydarzeniem dość ubogiego już weekendu w europejskich ligach było rozebranie przez Lewandowskiego ostatniego meczu w barwach FC Barcelona. Kapitan reprezentacji Polski wyszedł w pierwszym składzie Dumy Katalonii na wyjazdowe spotkanie z Valencią CF. Nie był to jedyny Polak uczestniczący w tej rywalizacji. W bramce katalońskiego giganta stał Wojciech Szczęsny, który jeszcze nie zamierza rozstawać się z klubem.

Pierwsza połowa spotkania 38. kolejki hiszpańskiej La Liga zakończyła się bezbramkowo, a podopieczni Hansiego Flicka wyglądali tak, jakby nie do końca chciało im się walczyć o zwycięstwo w ostatnim meczu sezonu. Trochę nie ma się co dziwić, bo

Blaugrana tytuł mistrza Hiszpanii zapewniła sobie już 2 tygodnie temu.

W drugiej części kibice zgromadzeni na słynnym Estadio Mestalla wreszcie zobaczyli gole. Jako pierwszy w 61 minucie trafił Robert Lewandowski. Doświadczony polski napastnik intuicyjnie ruszył do piłki zagraną przez Ferrana Torresa i skierował piłkę do bramki.

- Ponadczasowy Lewandowski. Świetny piłkarz pożegnał się z ligą hiszpańską tak jak chciał, czyli strzelając ostatniego gola. Robert to wyjątkowy napastnik i wystarczyło mu niecelne uderzenie Ferrana, aby samemu trafić do siatki - ocenił występ Polaka kataloński „Sport”.

FC Barcelona nie cieszyła się jednak długo z prowadzenia. Zaledwie 5 minut później Szcześnie pokonał Javi Guerra, a chwilę później prowadzenie popularnym „Nietoperzom” dał Luis Rioja. W doliczonym czasie nokautujący cios zadał argentyński napastnik Guido Rodrígu.

Pech we Włoszech

Zupełnie inaczej ostatnią kolejkę ligowych rozgrywek będzie wspominał Zieliński. Inter Mediolan zremisował w „polskim” meczu 3:3 z FC Bologną, której bramkarzem jest Łukasz Skorupski.



FOT. GRZEGORZ WAJDA

- Świetny piłkarz pożegnał się z ligą hiszpańską tak jak chciał, czyli strzelając ostatniego gola - napisał „Sport”

Mistrzowie Włoch objęli prowadzenie w 22 minucie, gdy piłkę do siatki polskiego bramkarza skierował Federico Dimarco. Trzy minuty później to Bologna cieszyła się z gola. Strzelił go Federico Bernardeschi. Gospodarze byli lepsi w końcówce pierwszej połowy i za sprawą Tommaso Pobegi wyszli na prowadzenie.

Inter miał nadzieję wyrównać stan rywalizacji, ale tymczasem

z trzeciego gola cieszyła się Bologna. W 48 minucie doszło do zamieszania w polu karnym mediolańskiej drużyny. Zieliński chciał interweniować, ale zrobił to tak niefortunnie, że skierował piłkę do własnej bramki. Ostatecznie spotkanie zakończyło się jednak podziałem punktów, bo najpierw gola kontaktowego strzelił Pio Esposito, a w końcówce do wyrównania doprowadził Andy Diouf.

Oczekiwany debiut

Obowiązkowo należy odnotować wyczekiwany debiut Adriana Przyborka w barwach Lazio Rzym. Młodzieżowy reprezentant Polski pojawił się na boisku w 82 minucie meczu na Stadio Olimpico z Pisą. Do stolicy Włoch trafił pod koniec stycznia za 4,5 mln euro z Pogoni Szczecin.

Drużyna 19-latkę wygrała 2:1, ale rozgrywki zakończyła na 9. miejscu w tabeli i w przyszłym sezonie nie zagra w europejskich pucharach.

Baraż Grabary

Niemiecki VfL Wolfsburg w ostatniej kolejce Bundesligi wywalczył prawo gry w barażu, którego stawką jest dla niego pozostanie w najwyższej klasie rozgrywkowej. Przeciwnikiem popularnych Wilków jest ekipa Paderborn SC, która zajęła 3. miejsce na zapleczu elity.

Pierwsze spotkanie w Wolfsburgu zakończyło się bezbramkowym remisem, więc Grabara mógł cieszyć się z pierwszego czystego konta od roku. Nawet w przypadku utrzymania, Polak prawdopodobnie z klubu odejdzie. Z medialnych doniesień wynika, że jest na celowniku między innymi klubów angielskiej Premier League oraz... brazylijskiego Santosu.

Bez awansu do Serie A

Niestety, w półfinale barażu na zapleczu włoskiej Serie A poległo Palermo FC, którego zawodnikami są Patryk Peda oraz Bartosz Bereszynski. Zespół z Sycylii przegrał pierwszy mecz z US Catanzaro aż 0:3 i mimo zwycięstwa w rewanżu 2:0, to rywale zagrają w finale. Pierwszy z Polaków już w pierwszej połowie opuścił boisko z powodu kontuzji. Drugi całe spotkanie przesiedział na ławce rezerwowych.

WYNIKI:

Final Puchar Francji:

RC Lens - OGC Nice 3:1.

38. kolejka La Liga:

Deportivo Alaves - Rayo Vallecano 1:2, Real Betis - Levante 2:1, Celta Vigo - Sevilla 1:0, Espanyol - Real Sociedad 1:1, Getafe - Osasuna 1:0, Girona - Elche 1:1, Mallorca - Real Oviedo 3:0, Real Madryt - Athletic Bilbao 4:2, Valencia - Barcelona 2:1.

Final Pucharu Niemiec:

Bayern Monachium - VfB Stuttgart 3:0.

Baraż o Bundesligę:

VfL Wolfsburg - SC Paderborn 0:0 (pierwszy mecz).

38. kolejka Serie A:

Fiorentina - Atalanta 1:1, Bologna - Inter 3:3, Lazio - Pisa 2:1, Parma - Sassuolo 1:0.

38. kolejka Premier League

Brighton-Manchester Utd. 0:3, Burnley-Wolverhampton 1:1, Crystal Palace-Arsenal 1:2, Fulham-Newcastle 2:0, Liverpool-Brentford 1:1, Manchester City-Aston Villa 1:2, Nottingham-Bournemouth 1:1, Sunderland-Chelsea 2:1, Tottenham-Everton 1:0, West Ham-Leeds 3:0. ©©

Polak nie wygrał, ale już lideruje

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

ŻUŻEL. W drugiej tegorocznej eliminacji mistrzostw świata na żużlu, Grand Prix Czech w Pradze, Bartosz Zmarzlik zajął na Stadionie Marketa 3. miejsce i objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej.

W finale broniący tytułu Polak przegrał z Duńczykiem Leonem Madsenem i Australijczykiem Bradym Kurtzem. Zwycięzca pierwszego turnieju Grand Prix w Landshut Kacper Woryna i Dominik Kubera odpadli w biegach ostatniej szansy, a Patryk Dudek zakończył starty na zasadniczej części zawodów.

Bartosz Zmarzlik był najlepszy w zasadniczej części turnieju, dzięki czemu awansował bezpośrednio do finału. Sześciokrotny złoty medalista mistrzostw świata wygrał cztery wyścigi, a w jednym przyjechał na trzecim miejscu. Jako drugi bezpośredni awans uzyskał Madsen.

Pozostali Polacy jeździli w sobotę w kratkę. Kubera, po świetnym początku, w ostatnich dwóch seriach zdobył tylko punkt, natomiast Woryna rozpoczął słabiej, ale miał udany finisz. Obaj zapewnili sobie miejsce w biegach ostatniej szansy, których zwycięzcy uzupełnili stawkę finalistów. Okazali się nimi Kurtz i Duńczyk Michael Jepsen Jensen, który w drugim z tych wyścigów wyprzedził Worynę i Kubere.

Dominik Dudek po trzech startach miał obiecujące 6 punk-



FOT. PAWEŁ BRZEZNIAK/POLSKA PRESS

Broniący tytułu Bartosz Zmarzlik nie wygrał po raz czwarty zawodów Grand Prix na praskim torze Marketa

tów, ale w dwóch pozostałych nie zdobył żadnego, zajmując 12. miejsce w zawodach.

W finale nie zabrakło emocjonującej walki. Od startu prowadził Madsen, który zdołał się obronić przed zaciekle atakującym go przez cały dystans Kurtzem.

Bartosz Zmarzlik słabo wystartował i rywalizował o miejsce na podium z Jesperem Jensenem. Na ostatnich metrach wyprzedził Duńczyka, zapewniając sobie pozycję lidera mistrzostw świata.

Najlepszy czas zawodów uzyskał wspomniany Michael

Jepsen Jensen w biegu numer 6. - 64,61.

W stolicy Czech zabrakło kontuzjowanych Szweda Fredrika Lindgrena i Brytyjczyka Daniela Bewleya, który w minioną środę miał wypadek w lidze duńskiej.

Zlisty rezerwowych zastąpili ich Duńczyk Anders Thomsen i reprezentant gospodarzy Jan Kvech. Sukcesów jednak nie odnieśli.

Kolejne turnieje Grand Prix odbędą się 5 i 6 czerwca br. w Manchesterze na „The National Speedway Stadium Manchester”. © ©

GRAND PRIX CZECH:

1. Leon Madsen (Dania) - 14 (1,3,3,2,2,3) - 20 pkt. GP; 2. Brady Kurtz (Australia) - 11+3 (3,d,2,1,3,2) - 18; 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 14 (3,3,1,3,3,1) - 16; 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 10 (2,3,3,2,0,0) - 14; 5. Jack Holder (Australia) - 11+2 (1,3,2,2,3) - 12; 6. Kacper Woryna (Polska) - 9+2 (2,1,1,3,2) - 11; 7. Dominik Kubera (Polska) - 9+1 (3,2,3,0,1) - 10; 8. Andrzej Lebień (Łotwa) - 7+1 (0,0,2,3,2) - 9; 9. Jason Doyle (Australia) - 7+0 (2,2,0,2,1) - 8; 10. Max Fricke (Australia) - 8+0 (2,1,0,3,2) - 7; 11. Robert Lambert (W. Brytania) - 6 (0,2,0,1,3) - 6; 12. Patryk Dudek (Polska) - 6 (3,1,2,0,0) - 5; 13. Anders Thomsen (Dania) - 5 (1,1,3,d,d) - 4; 14. Jan Kvech (Czechy) - 5 (0,2,1,1,1) - 3; 15. Nazar Parnicki (Ukraina) - 3 (1,0,0,1,1) - 2; 16. Adam Bednar - 1 (0,0,1,0,0) - 1; 17. Daniel Klima - ns - 0; 18. Adam Nejzechleba (włoscy Czechy) - ns - 0.

Bieg po biegu:

1. (66,47) Kubera, Doyle, Thomsen, Lambert
2. (66,54) Kurtz, Woryna, Parnicki, Kvech
3. (65,53) Dudek, Jepsen Jensen, Madsen, Bednar
4. (65,64) Zmarzlik, Fricke, Holder, Lebień
5. (65,76) Holder, Kubera, Dudek, Kurtz (d/1)
6. (64,61) Jepsen Jensen, Lambert, Fricke, Parnicki
7. (65,14) Zmarzlik, Kvech, Thomsen, Bednar
8. (64,91) Madsen, Doyle, Woryna, Lebień
9. (65,77) Kubera, Lebień, Bednar, Parnicki
10. (65,33) Madsen, Kurtz, Zmarzlik, Lambert
11. (65,11) Thomsen, Dudek, Woryna, Fricke
12. (65,04) Jepsen Jensen, Holder, Kvech, Doyle
13. (64,93) Fricke, Madsen, Kvech, Kubera
14. (64,89) Woryna, Holder, Lambert, Bednar
15. (65,57) Lebień, Jepsen Jensen, Kurtz, Thomsen (d/4)
16. (xx,xx) Zmarzlik, Doyle, Parnicki, Dudek
17. (65,43) Zmarzlik, Woryna, Kubera, Jepsen Jensen
18. (65,74) Lambert, Lebień, Kvech, Dudek
19. (65,25) Holder, Madsen, Parnicki, Thomsen (d/st)
20. (65,63) Kurtz, Fricke, Doyle, Bednar

Półfinały:

21. (64,91) Kurtz, Holder, Lebień, Fricke (w/u)
22. (66,15) Jepsen Jensen, Woryna, Kubera, Doyle

Finał:

23. (65,87) Madsen, Kurtz, Zmarzlik, Jepsen Jensen

Efektowne wygrane Biało-Czerwonych

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Panie i panowie dali popis w turniejach towarzyszących przed nadchodzącymi rozgrywkami Ligi Narodów.

Polskie siatkarki pokonały Serbię 3:0 (25:17, 25:18, 25:18) w drugim meczu turnieju towarzyskiego dell'AIA AeQuilibrium Cup Women Elite w Genui.

Biało-Czerwone na inaugurację turnieju przegrały z Turcją 2:3. Trener reprezentacji Polski Stefano Lavarini drugi mecz zaczął praktycznie zupełnie inną szóstką. Na boisku pojawiła się między innymi Martyna Łukasik, która piątkowe spotkanie obejrzała z ławki rezerwowych.

Serbki, podobnie jak Polki, w Genui występują w mocno zmienionym składzie bez swoich najlepszych zawodniczek: trener Zoran Terzić do Włoch nie zabrał między innymi jednej z najlepszych atakujących na świecie Tijany Bosković.

Pierwsze dwie odsony miały bardzo jednostronny i bardzo podobny przebieg. Biało-Czerwone już na początku seta uzyskiwały kilkupunktową przewagę i po niespełna godzinie prowadziły 2:0. W trzeciej partii Serbki zaczęły od mocnego uderzenia, bowiem wygrywały już 8:1. Lavarini desygnował do gry między innymi Martynę Czymiańską i ta zmiana mocno zmieniła oblicze gry. Polki błyskawicznie odrobiły straty i po kilku minutach był remis 13:13. Jeszcze przez moment trwała w miarę wyrównana walka, ale przy stanie 20:18 polskie siatkarki wygrały pięć ostatnich akcji.

Polscy siatkarze pokonali w Katowicach Bułgarię 3:0 (25:17, 25:17, 25:15) w ostatnim meczu towarzyskiego turnieju Silesia Cup, zapewniając sobie końcowe zwycięstwo w imprezie. Turniej

zaczął się w środę w Sosnowcu, gdzie Biało-Czerwoni przegrali z Serbami 2:3, a Bułgaria pokonała Ukrainę 3:1. Później Polacy wygrali z Ukrainą 3:1, natomiast Bułgaria z Serbią 3:2.

Trener Polaków Nikola Grbić ponownie zmienił skład w porównaniu do spotkania w Sosnowcu. W wyjściowej szóstce zostali Aleksander Śliwka, Bartłomiej Lemański, Marcel Bakaj i libero Maksymilian Granieczny.

Już od początku Biało-Czerwoni narzucili rywalom warunki gry. Przy zagrywce Marcela Bakaja zbudowali przewagę 12:7, natomiast dwa błędy Asparucha Asparuchowa powiększyły dystans na 15:8. W końcówce serię dobrych zagrywek zanotował Bartosz Zych, a seta zakończył blok Adriana Markiewicza (25:17).

Druga partia początkowo stała pod znakiem wyrównanej walki. Dobra gra blokiem drużyny trenera Grbicia pozwoliła jej objąć prowadzenie 12:9, które następnie spokojnie utrzymywała. Końcówka należała do Michała Gierżota - jego skuteczne akcje, w połączeniu z zagraniami Bartłomieja Lemańskiego i Aleksandra Śliwki, dały Biało-Czerwonym zwycięstwo 25:17. Blok był mocną stroną Polaków również w trzeciej partii (9:3). Akcje Alaksieja Nasiewiczza i Gierżota powiększyły dystans do 10 punktów (16:6). Biało-Czerwoni zdominowali rywali w tej odsłonie i wygrali 25:15 po błędzie Denislawa Bardarowa.

Trenerzy obu zespołów zdecydowali o rozegraniu dodatkowego seta. Był on najbardziej wyrównany ze wszystkich - tym razem inicjatywa była po stronie Bułgarów, którzy wykorzystywali błędy polskiego zespołu i wygrali 25:22.

Kolejnym przystankiem Polaków będzie chińskie Liny, gdzie 10 czerwca rozpoczyna walkę w Lidze Narodów. © ©



FOT. PAPIAREK PRASZKIEWICZ

Radość siatkarzy reprezentacji Polski podczas sobotniego meczu Silesia Cup z Bułgarią w Katowicach

Chińskie początki naszych pań. Świat szaleje na całego

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Podczas drugiego w tym sezonie mityngu lekkoatletycznego zaliczanego do cyklu Diamentowej Ligi, który odbył się w chińskim Xiamen, Maria Żodzik i Maria Andrejczyk zajęły 4. miejsca.

Na „Egret Stadium” w Xiamen nad Cieśniną Tajwańską konkurs oszczepniczek z udziałem dwóch Polek - Marii Andrejczyk i Małgorzaty Maślak-Glugli wygrała Chinka Yan Ziyi, która już w pierwszej kolejce uzyskała fenomenalną odległość 71,74 m! To drugi wynik w historii światowej lekkoatletyki, rekord świata juniorek, rekord Diamentowej Ligi! Dalej rzuciła tylko legendarna Czeszka Barbora Špotáková - w 2008 roku - 72,28 m.

Yan Ziyi (ur. 22 maja 2008 roku) to ta zawodniczka, która nie mogła startować w senior-



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI/POLSKA PRESS

Maria Andrejczyk udanie rozpoczęła sezon 2026

skich imprezach mistrzowskich z powodu... wieku. Była bowiem za młoda...

Mityng w Xiamen to pierwszy przypadek od ośmiu lat, kiedy w konkurencji technicznej Diamentowej Ligi wzięły udział dwie Polki - w 2018 roku, w Bir-

mingham startowały dwie kulemiotki: druga w konkursie była wówczas Paulina Guba - 17,92 m i ośma Klaudia Kardasz - 16,79 m.

Ostatecznie, Maria Andrejczyk została sklasyfikowana w Xiamen na 4. miejscu z wynikiem z trzeciej kolejki - 62,51 m, co oznacza również minimum na tegoroczne mistrzostwa Europy (10-16 sierpnia w... Birmingham). To jej drugie najlepsze otwarcie sezonu w karierze (w 2021 roku pamiętne 71,40 na Pucharze Europy w rzutach w Splicie).

Seria Andrejczyk: x - 55,19 m - 62,51 m - x - 58,47 m (prawo szóstego rzutu w Diamentowej Lidze ma tylko czołowa „trójka”).

Maria Żodzik również zajęła 4. miejsce z wynikiem 1,94 m. Polka miała trzy nieudane próby na wysokości 1,97 m. Tę konkurencję wygrała Ukrainka Julia Łewczenko - 1,99 m.

„Jagiellonki” zakończyły wyjazdy zwycięstwem

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

PIŁKARSKA EKSTRALIGA KOBIET. **KS UJ Kraków po zapewnieniu sobie utrzymania w ekstraklidze kobiet nie zwalnia tempa. W przedostatniej kolejce sezonu „Jagiellonki” pokonały 1:0 Rekord w Bielsku-Białej.**

To był ostatni wyjazdowy mecz Krakowianek w tym sezonie. O tym, że utrzymały się w ekstraklidze wiadomo natomiast od dwóch tygodni i domowego zwycięstwa z AP 2010 Orlen Gdańsk. W Bielsku-Białej „Jagiellonki” mogły zatem zagrać bez zbędnej presji. Cel na pierwszy sezon po powrocie do najwyższej klasy rozgrywkowej, czyli utrzymanie, został zrealizowany. W Bielsku-Biała mieliśmy w pierwszej połowie wyrównane spotkanie. Możliwe jedynie z lekkim wskazaniem na Rekord, który dłużej utrzymywał się przy piłce. Nie przekładało się to jednak kompletnie na zagrożenie pod krakowską bramką. Z kolei KS UJ wrzucał piłkę w pole karne miejscowych, ale również nie

przynosiło to jakichś stuprocentowych okazji. Po zmianie stron obraz meczu zmienił się o tyle, że zaczęły pojawiać się sytuacje podbramkowe. Szansę na uzyskania prowadzenia miała m.in. Nikola Dębińska i to dwa razy. W obu przypadkach dobrze jednak w bramce KS UJ zachowała się Natalia Pydych. „Jagiellonki” szukały okazji na zdobycie gola m.in. po stałych fragmentach gry. I to ostatecznie przesądziło o ich zwycięstwie. W 86 min KS UJ miał rzut wolny, a po dośrodkowaniu z niego głową uderzyła Emilia Sabuda i trafiła do siatki. Na to Rekord nie zdołał już odpowiedzieć i trzy punkty pojechały do Krakowa.

REKORD BIELSKO-BIAŁA-KSUJ KRAKÓW 0:1 (0:0)
Bramka: 0:1 Sabuda 86.
Rekord: Ptaszek - Glinka, Krysmán, Gutowska (64 Jaszek), Kawulka, Niesłańczyk (70 Jendzejczyk), Sikora, Zgóda (56 Długocka), Sowa, Krzyżanowska (56 Dereni), Gulec (64 Dębińska).
KS UJ: Pydych - Smaza (61 Kulka), Dziób, Ura, Romuzga (87 Marczał), Dyśkowska, Kaczmarek (87 Mordel), Stachurska, Pleban (77 Sabuda), Biriłkowska, Malinowska.
Sędziowała: Katarzyna Kupidura (Radom). ©

PIŁKA NOŻNA IV, V liga

IV LIGA

Metal Tarnów - Unia Tarnów 0:1, Garbarnia Kraków - Limanovia 1:1, Watra Białka Tatrzańska - Kalwarianka 2:1, Orzeł Ryczów - Hutnik II Kraków 2:2, Dalin Myślenice - Bocheński KS 0:0, Poprad Muszyna - Okocimski Brzesko 3:1, MKS Trzebinia - Glinik Gorlice 2:1, Beskid Andrychów - Puszcza II Niepolomice 1:2, Pcmianka - Lubań Maniowy 5:3, pauzowała Wieczysta II Kraków.

1. Wieczysta II Kraków	32	65	102-45
2. Beskid Andrychów	32	65	75-43
3. Orzeł Ryczów	32	63	55-33
4. Limanovia	33	51	60-64
5. Dalin Myślenice	32	50	53-49
6. Lubań Maniowy	32	49	48-36
7. Glinik Gorlice	32	48	54-37
8. Poprad Muszyna	32	47	55-54
9. Bocheński KS	32	45	59-50
10. Watra Białka Tatr.	32	44	56-65
11. Kalwarianka	32	43	61-51
12. Pcmianka	32	43	59-64
13. Hutnik II Kraków	32	40	50-57
14. Okocimski KS Brzesko	32	35	44-57
15. Garbarnia Kraków	31	35	46-53
16. Unia Tarnów	33	35	40-49
17. Puszcza II Niepolomice	32	33	32-55
18. Metal Tarnów	32	32	30-62
19. MKS Trzebinia	33	18	32-77

V LIGA

Grupa zachodnia: Brzezina Osiek - Orzeł Myślenice 0:2, Tempo Białka - Radziszowianka 4:0, Świt Krzeszowice - Błękitni Modlnica 5:1, Sokół Kocmyrzów-Baranówka - Orzeł Piaski Wielkie 4:2, Kmita Zabierzów - Unia Oświęcim 1:4, Victoria 1918 Jaworzno - Jutrzenka Giebułtów 3:2, Niwa Nowa Wieś -

chelmek 0:1, Raba Dobczyce - Legion Bydlin 3:0 walkower				
1.	Victoria 1918 Jaworzno	26	58	66-33
2.	Błękitni Modlnica	26	53	69-52
3.	Niwa Nowa Wieś	26	43	53-39
4.	Radziszowianka	26	42	41-36
5.	Sokół Kocmyrzów B.	26	41	55-47
6.	Tempo Białka	26	39	59-34
7.	Świt Krzeszowice	26	38	40-40
8.	Chelmek	26	35	42-46
9.	Orzeł Myślenice	26	34	41-55
10.	Orzeł Piaski Wielkie	26	34	26-34
11.	Jutrzenka Giebułtów	26	33	53-38
12.	Kmita Zabierzów	26	33	49-49
13.	Unia Oświęcim	26	31	39-44
14.	Brzezina Osiek	26	30	36-51
15.	Raba Dobczyce	26	18	27-52
16.	Legion Bydlin	26	12	20-66

Grupa wschodnia: Turbacz Mszana Dolna - Poprad Ryto 1:1, Gród Podegrodzie - Wisła Czarny Dunajec 3:1, KS Nowa Jastrzębka-Żukowice - MLKS Żabno 1:0, Tarnovia - Błyskawica Proszówki 3:1, Dunajec Nowy Sącz - Kolejarz Stróże 2:0, Szreniawa Nowy Wiśnicz - Bruk-Bet II Termalica Nieciecza 0:5, Sokół Słupnice - LKS Szaflary 3:2, Jordan Jordanów - Wolania Wola Rzędzińska 1:5.

1. Bruk-Bet Termalica II	25	63	96-16
2. Wolania Wola Rz.	26	63	78-16
3. Poprad Ryto	26	54	55-39
4. Gród Podegrodzie	26	40	52-50
5. MLKS Żabno	26	39	46-46
6. Wisła Czarny Dunajec	25	37	55-43
7. Nowa Jastrzębka-Żuk.	26	36	40-34
8. Turbacz Mszana Dolna	26	36	54-47
9. Tarnovia	26	35	54-60
10. Dunajec Nowy Sącz	26	35	52-51
11. Kolejarz Stróże	26	25	26-41
12. Jordan Jordanów	26	24	46-71
13. Sokół Słupnice	26	27	36-64
14. Błyskawica Proszówki	25	24	49-71
15. Szreniawa N. Wiśnicz	26	19	23-86
16. LKS Szaflary	25	19	34-61

(ŻUK)

Żużel Drużyna z Krakowa pewnie pokonała Śląsk

Speedway z przełomem

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

W 7. kolejce Krajowej Ligi Żużlowej Speedway Kraków zmierzył się na swoim torze ze Śląskiem Świętochłowice, reaktywowaną w tym sezonie ekipą.

Speedway Kraków	53
Śląsk Świętochłowice	37

Speedway: Cluff 0 (0, -, -, -), Rempala 10 (2, 3, 3, 1, 1), Mielniczuk 10+1 (2, 3, 2*, 2, 1), Łobodziński 9+1 (2*, 1, 3, 0, 3), Lewiszyn 15 (3, 3, 3, 3, 3), Grzeszczyk 3+1 (2, 1*, 0), Duda 1 (1, 0, 0), West 5+1 (2*, 1, 2).
Śląsk: Tonder 15 (3, 2, 2, 3, 3, 2), Thorst 2+1 (1, 1*, 0, -, 0), Trofimow 2+1 (1, 0, 1, 0), Gała 8 (3, 2, 2, 1, 0), Boncinelli 4 (0, w, -, 2, 2), Kubica 4 (3, 0, 1), Breński 2 (d, 1, 1), Borke 0.
Bieg po biegu: 2:4, 3:3 (5:7), 5:1 (10:8), 3:3 (13:11), 4:2 (17:13), 3:3 (20:16), 5:1 (25:17), 3:3 (28:20), 4:2 (32:22), 5:1 (37:23), 2:4 (39:27), 2:4 (31:41), 4:2 (45:33), 4:2 (49:35), 4:2 (53:37).

Przed meczem poinformowano o pozyskaniu nowego zawodnika, do krakowskiej ekipy dołączył 26-letni Australijczyk Mitchell Cluff. W seniorskiej polskiej lidze jeszcze nie startował. Jeździł przez trzy lata (2022-2024) w barwach Włókniarza Częstochowa w Ekstralidze U-24, w jednym z sezonów (2023) miał średnią biegową 1,814 pkt, ale w „dorosłych” rozgrywkach w naszym kraju szansy nie dostał. Aktualnie jeździ w Wielkiej Brytanii, w Edinburgh Monarchs (drugi poziom). Wystąpił w lidze trzykrotnie (raz jako „gość” w Wokington), a w ostatnim starciu, z Oxford Cheetahs, zdobył 9+2 punkty w 4 biegach. W niedzielę zaliczył debiut w Krakowie, ale był to jedynie symboliczny występ.

Przypomnijmy, że to już trzeci zawodnik pozyskany przez krakowski klub po rozpoczęciu rozgrywek. W ubiegłym



FOT. JOANNA URBANIEC

Drużyna z Krakowa występuję drugi sezon w KLŻ

tygodniu zatwierdzono Frasesa Bowesa i Sebastiena Maylanada, którzy ciągle czekają na debiut. Z klubu odszedł Nicolai Klindt, jego kontrakt został rozwiązany przez Główną Komisję Sportu Żużlowego, na wniosek zawodnika.

Dla obu zespołów to bardzo ważne starcie. We wcześniejszych meczach zdobyły tylko po 2 punkty (Krakowianie za remisy, a więc byli bez zwycięstwa), co przełożyło się na dwa ostatnie miejsca w tabeli. Ten mecz - oraz rewanż w następnej kolejce w Świętochłowicach - mogą na dłużej przypisać im role.

Na początku goście mogli liczyć na korzystny wynik, prowadzili po dwóch biegach. Później jednak Krakowianie przejęli inicjatywę i w praktyce kontrolowali przebieg rywalizacji. Po siódmym biegu ich przewaga wynosiła 8 punktów, po 10. - już 14 (37:23). Trudno było się wówczas spodziewać, by Speedway zaprzepaścił taką szansę na przełom i pierwsze zwycięstwo. Ostatecznie wygrał dość wysoko, co daje sporą nadzieję na punkt bonusowy w dwumeczach.

Bohaterem spotkania został Marko Lewiszyn. Ukrainiec wcześniej dobrze punktował, a w tę niedzielę wyszedł mu idealny występ - zdobył komplet 15 „oczek”. Wreszcie skuteczną jazdę pokazał Kacper Łodziński (9+1 pkt), wcześniej zawodnik z ekstrakligowym doświadczeniem spisywał się poniżej oczekiwań.

Inne mecze KLŻ: Kolejarz Opole - Wybrzeże Gdańsk 40:50, Lokomotiv Daugavpils - Start Gniezno 41:49, pauza: Landshut Devils.

1. Wybrzeże Gdańsk	6	9	+47
2. Start Gniezno	5	9	+42
3. Landshut Devils	4	4	-2
4. Speedway Kraków	5	4	-9
5. Kolejarz Opole	4	3	+1
6. Lokomotiv Daugavpils	5	3	-21
7. Śląsk Świętochłowice	5	2	-58

2. Ekstraliga: Polonia Bydgoszcz - Orzeł Łódź 62:28, Polonia Piła - Stal Rzeszów 34:56, Wilki Krosno - PSŻ Poznań 43:46, Ostrovia Ostrów Wlkp. - ROW Rybnik 39:51.

1. Polonia Bydgoszcz	6	10	+117
2. PSŻ Poznań	6	7	-21
3. Stal Rzeszów	6	7	+11
4. Orzeł Łódź	5	6	-16
5. Wilki Krosno	5	4	+11
6. ROW Rybnik	6	4	-15
7. Polonia Piła	6	4	-46
8. Ostrovia Ostrów Wlkp.	6	2	-41

Jonas Vingegaard już jedzie w różowym trykocie w Giro

Jacek Żukowski, PAP
jacek.zukowski@polskapress.pl

KOLARSTWO. Wielki faworyt Giro d'Italia duńczyk Jonas Vingegaard z ekipy Visma wygrał królewski etap i został nowym liderem.

W sobotę kolarze mieli do przejechania tylko 133 km z Aosty do ośrodka narciarskiego Pila w Gressan, ale za to mieli 4,5 tys. metrów przewyższenia.

Po odłączeniu się od pelotonu oraz doścignięciu grupy uciekinierów Duńczyk zaatakował na podjeździe ok. pięciu ki-

lometrów przed metą i tylko powiększał przewagę nad rywalami.

Portugalczyk Afonso Eulalio (Bahrain Victorious), który był pierwszy w klasyfikacji generalnej nieprzerwanie od 13 maja, musiał rozstać się z różową koszulką lidera

Dla Vingegaardato było trzecie etapowe zwycięstwo w tej imprezie, ale dopiero teraz został liderem. 49 sekund stracił do niego Austriak Felix Gall z Decathlonu i 58 s Australijczyk Jai Hindley (Red-bull Bora hansgrohe).

Dotychczasowy lider Portugalczyk Afonso Eulalio z Bahra-

inu zanotował większą stratę i spadł w klasyfikacji generalnej na drugie miejsce. Jego strata to już 2.20 min przed ostatnim tygodniem rywalizacji. Podium uzupełnia Gall, który do lidera traci 2.50 min.

Vingegaard, triumfator Tour de France w latach 2022 i 2023 oraz Vuelta a Espana w 2025, może zostać ósmym kolarzem w historii z końcowymi zwycięstwami w trzech najważniejszych wyścigach. W Giro d'Italia startuje po raz pierwszy w karierze. ściganie we Włoszech zakończy się 31 maja w Rzymie. ©

Krótko

Wygrane Linette

Magda Linette wygrała z czeską tenisistką Terezą Valentovą 5:7, 6:4, 7:6 (11-9) w pierwszej rundzie wielkoszlemowego Roland Garros. Rozgrywany w upale mecz trwał 2 godz. i 58 min. (ZC)

Hokejowe MŚ

W Szwajcarii trwają hokejowe MŚ elity. W grupie A: Łotwa - Finlandia 1:7, Szwajcaria - Wielka Brytania 4:1, Niemcy - Węgry 6:2, Finlandia - W. Brytania 4:0, Łotwa - USA 4:2, Szwajcaria - Węgry 9:0, Austria - Niemcy 2:6, W. Brytania - Łotwa 0:6, w grupie B: Kanada - Słowenia 3:1, Szwecja - Włochy 0:3, Dania - Słowenia 4:0, Słowacja - Czechy 2:3, Norwegia - Szwecja 3:2, Dania - Włochy 3:2 po karnych. (ŻUK)

Porażka Wisły

W meczu 29. kolejki Centralnej Ligi Juniorów U-19 Wisła Kraków uległa na wyjeździe Varsovi 1:3. Krakowianie zajmują 10. miejsce w tabeli (38 pkt). (ŻUK)

Sport w telewizji

Poniedziałek, 10.30, 13.16, 18 Eurosport 2, 11.14, 16, 20 Eurosport 1, tenis, turniej Rolanda Garrosa w Paryżu; **16.10, Polsat Sport 1,** hokej, MŚ: USA - Węgry; **16.10, Polsat Sport 2,** hokej, MŚ: Czechy - Norwegia; **20.10 Polsat Sport 2,** hokej, MŚ: Słowenia - Włochy; **20.10 Polsat Sport 1,** hokej, MŚ: Niemcy - Wielka Brytania; **20.30 Canal + Sport 3,** piłka nożna: Gala PKO BP Ekstraklasy.; **22 TVP Sport,** piłka nożna: Gol - magazyn. (ŻUK)

Lotto

Piątek, 22.05. Multi Multi, 14: 1, 3, 8, 9, 11, 16, 17, 18, [21], 28, 31, 35, 45, 47, 53, 55, 61, 69, 70, 73; **Multi Multi, 22:** 1, 4, 13, 26, 27, 31, 32, 42, 45, 47, [48], 50, 54, 59, 62, 63, 71, 74, 79, 80. **Kaskada, 14:** 1, 5, 7, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 18, 21, 23. **Kaskada, 22:** 1, 2, 5, 9, 11, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 23. **Ekstra Pensja:** 9, 14, 17, 18, 35 + 4. **Ekstra Premia:** 10, 17, 21, 25, 33 + 3; **Mini Lotto:** 2, 6, 23, 25, 38. **Eurojackpot:** 5, 34, 35, 42, 46 - 3, 5. **Sobota, 23.05. Multi Multi, 14:** 1, 4, 6, 7, 10, 18, 25, 33, 34, [40], 41, 43, 48, 49, 53, 56, 58, 62, 68, 69. **Multi Multi, 22:** 3, 9, 12, 14, 17, 27, 30, 31, 39, 42, 49, 50, 51, 52, 57, 60, 61, 64, [69], 71. **Kaskada, 14:** 3, 7, 9, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 23. **Kaskada, 22:** 1, 5, 7, 11, 12, 14, 15, 16, 19, 22, 23, 24. **Lotto:** 2, 9, 14, 17, 30, 46. **Lotto Plus:** 1, 23, 25, 29, 32, 43. **Mini Lotto:** 8, 15, 30, 41, 42. **Ekstra Pensja:** 5, 15, 23, 26, 30 + 3. **Ekstra Premia:** 5, 8, 12, 19, 30 + 4. **Niedziela, 24.05. Multi Multi, 14:** 1, 2, 3, 8, 9, 13, 14, 16, 26, 27, 45, [46], 47, 60, 62, 66, 71, 75, 78, 79. **Kaskada, 14:** 2, 3, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 15, 19, 21, 23

REKLAMA0011527429

PREZYDENT MIASTA KRAKOWA

informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy Placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ul. Kasprowicza 29 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa i w Biuletynie Informacji Publicznej Województwa Małopolskiego – został podany do publicznej wiadomości następujący wykaz dotyczący nieruchomości stanowiących własność **Skarbu Państwa**, odpowiednio w dniach:

od 25 maja 2026 r. do 15 czerwca 2026 r.

- część działki nr 71/26, obr. 22 Śródmieście, przy ul. Strzelców, z przeznaczeniem do korzystania na cel: skład, 1 pozycja na wykazie, do oddania w dzierżawę, na czas oznaczony, w trybie bezprzetargowym,
- działka nr 112/27, obr. 59 Podgórze, przy ul. M. Jakubowskiego, z przeznaczeniem do korzystania na cele: zieleniec oraz pod fragment budynku portierni, 1 pozycja na wykazie.

REKLAMA0011527433

REKLAMA0011527433

Prezydent Miasta Krakowa

informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ul. Kasprowicza 29, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa zostały podane do publicznej wiadomości następujące wykazy dotyczące nieruchomości stanowiących własność **Gminy Miejskiej Kraków**:

od dnia 25 maja do dnia 14 czerwca 2026 r.

- zabudowana nieruchomość gruntowa stanowiąca działkę nr 1090/1 o pow. 0,0276 ha, obr. 33 jednostka ewidencyjna Krowodrza, położona przy ul. Łokietka w Krakowie, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- zabudowana nieruchomość gruntowa stanowiąca działkę nr 242/9 o pow. 0,0485 ha, obr. 49 jednostka ewidencyjna Krowodrza, położona w rejonie ul. Zakliki z Mydlnik i ul. Kurozwęckiego w Krakowie, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.
- działki ewidencyjne nr 67/3 o pow. 0,3946 ha i 68/8 o pow. 0,2265 ha obręb 103 jednostka ewidencyjna Podgórze oraz
- udział 1/8 cz. w działce nr 82/6 o pow. całkowitej 0,0049 ha, udział 5/8 cz. w działce nr 259/4 o pow. całkowitej 0,0008 ha obręb 105 jednostka ewidencyjna Podgórze, położonych przy Węźle Bieżanów, przeznaczonych do dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa na cele realizacji drogi ekspresowej S-7 na terenie Miasta Krakowa,
- działka ewidencyjna nr 72/7 o pow. 0,0103 ha obręb 55, jednostka ewidencyjna Podgórze, położonej przy ul. Młodzieży, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

od dnia 25 maja do dnia 15 czerwca 2026 r.

wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, na czas nieoznaczony, w trybie bezprzetargowym, obejmujące:

- część działki nr 2/1, obr. 47-Nowa Huta, na os. Centrum A, na cele: handel (grunt pod obiektem, grunt pod okapem obiektu bez możliwości zabudowy oraz grunt pod skrzynią na pieczywo), dojście do obiektu i zieleń, 1 pozycja na wykazie,
- część działki nr 73/12, obr. 42-Nowa Huta, przy ul. Igołomskiej, na cele: garaże oraz droga dojazdowa, 3 pozycje na wykazie,
- niezabudowana nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 228/6 o pow. 0,0531 ha, obr. 1 jednostka ewidencyjna Krowodrza, położona przy ul. Na Błonie w Krakowie, przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w celu poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych.

REKLAMA0011527433

REKLAMA0011528125

Wójt Gminy Sękowa informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sękowa i na stronie internetowej www.sekowa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sękowa, przeznaczonych do dzierżawy. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 18/351 90 60 lub w Urzędzie Gminy Sękowa.

REKLAMA0011527564

ZAWIADOMIENIE

Burmistrz Miasta Chrzanowa zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, oraz na stronie internetowej Urzędu www.chrzanow.pl, w zakładce obrót nieruchomościami - użyczenia, dzierżawy, najem – nieruchomości gruntowe, w dniach od **25.05.2026 r. do 15.06.2026 r.** wyklada się do publicznego wglądu wykazy dotyczące nieruchomości przeznaczonych do oddania w:

- dzierżawę/najem w drodze bezprzetargowej, obejmujące działki oznaczone nr:
 - obręb Chrzanów – 1384/19, 4233/26
 - obręb Kościelec – 4678/12, 4847/1, 285/17, 634/21, 634/29, 637/43
- dzierżawę/najem w drodze przetargu, obejmujące działki oznaczone nr:
 - obręb Chrzanów – 1381/4

REKLAMA0011527564

REKLAMA0011525446

Znak sprawy: GKM.6721.1.2021/2023

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w sołectwie Piotrowice w gminie Przeciszów

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 66 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 46, art. 54 ust. 2 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) **zawiadamiam wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w sołectwie Piotrowice w gminie Przeciszów** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 2 czerwca 2026 r. do 23 czerwca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Przeciszów, ul. Podlesie 1, 32-642 Przeciszów, biuro nr 207, I piętro, w godzinach pracy urzędu. Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony zostanie także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu w zakładce: *Menu Przedmiotowe/Zagospodarowanie Przestrzenne/ Plan/Sołectwo Piotrowice*. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w ww. projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 22 czerwca 2026 r.** w OSP Piotrowice, ul. Andrychowska 215, sala na piętrze, o godz. 17.00. Uwagi do projektu planu należy składać na formularzu (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509)) za pośrednictwem skrzynki do doręczeń elektronicznych: AE:PL-47000-69531-JUCJS-21 lub poczty elektronicznej na adres: gmina@przeciszow.pl w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 lipca 2026 r.** Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) projekt miejscowego planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko. Istnieje możliwość zapoznania się, w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu projektu planu miejscowego, z dokumentacją sprawy w miejscu i terminach wskazanych powyżej. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wносить w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 lipca 2026 r.** do Wójta Gminy Przeciszów. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Przeciszów.

Klauzula informacyjna RODO:

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) informujemy, że Administratorem Pani/Pana danych osobowych zawartych we wnioskach jest Wójt Gminy Przeciszów z siedzibą w Urzędzie Gminy Przeciszów przy ul. Podlesie 1, 32-641 Przeciszów. Kontakt do administratora telefoniczny: (33) 841 32 94, e-mail: gmina@przeciszow.pl

- Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane w celu rozpatrzenia wniosku/uwagi na potrzeby ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane na podstawie art. 17 pkt 11-14, w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz § 12 pkt 16 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- Dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z jednolitego rzeczowego wykazu akt.
- Pani/Pana dane mogą zostać udostępnione wyłącznie podmiotom upoważnionym na podstawie przepisów prawa – Wojewódzie Małopolskiemu oraz projektantowi, na podstawie umowy powierzenia.
- Przysługują Pani/Panu następujące prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych:
 - prawo dostępu do swoich danych osobowych,
 - prawo do żądania sprostowania danych osobowych,
 - prawo ograniczenia przetwarzania.

W związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych prawo, o którym mowa w art. 15 lit. g RODO (jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano.

- W przypadku nieprawidłowości przy przetwarzaniu Pani/Pana danych osobowych, ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Informacja o konieczności podania danych: imię, nazwisko i adres – jest obowiązkowe. W przypadku niepodania danych wniosek/uwaga nie będzie rozpatrywany.

REKLAMA0011525446

REKLAMA

0011527016

Znak sprawy: GKM.6721.1.1.2025

Przeciszów, dnia 25 maja 2026

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Przeciszów

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w sołectwie Las, w rejonie ulicy Zgodnej

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 538), **ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w sołectwie Las, w rejonie ulicy Zgodnej, w dniach od 25 maja 2026 r. do 30 czerwca 2026 r.**

Konsultacje społeczne obejmą:

1) **zbieranie uwag** w okresie trwania konsultacji społecznych - uwagi należy składać na formularzu (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509)) w formie:

- papierowej na adres: Wójt Gminy Przeciszów, 32-642 Przeciszów, ul. Podlesie 1,
- elektronicznej, za pośrednictwem skrzynki do doręczeń elektronicznych: AE:PL-47000-69531-JUCJS-21 lub poczty elektronicznej na adres: gmina@przeciszow.pl;

2) **dyżur projektanta**, który odbędzie się w dniu **22 czerwca 2026 r. o godz. 15:30** w Domu Kultury w Przeciszowie, ul. Długa 6, sala narad na piętrze;

3) **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **22 czerwca 2026 r. o godz. 16:15** w Domu Kultury w Przeciszowie, ul. Długa 6, sala narad na piętrze.

Projekt wyżej wymienionej zmiany planu, wraz z uzasadnieniem, udostępniony zostanie:

- 1) w siedzibie Urzędu Gminy Przeciszów, ul. Podlesie 1, 32-642 Przeciszów, biuro nr 207, I piętro, w godzinach pracy urzędu;
- 2) w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu w zakładce: Menu Przedmiotowe/Zagospodarowanie Przestrzenne/ Plan/Sołectwo Las.

Po uzyskaniu zgody Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Oświęcimiu odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu zmiany planu miejscowego.

Klauzula informacyjna RODO:

Zgodnie z art.13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) informujemy, że Administratorem Pani/ Pana danych osobowych zawartych we wnioskach jest Wójt Gminy Przeciszów z siedzibą w Urzędzie Gminy Przeciszów przy ul. Podlesie 1, 32-641 Przeciszów. Kontakt do administratora telefoniczny: 33 841 32 94, e-mail: gmina@przeciszow.pl

1. Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane w celu rozpatrzenia wniosku/uwagi na potrzeby ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
2. Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane na podstawie art. 17 pkt 11-14, w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz § 12 pkt 16 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego z zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z jednolitego rzeczowego wykazu akt
4. Pani/Pana dane mogą zostać udostępnione wyłącznie podmiotom upoważnionym na podstawie przepisów prawa – Wojewodzie Małopolskiemu oraz projektantowi, na podstawie umowy powierzenia
5. Przysługują Pani/Panu następujące prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych:
 - a) prawo dostępu do swoich danych osobowych,
 - b) prawo do żądania sprostowania danych osobowych,
 - c) prawo ograniczenia przetwarzania.

W związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych prawo, o którym mowa w art. 15 lit g RODO (jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano.

1. W przypadku nieprawidłowości przy przetwarzaniu Pani/Pana danych osobowych, masz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
2. Informacja o konieczności podania danych: imię, nazwisko i adres – jest obowiązkowe. W przypadku niepodania danych wniosek/uwaga nie będzie rozpatrywany.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi



nasze
komunikaty.pl

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 508 26 26 84
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

**Know-how
w dobrym biznesie**
strefabiznesu.pl

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE dachów 883 993 709

POGOTOWIE dekarско-błacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoni! Tel. 573-852-370, 517-343-744

OGRODNICZE

ZADBANY_OGRÓD_BEZ_WYSIŁKU!
Pielęgnacja ogrodów. Tel. 790 622 685

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/ rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

REKLAMA

0011527677

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Radłowa

informuje, że w dniu 19 maja 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Radłowie wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, obejmujący nieruchomość położoną w Radłowie składającą się z części działek nr 2026/2, 2033/21, 2033/30. Wykaz opublikowano również w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Radłów.

REKLAMA

0011528127

Wójt Gminy Łużna

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łużna (I piętro) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Łużna podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Łużna, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym (nieruchomość gruntowa niezabudowana o pow. 0,6491 ha) oraz nieruchomości przeznaczonej do wynajmu na rzecz dotychczasowego najemcy.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

Gazeta Krakowska

Wtorek się liczy

Kup dziennik ze Strefą Biznesu
gazetakrakowska.pl

Jak zagramy trzy koncerty w weekend, to już jesteśmy trochę zmęczeni, bo mamy swoje lata

Krzysztof Skiba w Interii, fot. Przemysław Świdorski



Z ŻYCIA GWIAZD

Ewelina Lisowska

spacerowała z ukochanym
W miniony weekend piosenkarka przyjechała do Sopotu, aby wystąpić na festiwalu Polsatu. Na miejscu towarzyszył jej ukochany Andi Mancin. To starszy od Eweliny Lisowskiej o 15 lat kierowca rajdowy. Fotoreporterzy sfotografowali parę, jak relaksowała się, spacerując w ciągu dnia słynnym Monciakiem.

Wersow

rośnie z dnia na dzień

Influencerka pokazała ostatnio w internecie, ile przytyła w ciąży. Okazało się, że jest 18–19 kilogramów na plusie. – Dosłownie mam większy brzuch z tygodnia na tydzień – powiedziała w serwisie YouTube. Jak sama podkreśliła, najważniejsze jest jednak to, że jej synek rozwija się prawidłowo.

Patricia Kazadi

żywi się toksyną

Prezenterka gościła w internetowym programie „Stare zdjęcia gwiazd”. Prowadzący przypomniał jej, że w 2010 r. wyznała, iż „pociągają ją frajerzy”. W odpowiedzi Kazadi stwierdziła: – Dziś zmieniłabym słowo „frajerzy”, bo jest pejoratywne. Dziś powiedziałabym, że pociągają mnie „toksyki”. Ja żywię się toksyną, jeśli chodzi o relacje damsko-męskie. I dlatego już nie wchodzę w te tematy. Jestem sama cztery lata i nigdy nie byłam szczęśliwsza. To najlepszy etap w moim życiu. (GZL) fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Fryderyki 2026 – Gala Muzyki Rozrywkowej TVP 1, 20:30

To doroczne święto polskiej muzyki. W jednym miejscu spotkają się najlepsi i najpopularniejsi artyści, twórcy oraz producenci, by wspólnie celebrować największe sukcesy i odkrycia rodzimej sceny. Podczas transmitowanej gali ogłoszeni zostaną laureaci najbardziej prestiżowych nagród muzycznych w kraju – Fryderyków.

Sanktuarium TVN, 22:00

Australia 2011 rok. Grupa płetwonurków wyrusza na ekspedycję do systemu jaskiń. Wraz z nadejściem tropikalnej burzy ekipa zostaje odcięta od wejścia do kompleksu. Uczestnicy chcą znaleźć wyjście z zalewanych korytarzy.

Straszny film 2

Paramount, 22:25

Czwórka nastolatków zostaje zwabiona przez nauczyciela do nawiedzonego domu w ramach pracy nad szkolnym projektem. Chodzi o zbadanie paranormalnych sił działających w tym domu.

Siedmiu wspaniałych Polsat, 22:55

Remake słynnego westernu Johna Sturgesa z 1960 roku. Siedmiu rewolwerowców jedzie do wioski na pograniczu amerykańsko-meksykańskim, żeby rozprawić się z bandą opryszków, którzy gnębili ubogich wieśniaków.

KRZYŻÓWKA NR 78

Poziomo:

- 3) zwycięzca Wimbledonu w 2025 roku,
10) wyborczy lub przemysłowy,
11) żaglowiec kapitana Józefa Konrada Korzeniowskiego,
12) ironicznie o dobroczyńcy,
14) mnóstwo ludzi, czereda,
15) mieszkaniec Bawarii lub Nadrenii,
16) jamnik lub terier jako pies myśliwski,
19) piłkarski klub z Bergamo,
23) stolica na skraju Pustyni Syryjskiej,
27) początkowy punkt na skali,
28) zorganizowana grupa szpiegów,
29) część ściany pomalowana na olejno,
30) kleik dla maluszka,
33) bloczek do pisania przez kalkę,
37) legendarny książę Polan,
38) lekkomyślny człowiek, lądacz,
39) rzymskie łaźnie publiczne,
40) grecka wyspa u wybrzeży Albanii,
41) lotny rozpuszczalnik otrzymywany z drzew iglastych.

Pionowo:

- 1) naczynie w kształcie muszli,
2) dobra ..., z bajki o Kopciuszku,
3) drzewo iglaste, araukaria,
4) ziołowa nalewka, piołunówka,
5) dopływ Wisły, Czarna Woda,
6) tłuszczowa lub chrzęstna,
7) ciało niebieskie z warkoczem,



- 8) miasto z fabryką fortepianów,
9) wafelowy smakołyk z cukierni,
13) waluta Korei Południowej,
17) miejsce postoju karawany,
18) uwielbiany przez fanów,
20) auto z salonu Opla,
21) samosąd na Dzikim Zachodzie,
22) nie idzie w las (w przysłowi),
24) aktor grający bez słów,

- 25) dawne narzędzie zmierniarza,
26) imię pisarki z Grodna,
30) część nogi konia chroniona podkową,
31) ruchoma część obrabiarki,
32) udzielany przez bank,
34) kosmetyk dla noworodka,
35) przywóz towarów z zagranicy,
36) podkarpackie miasto z Narodowym Muzeum Powozów.

ROZWIĄZANIE NR 77



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odważna decyzja przyniesie sukces. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczór pozwoli spokojnie uporządkować emocje.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojna rozmowa poprawi relacje z otoczeniem. Horoskop na dziś mówi, że drobny gest okaże się ważniejszy niż wielkie obietnice.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe wiadomości zmieniają ci plany, ale horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że zachowasz spokój i szybko znajdziesz rozwiązanie.

Byk (20.04 - 20.05)

Bliska osoba okaże ci wsparcie. Horoskop dzienny to wskazówka, by popołudnie wykorzystać na chwilę wytchnienia oraz relaksu.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Energia i pewność siebie pomogą ci zdobyć uznanie, lecz horoskop na dziś radzi by unikać zadzierania nosa i niepotrzebnych sporów...

Rak (22.06 - 22.07)

Intuicja podpowie właściwy krok, a spokojna rozmowa pomoże uniknąć napięcia. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Lew (23.07 - 22.08)

Spotkanie z kimś życzliwym poprawi humor. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że drobny sukces doda ci motywacji do działania.

Panna (23.08 - 22.09)

Niespodziewana okazja zachęci cię do szybkiego działania. Horoskop na dziś mówi, że wieczorem zbierzesz plony swojej aktywności.

Waga (23.09 - 22.10)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że dobra organizacja pozwoli uniknąć chaosu, a cierpliwość przyniesie oczekiwane efekty.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Kreatywny pomysł zwróci uwagę otoczenia. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczór będzie sprzyjał planowaniu nowych celów.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Wrażliwość pomoże ci lepiej zrozumieć bliskich, a spokojny wieczór poprawi nastrój. Horoskop na dziś wróży wieczerę w miłym nastroju.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Unikaj ludzi, którzy zazwyczaj mają inne zdanie niż ty. Horoskop dzienny na poniedziałek ostrzega, że wasze spotkanie może źle się zakończyć...